tygodnik PŁOCKI

Środa,
Nr 30 (2746)
29 lipca 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC

Posłanka Cicholska poparła Morawieckiego

– ***Dziś tylko Mateusz Morawiecki broni dokonań naszych rządów 2015–2023*** – skomentowała w mediach społecznościowych Anna Cicholska - posłanka z regionu płocko-ciechanowskiego wystąpienie Jacka Kurskiego w jednej ze stacji telewizyjnych.

>5

„Cud nad Wisłą" po raz szósty

Historia ożyje nie tylko na kartach książek. Już 1 sierpnia mieszkańcy będą mogli z bliska zobaczyć pojazdy, które zapisały się w dziejach wojskowości, przejechać się sprzętem militarnym i przypomnieć sobie wydarzenia sprzed ponad stu lat. Wszystko za sprawą VI edycji „Cudu nad Wisłą".

>7

Z Gostynina na europejski szczyt

To był finał pełen emocji, a jego rozstrzygnięcie przyniosło ogromną radość polskim kibicom. Jakub Majchrzak, zawodnik pochodzący z Gostynina, sięgnął po tytuł mistrza Europy w konkurencji Pyraminx podczas Mistrzostw Europy w speedcubingu, które odbyły się w Arnhem w Holandii.

>15

Nalot funkcjonariuszy na targowisko przy ul. Rembielińskiego. 12 osób usłyszało zarzuty

> 2

Akademia Mazowiecka w Płocku stanie się uniwersytetem

Historyczny moment coraz bliżej

„Spełniliśmy ustawowy wymóg do zostania uniwersytetem" – poinformował rektor Akademii Mazowieckiej, prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki. Zwrócił się do siedzącego obok wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego: – ***Melduję, że uczelnia zadanie wykonała***.

> Szczegóły na str. 3

Guz w brzuchu pacjenta był wielkości piłki do koszykówki dla dzieci!

Niecodzienna operacja na Winiarach

● Czytaj str. 4

Padły strzały w Koszelówce. Ranny został 41-letni mężczyzna

POLICJA ZATRZYMAŁA DWIE OSOBY

● Czytaj - s. 2

Numer w sprzedaży do 04.08.2026

Płoccy sportowcy wylatują na Igrzyska do Tajwanu

>29

Wisła Płock wygrała w Częstochowie. To wymarzony początek sezonu!

>31

eprasa.pl 25599236f6

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Aż do piekła

29 lipca (środa) o godz. 21.00–21.30 na Starym Rynku odbędzie się seans w ramach Płockiego Kina Letniego. Tym razem kinomani obejrzą film „Aż do piekła". Warto zabrać rodzinę, znajomych lub drugą połówkę i spędzić letni wieczór w niepowtarzalnej atmosferze. Wstęp wolny.

Pokaz multimedialny „W 80 lat dookoła świata"

30 lipca (czwartek) o godzinie 16.00 Książnica Płocka (Mediateka eMka) zaprasza na wyjątkową prezentację multimedialną w ramach wystawy jubileuszowej „W 80 lat dookoła świata" z okazji 80-lecia Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka" im. druha Wacława Milke. Spotkanie odbędzie się z udziałem Tadeusza Milke, który opowie o kulisach powstania ekspozycji i jej tematyki, a po prezentacji chętnie odpowie na pytania publiczności.

Miłość w rytmie retro

30 lipca (czwartek) o godz. 18.00 kolejna muzyczna podróż w ramach Muzycznych Czwartków. W programie najpiękniejsze utwory z lat 20.–60. XX wieku, m.in.: „To ostatnia niedziela", „Tango Milonga", „Powróćmy jak za dawnych lat" oraz wiele innych muzycznych perełek, w tym Kabaret Starszych Panów. Wstęp wolny.

ZOONOOOC

Płockie ZOO zaprasza **31 lipca** na ZOONOOOC. Na uczestników czeka noc w otoczeniu dzikich zwierząt, pokazy, ognisko, pole namiotowe, animacje dla dzieci oraz wiele innych atrakcji. Bilety dostępne są wyłącznie online.

Imperium Smoka

31 lipca (piątek) o godz. 21.00 w ramach Kulturosfery w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki będzie można obejrzeć film „Asteriks i Obeliks: Imperium Smoka". Wstęp jest wolny, a organizatorzy przygotowali dla widzów bezpłatny popcorn i watę cukrową.

Średniowieczny Płock

1 sierpnia (sobota) odbędzie się spacer z przewodnikiem w ramach akcji „Odkryj z nami Płock". Tym razem uczestnicy poznają relikty średniowiecznego Płocka. Udział jest bezpłatny, a zbiórkę zaplanowano o godz. 12.00 na Starym Rynku, przy ławeczce druha Wacława Milke.

1 sierpnia o godz. 21.00 w POKiS-ie w ramach Kulturosfery kolejny plenerowy seans filmowy. Tym razem film Marka Koterskiego „7 uczuć" – słodko-gorzka opowieść o dzieciństwie, emocjach i dorosłości, pełna satyry oraz charakterystycznego humoru reżysera. **(wer)**

Padły strzały w Koszelówce. Postrzelony został 41-letni mężczyzna

Policja zatrzymała dwie osoby

Do postrzelenia 41-letniego mężczyzny doszło w niedzielę, 26 lipca, około godz. 16 na ul. Jeziornej w Koszelówce. Już po kilku godzinach funkcjonariusze ustalili, kto mógł oddać strzał. Funkcjonariusze zatrzymali dwie osoby.

Komenda Miejska Policji w Płocku

Według wstępnych ustaleń strzał najprawdopodobniej został oddany z przejeżdżającego pojazdu, który natychmiast oddalił się z miejsca zdarzenia. Ranny mężczyzna został zabrany do szpitala. Jeszcze tego samego dnia 41-latek wrócił do domu.

Na miejscu pracowali policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej, którzy wykonali oględziny oraz zabezpieczyli ślady i materiał dowodowy. – *Już po kilku godzinach policjanci trafili na trop osób, które mogły mieć związek z tym zdarzeniem* – poinformowała kom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Do zatrzymania dwojga mieszkańców powiatu płockiego, 41-letniej kobiety i 43-letniego mężczyzny, doszło w poniedziałek rano. W miejscu ich zamieszkania policjanci znaleźli trzy sztuki broni. – *Zabezpieczono m.in. broń pneumatyczną, z której prawdopodobniej padł strzał. Funkcjonariusze zabezpieczyli również pojazd, którym poruszali się zatrzymani. Zgromadzone materiały zostaną przekazane do Prokuratury Rejonowej w Gostyninie* – dodała kom. Jakubowska.

(kb)

Nalot funkcjonariuszy służby celno-skarbowej na targowisko w Płocku

15 osób zatrzymanych

Mazowiecka Krajowa Administracja Skarbowa

Działania były prowadzone na terenie targowiska przy ul. Rembielińskiego

Na 15 zatrzymanych osób 12 usłyszało zarzuty. Dwudniowe działania na terenie targowiska miejskiego przy ul. Rembielińskiego prowadzili funkcjonariusze z Wydziału Realizacji Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie.

Działania przeprowadzone na płockim targowisku doprowadziły do zabezpieczenia: 213 tys. sztuk papierosów, 4 kg tytoniu, alkoholu bez polskich znaków akcyzy oraz blisko 700 sztuk podrobionej odzieży.

Zarzuty związane z obrotem nielegalnymi towarami akcyzowymi usłyszało 12 osób.

(kb)

Ponad 614 tys. zł z „Dobrego Startu"

ZUS rozpoczął wypłatę świadczeń na wyprawki szkolne. Do rodziców z Płocka trafiło już ponad 614,7 tys. zł na 6,3 tys. dzieci, a w całym województwie mazowieckim kwota ta przekroczyła 23,9 mln zł.

Od 1 lipca rodzice i opiekunowie uczniów mogą składać wnioski o 300 zł dofinansowania w ramach programu „Dobry Start". Wsparcie przysługuje na każde uczące się dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku uczniów z niepełnosprawnością – do ukończenia 24. roku życia.

– *Do tej pory na Mazowszu złożonych zostało 196,7 tys. wniosków dotyczących 284 tys. dzieci, z czego w Płocku rodzice złożyli 4,7 tys. wniosków na 6,3 tys. dzieci* – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Świadczenie przysługuje raz w roku bez względu na dochód rodziny. Pieniądze są przeznaczone na zakup podręczników, zeszytów i przyborów szkolnych dla uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych czy policealnych. Wsparcie nie obejmuje dzieci w tzw. zerówkach oraz studentów. Środki trafiają bezpośrednio na konto bankowe podane we wniosku, są wolne od podatku i nie podlegają zajęciom komorniczym.

Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie elektronicznie do końca listopada – przez aplikację mZUS, portal eZUS, bankowość elektroniczną lub serwis Emp@tia. Podczas wypełniania formularza kluczowe jest bezbłędne podanie numeru PESEL dziecka, danych szkoły oraz numeru rachunku. Rodzice, którzy prawidłowo złożą wniosek do końca sierpnia, otrzymają wypłatę najpóźniej do końca września. Osoby, które dopełniły formalności na początku lipca, mają już pieniądze na swoich kontach.

(t)

Magazyn Kryminalny

Policyjna kontrola zakończyła jej dalszą jazdę

W jaki sposób można szybko stracić prawo jazdy? Odpowiedź na to pytanie poznała 34-latka zatrzymana do kontroli drogowej przez sierpeckich policjantów w poniedziałek, 20 lipca, w Borowie (gm. Rościszewo). Mieszkanka powiatu żuromińskiego miała 1,6 promila alkoholu w organizmie. Kobieta wytrzeźwiała w więziennej celi, następnie usłyszała zarzut prowadzenia auta w stanie nietrzeźwości. Oprócz utraty prawa jazdy grozi jej do trzech lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy na kilka lat.

Mąż wyzywał i popychał żonę

We wtorek, 21 lipca, sierpeccy policjanci interweniowali w jednym z domów na terenie gminy Sierpc z powodu stosowania przemocy podczas awantury domowej. Mąż miał wyzywać i popychać żonę. Z relacji domowników wynikało, że do podobnych sytuacji dochodziło już wcześniej i nasiliły się w ciągu ostatniego miesiąca. Policjanci zatrzymali agresora, a w rodzinie wszczęto procedurę „Niebieskiej Karty". Dzielnicowy podjął decyzję o wydaniu wobec 57-latka nakazu natychmiastowego opuszczenia mieszkania, a także zakazu zbliżania się do żony i mieszkania. Policjanci zamierzają regularnie sprawdzać, czy mężczyzna stosuje się do zastosowanych środków.

Kłopoty kierującego i pasażera

A wszystko z powodu nietypowego stylu jazdy kierującego, który 21 lipca zjechał Volkswagenem na przeciwległy pas ruchu, następnie najechał na krawężnik. Płoccy policjanci zatrzymali mężczyznę do kontroli drogowej. Wyszło na jaw, że 23-latek ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Badanie wykazało ponad promil alkoholu w jego organizmie. Z kolei pasażer posiadał przy sobie narkotyki i był poszukiwany, miał stawić się w prokuraturze. Obaj zatrzymani usłyszeli zarzuty. Za popełnione przestępstwa odpowiedzą przed sądem.

Narkotyki znalezione w mieszkaniu

Kryminalni z płockiego komisariatu Policji namierzyli mężczyznę, który mógł mieć związek z przestępczością narkotykową. Swoje ustalenia potwierdzili 16 lipca podczas niezapowiedzianej wizyty policjantów z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu w mieszkaniu 26-letniego Płocczanina. Mundurowi znaleźli ponad pół kilograma narkotyków, w tym mefedron i marihuanę. Czarnorynkowa wartość zabezpieczonych środków odurzających wynosiła ponad 26 tys. zł. Płocczanin usłyszał zarzuty w Prokuraturze Rejonowej w Płocku. Za posiadanie znacznej ilości środków odurzających grozi mu do 10 lat więzienia.

(kb)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu".
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**" Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl 25599236f6

Akademia Mazowiecka w Płocku stanie się uniwersytetem

Historyczny moment coraz bliżej

„Spełniliśmy ustawowy wymóg do zostania uniwersytetem" – poinformował w piątek rektor Akademii Mazowieckiej, prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki. Zwrócił się do siedzącego obok wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego: – *Melduję, że uczelnia zadanie wykonała.*

Rektor przypomniał moment sprzed czterech lat, kiedy procedowano w Sejmie ustawę o powstaniu Akademii Mazowieckiej.

– *Wtedy pan marszałek Piotr Zgorzelski, który był również współautorem tamtej ustawy, spytał mnie „co dalej". Powiedziałem, że następny etap to poszerzenie działalności naukowej uczelni i próba jej przekształcenia w uniwersytet. W najśmielszych snach nie zakładałem, że uda się nam dojść do tego momentu w cztery lata. Utworzyliśmy sześć kolegiów naukowych, które przygotowywały się przez te cztery lata do parametryzacji. I mamy sukces!* – obwieścił rektor w piątek w nowej Sali Senatu znajdującej się oficjalnie oddanym do użytku w tym roku Collegium Medicum.

– *Pokolenia mieszkańców marzyły o tym, aby Płock stał się miastem akademickim, aby Płock miał uniwersytet. A dziś otwieramy do tego drzwi* – mówił Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu. Dodawał: – *Ważne są inwestycje w infrastrukturę drogową, komunalną, ale zawsze byłem przekonany, że najważniejszymi inwestycjami są te w kapitał ludzki, w człowieka i jego rozwój. Do realizacji marzeń potrzebny jest ktoś, kto je zrozumie, kto się z nimi zidentyfikuje, wreszcie kto je zrealizuje. I taką osobą jest prof. Maciej Słodki. Trafił się tej szkole człowiek mający wizję i determinację.*

Piotr Zgorzelski wspomniał, że już nazwa Akademia Mazowiecka „brzmiała dobrze". – *Kiedyś spytałem pana rektora „no to co, mamy to", a on powiedział „nie, musimy jechać dalej, bo te marzenia Płoczan są warte pracy". W środowisku akademickim mówi się, że jeśli chodzi o zaprezentowany poziom, Akademia Mazowiecka rozbiła bank. Dlatego to ja gratuluję tak wysokiego poziomu. Wszyscy byśmy chcieli, aby ten uniwersytet zatrzymywał młodzież z regionu płockiego z powodów aspiracyjnych, poziomu nauczania* – podkreślił.

Dariusz Ossowski

Konferencja prasowa z udziałem wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego i rektora Akademii Mazowieckiej, prof. dr hab. n. med. Macieja Słodkiego

Szczęśliwe A i pięć razy B+

Jak do tego doszło? Rektor wyjaśniał: – *W grudniu 2025 r. zakończył się czteroletni cykl działalności naukowych uczelni, instytutów badawczych, wszystkich jednostek prowadzących działalność naukową. Ten czteroletni cykl pracy podlega ewaluacji.*

Innymi słowy eksperci dokonali oceny płockiej uczelni w zakresie sześciu dyscyplin naukowych i wystawili oceny w poszczególnych kategoriach. Ewaluacja trwała od stycznia br., jej wyniki zostały ogłoszone 22 lipca przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zamiast tradycyjnych stopni mamy tu kategorie naukowe: C, B, B+ i A (z możliwością awansu na A+). Kategorie B+, A i A+ nadają danej uczelni uprawnienia do prowadzenia postępowań doktorskich i habilitacyjnych.

Do pełni szczęścia, a więc do otwarcia drogi do uniwersytetu, Akademia Mazowiecka potrzebowała przynajmniej B+ w sześciu dyscyplinach naukowych reprezentujących trzy różne dziedziny nauki. Płocka uczelnia spełniła ten wymóg, dlatego jest to przełomowy moment w jej historii!

Uzyskane kategorie naukowe: A z nauk o zdrowiu i B+ z ekonomii i finansów, nauk medycznych, nauk o polityce i administracji, nauk o rodzinie i pedagogiki. Dla płockiej uczelni taki rezultat oznacza możliwość otwarcia szkół doktorskich w każdej z wymienionych sześciu dyscyplin naukowych.

Pozostał ostatni akord

Piotr Zgorzelski w piątek zwrócił się do wszystkich parlamentarzystów z okręgu płocko-ciechanowskiego, aby podobnie jak przy tworzeniu Akademii Mazowieckiej, jeszcze raz działać ponad podziałami politycznymi. – *Podpiszmy się wspólnie pod projektem ustawy tworzącej uniwersytet w Płocku, stając się w ten symboliczny sposób jego współautorem bądź współautorką. Wiele nas może różnić w Sejmie czy w regionie, ale chyba taka inicjatywa różnić nas nie powinna. Ta ustawa będzie u mnie w gabinecie sejmowym do godz. 13 w środę* – poinformował za pośrednictwem mediów.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to najbliższa inauguracja roku akademickiego przebiegłaby w formule uniwersytetu. Wicemarszałek deklarował: – *Postaramy się, aby ustawa szybko przeszła przez Sejm i wyszła z Senatu w drugiej połowie września lub w pierwszej połowie października. W przypadku tworzenia Akademii Mazowieckiej nie było problemu z podpisem Andrzeja Dudy, tak również w przypadku Karola Nawrockiego nie przewiduję problemu.*

Rektor dodał, że prawa do uzyskania statusu uniwersytetu Akademia Mazowiecka będzie miała przez kolejne pięć lat, czyli do następnej ewaluacji. – *Jak sądzę z jeszcze większej liczby dyscyplin naukowych, ponieważ chcemy się dalej rozwijać. A teraz, jeśli procedury się przeciągną, najwyżej nie rozpoczniemy z nowym szyldem najbliższego roku akademickiego.*

Jaka będzie nazwa nowego uniwersytetu?

Nie będzie Uniwersytetu Płockiego. Na bazie Akademii Mazowieckiej powstanie Uniwersytet Mazowiecki (przynajmniej na razie bez patrona). Sama zmiana nazwy nic nie zmieni w funkcjonowaniu uczelni. – *Zamierzamy robić to samo, tylko w jeszcze większym zakresie. Szkoła doktorska będzie rekrutowała już nie w trzech dyscyplinach, tylko w sześciu. Pomyślimy o tworzeniu nowych kolegiów naukowych* – dopowiadał rektor. A czy status uniwersytetu można odebrać? – *Jeżeli staniemy się pełnoprawnym uniwersytetem na bazie ustawy, zakładając czarny scenariusz i zabrakłoby jakiejś dyscypliny naukowej, nie spowoduje to automatycznej utraty nazwy. Mam zresztą nadzieję, że do takiej utraty w naszym przypadku nigdy nie dojdzie* – zaznaczył prof. Słodki.

Plany na przyszłość

Udało się zwiększyć liczbę miejsc na kierunku lekarskim do 96. – *Myślimy o nowych kierunkach medycznych i technicznych, aby w przyszłym roku akademickim złożyć wnioski* – zapewnił rektor. Nie chciał jednak zdradzić nic więcej poza tym, że „mogą być nośne", trwają rozmowy z potencjalną kadrą i nie ma jeszcze podjętych ostatecznych decyzji.

(kb)

Około 1,4 miliona interwencji medycznych.
Ponad 466 tysięcy pacjentów uratowanych na miejscu zdarzenia

Mazowieckie pogotowie i SOR-y podsumowały pracowity rok

Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował najnowsze dane dotyczące ratownictwa medycznego za 2025 rok. Wynika z nich jednoznacznie: zapotrzebowanie na pomoc medyczną dynamicznie rośnie. Zespoły ratownictwa oraz personel szpitalnych oddziałów ratunkowych i izb przyjęć na Mazowszu musiały obsłużyć gigantyczną liczbę pacjentów, a wskaźniki poszybowały w górę średnio o kilka procent w skali roku.

Ratownicy w ciągłym biegu. Ponad 464 tysiące wyjazdów

W 2025 roku w całym województwie mazowieckim funkcjonowało 221 wyjazdowych zespołów ratownictwa medycznego (w tym 186 podstawowych oraz 35 specjalistycznych), wspieranych przez 3 lotnicze zespoły ratownictwa i 34 szpitalne oddziały ratunkowe (SOR). Statystyki pokazują, jak wielkie obciążenie spoczywa na tych jednostkach. Pod koniec roku na jeden zespół ratownictwa przypadało średnio aż 24,9 tys. mieszkańców, a na jeden SOR – 161,9 tys. osób.

Łącznie karetki i śmigłowce wyruszały na ratunek 464,8 tys. razy (wzrost o 3,0% w stosunku do 2024 roku). Medycznych czynności ratunkowych najczęściej udzielano bezpośrednio w domach pacjentów – dotyczyło to aż 75,5% wszystkich zgłoszeń.

Pomocy w miejscu zdarzenia udzielono łącznie 466,5 tys. pacjentów. Co ciekawe, niemal połowę z nich (49,2%) stanowiły osoby starsze w wieku 65 lat i więcej. Z kolei dzieci i młodzież do 18. roku życia wymagali interwencji w 6,2% przypadków. Pod względem płci, ratownicy nieznacznie częściej pomagali kobietom (50,7%) niż mężczyznom. Niestety, w przypadku 7804 osób przed podjęciem lub w trakcie akcji ratunkowej stwierdzono zgon (o 2,3% mniej niż rok wcześniej).

Szpitalne oddziały ratunkowe i izby przyjęć pod ogromną presją

Równie spektakularne, a zarazem alarmujące liczby dotyczą opieki stacjonarnej w szpitalach. Z doraźnej pomocy w SOR-ach oraz 11 izbach przyjęć na terenie województwa skorzystało łącznie 937,3 tys. osób. To aż o 5,9% więcej niż w roku poprzednim. Statystycznie na każde 1000 mieszkańców przypadało 170 osób, które szukały ratunku w szpitalnej izbie przyjęć lub na SOR-ze.

Większość pacjentów (729,6 tys.) po udzieleniu niezbędnych świadczeń została wypisana do domu. Pozostałe 207,7 tys. osób wymagało natychmiastowej hospitalizacji i zostało przyjętych na oddziały szpitalne w celu kontynuacji leczenia. Analizując profile medyczne pacjentów, którzy wrócili do domów, najwięcej interwencji dotyczyło chirurgii (36,0%, w tym chirurgii urazowo-ortopedycznej oraz neurochirurgii) oraz chorób wewnętrznych (18,0%).

Kto tworzy system? Kadr wciąż brakuje

Z raportu wynika, że na dzień 31 grudnia 2025 roku personel medyczny wchodzący w skład mazowieckich zespołów ratownictwa liczył 1782 pracowników (biorąc pod uwagę główne miejsce pracy). Trzon systemu stanowią ratownicy medyczni, których było 1599. W załogach pracowało również 89 pielęgniarek systemu, zaledwie 26 lekarzy systemu, a także 48 kierowców i 20 pilotów lotniczych.

Choć wskaźnik dostępności zespołów na 100 tys. ludności drgnął minimalnie w górę (z 3,9 do 4,0), Mazowsze wciąż pozostaje poniżej średniej krajowej, która wynosi obecnie 4,6. Rosnąca z roku na rok liczba pacjentów pokazuje, że sieć ratownicza w województwie działa na najwyższych obrotach.

opr. (t)

eprasa.pl 25599236f6

Porozumienie ORLENU ze Strażą Pożarną

ORLEN i Państwowa Straż Pożarna podpisały porozumienie, które wzmacnia współpracę w obszarze bezpieczeństwa publicznego, ochrony infrastruktury krytycznej oraz reagowania na zagrożenia przemysłowe. Partnerstwo obejmuje m.in. wspólne szkolenia, ćwiczenia i warsztaty, wymianę wiedzy eksperckiej oraz doskonalenie procedur ratowniczo-gaśniczych. Współpraca wpisuje się w systemowe działania ORLEN na rzecz wzmacniania odporności państwa i bezpieczeństwa lokalnych społeczności.

ORLEN

Komendant Główny PSP nadbrygadier Wojciech Kruczek i prezes zarządu ORLEN Ireneusz Fąfara

Porozumienie zakłada wykorzystanie potencjału Państwowej Straży Pożarnej, Zakładowych Straży Pożarnych funkcjonujących w Grupie ORLEN oraz ekspertów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo przemysłowe i technologiczne. Strony będą współpracować przy rozpoznawaniu zagrożeń pożarowych i miejscowych, działaniach ratowniczych, gaśniczych i zabezpieczających, inicjatywach edukacyjnych i informacyjnych, a także przedsięwzięciach szkoleniowych realizowanych w warunkach możliwie zbliżonych do rzeczywistych.

– *Bezpieczeństwo Polski, stabilne dostawy energii i ochrona infrastruktury krytycznej są dziś nierozerwalnie związane. Jako ORLEN bierzemy odpowiedzialność nie tylko za rozwój naszych aktywów, ale także za wzmacnianie odporności państwa i lokalnych społeczności. Porozumienie z Państwową Strażą Pożarną pozwoli jeszcze lepiej wykorzystać wiedzę i doświadczenie obu stron: od wspólnych ćwiczeń i szkoleń, przez doskonalenie reagowania na zagrożenia przemysłowe, po rozwój praktycznych rozwiązań wspierających działania ratownicze. Jestem przekonany, że nasze partnerstwo przełoży się na realne bezpieczeństwo ludzi, środowiska i kluczowych instalacji* – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.

– *Współpraca Państwowej Straży Pożarnej z ORLEN ma szczególne znaczenie dla skutecznego reagowania na zagrożenia, zwłaszcza w obszarze ochrony infrastruktury krytycznej i bezpieczeństwa przemysłowego. Możliwość wspólnego prowadzenia ćwiczeń, szkoleń i warsztatów w rzeczywistym otoczeniu technologicznym pozwoli jeszcze lepiej przygotować strażaków do działań w złożonych sytuacjach operacyjnych. To partnerstwo wzmacnia krajowy system ratowniczo-gaśniczy i przekłada się na większe bezpieczeństwo obywateli, środowiska oraz strategicznych instalacji* – uzupełnia nadbrygadier Wojciech Kruczek, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej.

W ramach współpracy ORLEN udostępni wybrane instalacje i obiekty na potrzeby ćwiczeń oraz warsztatów dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Szkolenia prowadzone w takim otoczeniu pozwolą jeszcze lepiej poznawać specyfikę obiektów przemysłowych, doskonalić procedury bezpieczeństwa oraz wzmacniać gotowość do sprawnego działania w złożonych sytuacjach operacyjnych. Jednocześnie strażacy zakładowych straży pożarnych ORLEN będą mogli rozwijać kompetencje we współpracy z PSP, korzystając z doświadczeń krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Ważnym obszarem współpracy będzie dalsze doskonalenie Systemu Pomocy w Transporcie Materiałów Niebezpiecznych SPOT, który od ponad 25 lat wspiera sprawną wymianę informacji i koordynację działań odpowiednich służb. ORLEN i PSP będą wspólnie rozwijać praktyczne rozwiązania organizacyjne, wzmacniać zasady współdziałania oraz usprawniać przepływ wiedzy i doświadczeń między ekspertami. Celem tych działań jest dalsze podnoszenie poziomu bezpieczeństwa ludzi, środowiska i infrastruktury.

Współpraca z PSP uzupełnia szerokie zaangażowanie ORLEN na rzecz służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Kluczowym elementem tych działań jest program Fundacji ORLEN „ORLEN na straży", realizowany od 25 lat i wspierający jednostki Ochotniczej oraz Państwowej Straży Pożarnej w całej Polsce. W 2026 roku jego budżet wynosi rekordowe 20 mln zł, a środki mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup sprzętu, szkolenia, warsztaty oraz działania zwiększające gotowość operacyjną.

W ujęciu wieloletnim skala wsparcia dla straży pożarnych sięga dziesiątek milionów złotych. W latach 2025–2026 Fundacja ORLEN przeznacza na ten cel blisko 57 mln zł, obejmując zarówno granty dla setek jednostek w całym kraju, jak i projekty indywidualne oraz interwencyjne odpowiadające na pilne potrzeby służb ratowniczych.

Zaangażowanie całej Grupy ORLEN obejmuje także wsparcie w sytuacjach kryzysowych i podczas dużych akcji ratowniczo-gaśniczych. Koncern, wykorzystując potencjał swoich spółek i zaplecza logistycznego, wspierał służby m.in. poprzez dostawy paliwa, przekazywanie niezbędnych materiałów, zapewnienie zaplecza operacyjnego oraz pomoc organizacyjną dla prowadzonych działań. Takie wsparcie wzmacnia gotowość ratowników do szybkiego reagowania i pokazuje praktyczny wymiar odpowiedzialności Grupy ORLEN za bezpieczeństwo lokalnych społeczności.

Podpisane porozumienie otwiera nowy rozdział współpracy ORLEN i Państwowej Straży Pożarnej. Jego celem jest budowanie nowoczesnego, skutecznego i odpornego systemu reagowania na zagrożenia, opartego na wiedzy ekspertów, doświadczeniu służb ratowniczych oraz potencjale strategicznego koncernu energetycznego.

Opr. wer

Guz w brzuchu pacjenta był wielkości piłki do koszykówki dla dzieci!

Niecodzienna operacja na Winiarach

Niezwykłą operację przeprowadzili chirurdzy płockiego szpitala na Winiarach. Na szczęście wszystko przebiegło pomyślnie dla pacjenta. – *Ta operacja w znacznym stopniu podniosła komfort jego życia* – powiedział po zakończeniu procedury medycznej dr n. med. Andrzej Roszkowski, szef zespołu operującego.

W brzuchu 70-letniego pacjenta znajdował się guz o wielkości 20 cm na 19 cm, ważący 5 kilogramów, czyli tyle co piłka lekarska! Podczas operacji przeprowadzonej 10 lipca guz został usunięty przez chirurgów z Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

– *Zabieg wykonał dr n. med. Andrzej Roszkowski w asyście lekarzy Jakuba Czajkowskiego i Lecha Paćkowskiego. W operacji brał udział zespół anestezjologów: lek. Magdalena Piotrowska i lek. Beata Hawryluk, a także instrumentariuszka Kinga Biernacka* – przekazał płocki szpital.

Wycięty guz został przekazany do dalszych badań, aby ustalić właściwą formę leczenia.

Czwartego dnia po zabiegu chory pacjent został wypisany do domu. Zostaje życzyć mu dużo zdrowia.

(kb)

Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku

Guz wielkości piłki wycięty z brzucha pacjenta

REKLAMA

eprasa.pl 25599236f6

Posłanka z okręgu płocko-ciechanowskiego pożegna się z PiS?

Poparła Mateusza Morawieckiego

– Dziś tylko Mateusz Morawiecki broni dokonań naszych rządów 2015–2023 – skomentowała w mediach społecznościowych wystąpienie w studiu telewizyjnym jednej ze stacji wystąpienie Jacka Kurskiego. Opublikowała również grafikę z informacją, że rządy Mateusza Morawieckiego jako premiera „to najlepszy czas dla Polski".

Ostatnio Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, ogłosił, że tym parlamentarzystom, którzy nie złożą deklaracji o braku działania w stowarzyszeniach politycznych (a były premier Mateusz Morawiecki utworzył takie pod nazwą Stowarzyszenie Rozwój Plus), grozi wykluczenie z partyjnych szeregów.

Anna Cicholska jeszcze 17 lipca zapewniała w mediach społecznościowych, że „wybiera Polskę, wybiera Prawo i Sprawiedliwość". Jednocześnie tego samego dnia opublikowała zdjęcie, na którym jest z byłym premierem za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy. Następnie posłanka podpisała się pod listem członków Stowarzyszenia Rozwój Plus do prezesa Kaczyńskiego (łącznie podpisanego przez 45 parlamentarzystów).

– *Podziały nas osłabiają, a jedność – nawet przy różnicy zdań co do dróg – pozostaje warunkiem trwałego zwycięstwa i odpowiedzialności za państwo. Dlatego pragniemy jasno zadeklarować: naszym celem jest jedność Prawa i Sprawiedliwości* – czytamy w nim. Z drugiej strony podkreślono: – *Sama jedność nie wystarczy – równie ważne jest ponowne dotarcie do tych grup, które w ostatnich latach od nas odeszły, i odzyskanie ich zaufania.*

Ten post skomentował także Mateusz Morawiecki: – *Nasz list to jasna deklaracja: chcemy ciężko pracować dla Polski w ramach PiS i w Stowarzyszeniu!*

Sama posłanka tłumaczyła, dlaczego wstąpiła do Stowarzyszenia Rozwój Plus: – *Jestem dumna z ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy. Pod przywództwem prezesa Jarosława Kaczyńskiego oraz premier Beaty Szydło i premiera Mateusza Morawieckiego Polska weszła na nowy poziom rozwoju. Chciałabym, aby Stowarzyszenie Rozwój Plus stało się jednym ze skrzydeł szerokiego obozu Prawa i Sprawiedliwości. Największe sukcesy naszego środowiska przypadły na okres, gdy Prawo i Sprawiedliwość stanowiło centrum obozu, Solidarna Polska tworzyła jego prawe skrzydło, a Porozumienie reprezentowało nurt wolnorynkowy i nieco bardziej liberalny. Dzięki temu potrafiliśmy zagospodarować szeroką przestrzeń polityczną – od centrum po prawą stronę sceny politycznej. Dziś mam wrażenie, że podobny model z powodzeniem buduje Konfederacja. Powinniśmy odpowiedzieć na to równie szeroką ofertą programową, której ważnym elementem może być środowisko skupione wokół Mateusza Morawieckiego. Wizja Polski ambitnych projektów infrastrukturalnych, takich jak CPK czy energetyka jądrowa, Polski innowacyjnej, nowoczesnej i zasobnej, stanowi istotę programu naszego Stowarzyszenia. Nie chcemy z tej wizji rezygnować. Realizowaliśmy ją i nadal chcemy ją realizować jako część szerokiego obozu Prawa i Sprawiedliwości. Mam głęboką nadzieję, że tak pozostanie również po 23 lipca* – dodała w oświadczeniu.

Kolejne dni pokazały, że tzw. rozmowy ostatniej szansy między liderem PiS a byłym premierem nie przyniosły porozumienia. Jarosław Kaczyński w piątek poinformował, że brak złożonych deklaracji przez ponad 30 posłów utożsamia z rezygnacją z członkostwa w partii. Twierdził, że były to świadome decyzje, ponieważ członkowie partii wiedzieli, co powinni podpisać i znali skutki ewentualnego braku takiego podpisu. W wywiadzie prowadzonym przez Danutę Holecką prezes PiS decyzję tłumaczył tym, że działalność stowarzyszenia na zewnątrz partii niosła „bardzo poważne zagrożenie finansowe" dla ugrupowania („partia nie może finansować żadnych podmiotów zewnętrznych"), także że nie może się zgodzić na „podwójną lojalność, dwa kierownictwa". – *Chcieliśmy zachować zasadę równości i pewnego poziomu dyscypliny* – dodał.

Natomiast poseł Marcin Horała, także ze Stowarzyszenia Rozwój Plus, dalej przekonywał, że stowarzyszenie nie stanowi „konkurencji dla PiS".

Już po decyzji prezesa…

Posłanka w sobotę, 25 lipca, opublikowała kolejną grafikę ze zdjęciem Mateusza Morawieckiego i tekstem dotyczącym wewnętrznych relacji w partii (uprzedzającą, że członkowie stowarzyszenia mogą być nazywani „rozłamowcami") i z prośbą do wyborców PiS, aby pamiętali, że „lata 2017–2023 to Mateusz Morawiecki i to najlepszy czas dla Polski".

Z kolei w niedzielę w poście odniosła się do wywiadu w stacji telewizyjnej, w którym Jacka Kurskiego nazwała „przyszłym liderem PiS na okręg płocko-ciechanowski". W jednym z ciechanowskich mediów potwierdziła, że nie opuściła szeregów stowarzyszenia i zamierza dalej wspierać Mateusza Morawieckiego, ponieważ sądzi, że to on „będzie współtworzył nową polską prawicę oraz nowe Prawo i Sprawiedliwość".

KB

Anna Cicholska podczas konferencji prasowej w Płocku

Działacze ze stowarzyszenia – formalnie – nadal są członkami partii. Na wtorek, 28 lipca, zwołano posiedzenie Komitetu Politycznego, „który przyjmie do wiadomości fakt", że ponad 30 posłów znajdzie się poza PiS.

Anna Cicholska została posłanką w 2015 r. (za każdym razem startowała z list komitetu wyborczego PiS).

(kb)

Będzie remont III LO

Ze względu na duży zakres zaplanowanych prac realizacja inwestycji potrwa do połowy przyszłego roku. Wkrótce zostanie podpisana umowa z wyłonionym w przetargu wykonawcą.

Prace potrwają dziesięć miesięcy. W tym czasie zaplanowano m.in. termomodernizację dachu na wszystkich szkolnych budynkach, termomodernizację ścian zewnętrznych i fundamentowych w dwóch głównych segmentach. Dojdzie do wymiany okien i drzwi zewnętrznych, także do montażu rolet zewnętrznych. Natomiast wewnątrz do wymiany będzie instalacja elektryczna (częściowo także instalacja centralnego ogrzewania), wykonawca rozbuduje rozdzielnię główną o układ kompensacji mocy biernej.

Co jeszcze? Trzeba wspomnieć o sali gimnastycznej. Przewidziano pomalowanie ścian i montaż agregatu wentylacyjno-grzewczego.

(kb)

UMP

Budynki III LO przejdą modernizację

Potwierdziły się skargi mieszkańców ul. Urodzajnej w Płocku

Wykonawca naprawi usterki na własny koszt

W maju na łamach Tygodnika Płockiego opisaliśmy sytuację mieszkańców ul. Urodzajnej, którzy od lat zabiegali w ratuszu o naprawę nawierzchni drogi, po to, by mogli bezpiecznie dotrzeć do domu. Remont został wykonany, inwestycja oddana do użytku, ale to, co zostało uznane za wykonane, nadal wzbudza wiele zastrzeżeń.

Archiwum

Zaraz po oddaniu ul. Urodzajnej mieszkańcy zauważyli pierwsze niedoróbki, które mocno ich zaniepokoiły. Na nowej nawierzchni pojawiły się pęknięcia, co budzi poważne wątpliwości co do jakości wykonanych prac oraz trwałości drogi. Niepokojący był także stan poboczy, które nie zostały w odpowiedni sposób utwardzone. Samochody, które na nie wjeżdżały, zapadały się w gruncie.

Co więcej, ich zdaniem, pobocze wykonano z materiału, który wygląda na odpadowy. Znajdują się w nim liczne zanieczyszczenia, takie jak stare gwoździe, druty, kawałki folii czy gumowe paski, co stwarza realne zagrożenie dla kierowców, choćby ryzyko przebicia opony.

Lista niedoróbek i błędów była dłuższa. Wyraźnie było widać, że nikt nie posprzątał po wykonaniu zadania. Pozostały duże kawałki gruzu, które nie zostały uprzątnięte.

Po pierwszej interwencji, z którą zgłosiliśmy się do Urzędu Miasta, otrzymaliśmy odpowiedź. – *Prace związane z remontem ulicy Urodzajnej już się zakończyły, ale procedury odbiorowe rozpoczną się dopiero po przekazaniu przez wykonawcę kompletnej dokumentacji powykonawczej. W trakcie odbiorów przyjrzymy się dokładnie realizacji i, jeśli będzie taka potrzeba, wskażemy wykonawcy elementy do poprawy. Tymczasem zobowiązaliśmy wykonawcę do zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników ruchu ulicy Urodzajnej* – wyjaśniała kilka miesięcy temu Małgorzata Palusińska.

Po kilku tygodniach od publikacji otrzymaliśmy drugi list od mieszkańców ul. Urodzajnej. – *Niestety, nic się nie zmieniło, a jeśli już, to negatywnie. Zabrane zostały tylko największe głazy leżące wzdłuż drogi. Jeszcze pod koniec czerwca wykonawca zerwał wcześniej położony przez siebie asfalt na ulicy Boryszewskiej na odcinku Budmat–Urodzajna. Remont miał się zakończyć do końca zeszłego roku, a obecnie jest jeszcze gorzej niż przed. To już parodia remontu. Na budowie wczoraj pracowały 3 osoby, w tym operator urządzenia rwącego asfalt. Objazd prowadził przez chodnik, ponieważ maszyna jest za szeroka, żeby minąć się z większym samochodem osobowym.*

W odpowiedzi z Urzędu Miasta tym razem czytamy: – *Inwestycja związana z przebudową ulicy Boryszewskiej oraz remontem ulicy Urodzajnej nie jest jeszcze formalnie zakończona i odebrana. Wykonawca na własny koszt wykonał prace związane z wymianą wadliwie wykonanej warstwy ścieralnej nawierzchni jezdni ulicy Boryszewskiej. Do końca lipca ma namalować oznakowanie poziome. W pierwszej połowie sierpnia planowane jest rozpoczęcie procedury odbiorowej. W czasie jej trwania Miejski Zarząd Dróg wskaże wykonawcy wszystkie zauważone usterki. Zgodnie z umową wykonawca będzie musiał je naprawić. Do momentu odebrania inwestycji wykonawca jest zobowiązany do zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników ruchu ulicy Urodzajnej i Boryszewskiej.*

Mamy nadzieję, że tym razem sprawa zostanie zakończona. Nie jest to długa ani szeroka ulica, a sprawiła mieszkańcom i wykonawcy wiele kłopotów.

Jol.

eprasa.pl 25599236f6

Dyrekcja szpitala na Winiarach opublikowała list otwarty do mieszkańców:

„Nie chcemy tworzyć pozorów zabezpieczenia medycznego”

Treść listu dotyczy zawieszenia „ostrego dyżuru” od 15 lipca br. w Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej.

W internecie krąży już petycja „w sprawie pilnego przywrócenia Oddziału Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Marcina Kacprzaka w Płocku lub zapewnienia mieszkańcom regionu równoważnego i łatwo dostępnego zabezpieczenia świadczeń chirurgii dziecięcej”. Autorka tej petycji napisała o „zamknięciu oddziału”. Wniosła o podjęcie natychmiastowych działań w celu przywrócenia funkcjonowania oddziału, poprosiła również o przedstawienie przyczyn jego zamknięcia i przedstawienie analizy wpływu na bezpieczeństwo zdrowotne dzieci. Tyle że nikt tego oddziału nie zamknął. Doszło do czasowego zawieszenia ostrego dyżuru, czyli służącego do zgłoszeń w nagłych przypadkach. Już w komunikacie szpitala z 16 lipca zawarto informację: „Udzielanie świadczeń w trybie planowym odbywać się będzie tu bez zmian”. Jak wyjaśnił wówczas dyrektor szpitala, jest to czasowe zawieszenie wynikające z braków kadrowych związanych ze złożeniem wypowiedzenia przez dwóch lekarzy oraz zdarzeniem losowym: jeden lekarz przebywający na L4, drugi, spoza Polski, świadczący pracę warunkowo, nie zdał egzaminu z języka polskiego.

Teraz w związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej informacjami i komentarzami dotyczącymi czasowego zawieszenia ostrego dyżuru w Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej dyrekcja płockiego szpitala opublikowała list otwarty skierowany do mieszkańców Płocka i regionu, rodziców i opiekunów najmłodszych pacjentów. Podkreślono w nim: „Nie została podjęta żadna decyzja o likwidacji Klinicznego Oddziału Chirurgii Dziecięcej ani rezygnacji z jego dalszego funkcjonowania. Przeciwnie, utrzymanie i rozwój oddziału pozostają jednym z ważnych celów szpitala, ponieważ mamy pełną świadomość jego znaczenia dla bezpieczeństwa dzieci z Płocka i całego regionu. Potwierdzeniem tego są konkretne działania, a więc ukończony zaledwie kilka miesięcy temu remont pomieszczeń na pierwszym piętrze budynku głównego naszej placówki z przeznaczeniem właśnie na działalność chirurgii dziecięcej”.

Dalej czytamy: „Rozumiemy rozczarowanie i niepokój mieszkańców. Ta sytuacja jest trudna także dla nas. Podkreślamy jednak, iż wynika wyłącznie z krytycznego niedoboru kadry lekarskiej, nie zaś z braku zainteresowania działalnością oddziału. W wyniku nieprzewidzianych okoliczności liczba lekarzy mogących obecnie wykonywać pracę uległa znacznemu zmniejszeniu, a tak ograniczona obsada lekarska nie gwarantuje odpowiedzialnego ułożenia całodobowego harmonogramu dyżurów przez siedem dni w tygodniu. Od dłuższego już czasu prowadzimy intensywne działania mające na celu pozyskanie lekarzy specjalistów w tej dziedzinie. Szpital nie ma jednak możliwości administracyjnego skierowania lekarza do pracy, ani zobowiązania go do podjęcia dyżurów w Płocku. Czasowe zawieszenie ostrego dyżuru było decyzją trudną, ale konieczną. Nie chcemy tworzyć pozorów zabezpieczenia medycznego, którego przy obecnej liczbie lekarzy nie można zapewnić w sposób odpowiedzialny. Bezpieczeństwo dzieci musi pozostać ważniejsze niż doraźne utrzymywanie dyżuru wyłącznie formalnie. Jednocześnie Kliniczny Oddział Chirurgii Dziecięcej nadal funkcjonuje. Świadczenia planowe, konsultacje, zabiegi oraz hospitalizacje odbywają się zgodnie z możliwościami organizacyjnymi i ustalonym harmonogramem”.

Dyrekcja szpitala zapewnia, że robi wszystko, co w jej mocy, aby tryb ostrego dyżuru przywrócić.

(kb)

KB

Kliniczny Oddział Chirurgii Dziecięcej nie został zlikwidowany, doszło do czasowego zawieszenia „ostrego dyżuru”

Awanse, medale, wyróżnienia

Święto Policji w Płocku

2026 rok jest szczególny dla funkcjonariuszy ze względu na obchody 100-lecia służby dzielnicowych i 100-lecia sportu w Policji. To również wyjątkowa rocznica dla płockiej jednostki: mija 25 lat od nadania sztandaru Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Z tej okazji na parkingu przy płockiej komendzie przy al. Kilińskiego 22 lipca zorganizowano uroczysty apel. Wśród przybyłych był m.in. insp. Piotr Janik, I zastępca komendanta wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu. Zjawili się również byli komendanci płockiej komendy i członkowie pierwszego pocztu sztandarowego, przedstawiciele korpusów i emerytowany ks. kanonik Andrzej Zembrzuski – kapelan płockiej Policji, który w 2001 r. poświęcił sztandar płockiej jednostki.

– *Dzisiejsze uroczystości mają wyjątkowy historyczny wymiar. Państwa obecność jest pięknym świadectwem pamięci o wydarzeniach, które na trwałe zapisały się w historii płockiej Policji. Sztandar przez kolejne lata jednoczył pokolenia policjantów, przypominając o odpowiedzialności spoczywającej na każdym, kto nosi policyjny mundur* – powiedział insp. Krzysztof Szymański, komendant Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Przy okazji święta Policji komendant podziękował wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom za codzienną, trudną i wymagającą służbę oraz pracę. – *Dziękuję za wasz profesjonalizm, poświęcenie, gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. I życzę bezpiecznych powrotów do domu po każdej służbie. Dziękuję także waszym rodzinom i bliskim za wyrozumiałość, cierpliwość i wsparcie. Serdecznie dziękuję sportowcom z szeregów płockiej Policji za godne reprezentowanie naszej jednostki i gratuluję zaszczytnych miejsc na podium.*

W tym roku – decyzją ministra spraw wewnętrznych i administracji – brązowy medal „Za zasługi dla Policji” (ustanowiony w 2001 r. za wybitne zasługi w realizacji ustawowych zadań Policji) otrzymała Agnieszka Sulkowska pełniąca obowiązki Dyrektora Mazowieckiego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy z siedzibą w Płocku, oddział w Warszawie i Radomiu.

Złota odznaka Zasłużony Policjant trafiła do podinsp. Michała Kajetaniaka, eksperta Zespołu Kadr i Szkolenia KMP w Płocku, brązowa – do podkom. Daniela Olendrzyńskiego, naczelnika Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego KMP w Płocku.

75 płockich policjantów otrzymało promocję na wyższy stopień służbowy.

List od komendanta wojewódzkiego Policji, nadinsp. Waldemara Wołowca, odczytał jego I zastępca, insp. Piotr Janik: – *Święto Policji to szczególny dzień jednoczący całą naszą policyjną wspólnotę, policjantów pełniących służbę, pracowników wspierających jej realizację oraz tych, którzy przez lata budowali siłę i autorytet naszej formacji. Dziękuję wam za profesjonalizm, odpowiedzialność i gotowość do niesienia pomocy o każdej porze. Wasze zaangażowanie i obecność blisko ludzi znajdują odzwierciedlenie w wynikach badań opinii publicznej. Trzech na czterech mieszkańców Mazowsza pozytywnie ocenia pracę Policji w miejscu swojego zamieszkania, a blisko 90 proc. deklaruje, że czuje się bezpiecznie w swojej okolicy. To najlepszy dowód na to, że codzienna, odpowiedzialna służba przynosi wymierne efekty i buduje społeczne zaufanie.*

Dariusz Ossowski

W 2026 r. mija 25 lat od nadania sztandaru Komendzie Miejskiej Policji w Płocku

Medale i wyróżnienia

Podczas uroczystości funkcjonariusze płockiej komendy, pracownicy cywilni i emerytowani policjanci zostali odznaczeni medalem Krzyż Niepodległości, medalem XXXV-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów oraz medalem za zasługi dla NSZZ Policjantów. Z kolei medal XXX-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji otrzymała Monika Mączkowska, przewodnicząca Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji przy płockiej komendzie. Dodatkowo sześciu osobom przyznano brązową odznakę za zasługi dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność w Policji. To nie wszystko, ponieważ w związku z 25. rocznicą nadania sztandaru pamiątkowe medale odebrały osoby, które trwale zapisały się w historii płockiej jednostki.

Medal pamiątkowy „Pro Masovia” przyznany przez marszałka województwa mazowieckiego otrzymali: kom. Adam Modzelewicz – zastępca komendanta miejskiego Policji w Płocku, podkom. Albert Przygocki – komendant komisariatu Policji w Płocku, kom. Radosław Chyliński – naczelnik Wydziału dw. z Przestępczością przeciwko Życiu i Zdrowiu, podinsp. Andrzej Suwała – naczelnik dw. z Przestępczością Ekonomiczną, podinsp. Michał Kajetaniak – ekspert Wydziału Kadr i Szkolenia KMP w Płocku, asp. szt. Magdalena Tomasińska – kierownik posterunku Policji w Starej Białej, Marzenna Wyrębkowska – inspektor Wydziału Wspomagającego. Wyróżnienie w imieniu Koła Emerytów Policji przy Zarządzie Terenowym NSZZ Policjantów Komendy Miejskiej Policji w Płocku odebrał Stanisław Kominek.

Medalami „Zasłużony dla powiatu płockiego” uhonorowano: insp. Krzysztofa Szymańskiego, komendanta miejskiego Policji w Płocku. Wśród grona odznaczonych byli również: asp. szt. Dariusz Młotkowski – zastępca komendanta komisariatu Policji w Płocku, kom. Artur Gostomski – naczelnik Wydziału Wspomagającego KMP w Płocku, oraz nadkomisarz Katarzyna Ciarka – ekspert Zespołu Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii Wydziału Prewencji.

Wszędzie tam, gdzie „bije niebieskie serce”...

...odbywa się służba 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Dlatego to święto jest przede wszystkim świętem ludzi, którzy niezależnie od pory dnia i warunków zakładają policyjny mundur. Przy okazji uroczystości i wielu podziękowań były również życzenia spokoju, satysfakcji i bezpiecznych powrotów do domu.

W środę wręczono wyróżnienia przyznane przez prezydenta Płocka. W imieniu Andrzeja Nowakowskiego za codzienną pracę podziękował funkcjonariuszom jeden z jego zastępców, wiceprezydent Artur Zieliński. Odczytał krótki list skierowany do policjantów: – *Dzięki waszemu zaangażowaniu i profesjonalizmowi Płock jest miastem, którego mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie. Płocki samorząd wspiera te działania, dofinansowując m.in. zakup radiowozów oraz utrzymanie ich sprawności. Niech ta wyjątkowa rola, jaką pełnicie, zawsze spotyka się z uznaniem i wdzięcznością społeczeństwa* – zaznaczył w liście włodarz Płocka.

Wyróżniono również policjantów pełniących służbę w powiecie płockim. Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki, podziękował mundurowym za to, że często narażając swoje życie i zdrowie, biorą udział w akcjach, które pomagają w najtrudniejszych sytuacjach. – *Gratuluję tego, w jaki sposób funkcjonuje Komenda Miejska Policji w Płocku, jak również posterunki i komisariaty terenowe. Dziękuję za dobrą współpracę. Możecie liczyć na samorząd powiatu płockiego w tej wspólnej pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców* – deklarował starosta.

Tomasz Kominek, dyrektor płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, wspomniał o pracy dzielnicowych „w kontekście bliskości z mieszkańcami”. – *Jesteśmy do całkowitej dyspozycji, aby wsłuchać się w wasze potrzeby* – zapewniał w imieniu marszałka Adama Struzika i własnym. – *Chciałbym, aby każdy dzień waszej pracy był dobrze postrzegany przez naszych mieszkańców* – życzył policjantom.

Osiągnięcia sportowe również spotkały się z uznaniem

Komendant wojewódzki za godne reprezentowanie płockiej komendy i mazowieckiego garnizonu wyróżnił asp. Piotra Kołodzieżnego oraz st. sierż. Michała Marciniaka, funkcjonariuszy z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu. Policjanci wielokrotnie stawali na najwyższym podium po walce na macie. Ich pasją jest brazylijskie jiu-jitsu. W minioną środę otrzymali również nagrody przyznane przez Adama Struzika, marszałka województwa mazowieckiego.

(kb)

eprasa.pl 25599236f6

Nowe pokolenie artystów stawia na kontakt z odbiorcami

Przywieźli sztukę do Płocka

Nie chcieli zamykać swojej twórczości w galeriach. Zamiast czekać na widzów, rozstawili sztalugi na Bulwarach nad Wisłą i zaczęli malować wśród spacerowiczów. Tak studenci związani z Pictura Nova zainaugurowali w Płocku cykl plenerów, który w kolejnych miesiącach ma zawitać również do innych miast.

KK

Hubert The Creator tworzy...

KK

Można i szczoteczką do zębów

Pictura Nova to autorski projekt Pauliny Krajewskiej – studentki czwartego roku malarstwa sztalugowego. Do swojej inicjatywy zaprosiła kolegów i koleżanki reprezentujących różne kierunki artystyczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – od malarstwa sztalugowego, przez projektowanie graficzne, po konserwację i restaurację dzieł sztuki. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie mieszkańcom obserwowania procesu powstawania obrazów i rozmowy z twórcami. Tak powstał pomysł pleneru „Znad Wisły".

Dlaczego w Płocku? Odpowiedź jest bardzo osobista

– Jestem z Brudzenia, więc Płock i okolice są mi bardzo bliskie. Razem z Klaudią Wiśniewską kończyłyśmy I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych w Płocku. To tutaj odkrywałam piękno starego miasta, nadwiślańskich bulwarów i zabytków. Dlatego naturalne było, że właśnie stąd rozpoczęliśmy ten cykl. Ten plener jest pierwszym z serii – kolejne chcemy organizować w innych miastach – mówi Paulina.

To ona zaprosiła do rodzinnych stron koleżanki i kolegów z toruńskiego Wydziału Sztuk Pięknych. Postanowiła pokazać im miasto, z którym od lat jest związana, a jednocześnie sprawdzić, jak mieszkańcy zareagują na sztukę powstającą na ich oczach. – *Chcemy wychodzić ze sztuką do ludzi. Nie zamykać się wyłącznie w galeriach. Zależy nam, żeby to sztuka przyszła do odbiorców, a nie tylko odbiorcy do sztuki* – podkreśla.

Każdy zobaczył miasto inaczej

Choć wszyscy pracowali w tym samym miejscu, każdy znalazł własny sposób opowiedzenia o Płocku.

Klaudia Wiśniewska, studentka czwartego roku malarstwa sztalugowego, od lat inspiruje się naturą. W jej twórczości dominują lasy, zwierzęta i spokojne pejzaże.

– Jak to na plenerze malarskim. Siadam, przygotowuję sztalugę, wyjmuję płótno, paletę i farby… i po prostu maluję – odpowiada ze śmiechem na pytanie jak przygotować się do pleneru.

Kilka metrów dalej tworzył Hubert Wiśniewski, znany jako Buran The Creator. Podczas pleneru malował słynną Jaskinię Morusa w płockiej skarpie, a już planuje cykl industrialnych obrazów inspirowanych światłami instalacji Orlenu.

– Od dawna fascynuje mnie przemysłowa część Płocka. Płomienie z instalacji skojarzyły mi się z monumentalną pierwszą sceną filmu „Blade Runner". Chciałbym uchwycić właśnie taki klimat, a nocne widoki rzęsiście oświetlonych instalacji Orlenu idealnie do tego pasują – opowiada.

W wydarzeniu uczestniczyli także Natalia Szymkowiak, studentka drugiego roku malarstwa sztalugowego, Jakub Stankiewicz, student trzeciego roku konserwacji i restauracji dzieł sztuki, oraz Lena Gugała, studiująca projektowanie graficzne. Każde z nich patrzyło na miasto przez pryzmat własnych doświadczeń i zainteresowań.

Sztuka potrzebuje odbiorców

Rozmowy z uczestnikami szybko pokazały, że namalowanie obrazu nie kończy pracy artysty.

– Każdy musi znaleźć swoich odbiorców. Media społecznościowe nie zawsze pomagają tak, jak byśmy chcieli, dlatego staramy się wychodzić ze sztuką do ludzi – mówi Paulina.

Jak podkreślają studenci, za każdym obrazem kryją się lata nauki, zdobyte doświadczenie i wiele godzin spędzonych przy sztaludze. A takie projekty jak Pictura Nova są okazją do prezentacji twórczości szerokiej publiczności, a także budowania własnej marki.

Od wernisażu do autobusu

Współpraca Pauliny Krajewskiej z NovymKinem Przedwiośnie zaczęła się od prostego pytania o możliwość zorganizowania własnego wernisażu. Na jej wiadomość odpowiedział kierownik kina Arkadiusz Kwasiborski i od tego momentu wspólne pomysły zaczęły nabierać rozpędu.

– Od słowa do słowa zaczęłam przygotowywać dla kina plakaty promujące wydarzenia. Organizowaliśmy także warsztaty artystyczne dla najmłodszych. Efektem tej współpracy była również grafika na jednym z płockich autobusów. Pan Arkadiusz Kwasiborski powiedział tylko: „Rób, jak uważasz – ja wiem, że będzie idealnie" – wspomina. Dzięki temu jej twórczość opuściła ściany galerii i trafiła do miejskiej przestrzeni. Stała się widoczna dla mieszkańców każdego dnia.

Jeszcze mokre trafiły na wystawę

Finałem dwóch dni pracy był wernisaż w NovymKinie Przedwiośnie. Zaprezentowano 14 obrazów i trzy szkice wykonane różnymi technikami, a żadna z prac nie miała jeszcze tytułu.

– Nie było na to czasu. Obrazy jeszcze schły, kiedy trafiały na wernisaż – śmiali się uczestnicy.

Muzyka dobrze współgra z malarstwem

Wieczór dopełnił występ Poli Miranowskiej, studentki drugiego roku grafiki na UMK, a zarazem utalentowanej autorki tekstów i muzyki. Jej utwory subtelnie podkreśliły atmosferę wydarzenia. Wykonała m.in. swój utwór „Zapomniałam się".

Na spotkanie przyszło około 100 osób. Jedni oglądali obrazy, inni rozmawiali z ich autorami o inspiracjach, technikach i planach na przyszłość. Uczestnicy zgodnie przyznawali, że najbardziej zaskoczyło ich szczere zainteresowanie Płocczan. Wielu nie spodziewało się tak licznej publiczności ani tak otwartego odbioru sztuki tworzonej na żywo. To właśnie ta reakcja utwierdziła ich w przekonaniu, że Pictura Nova ma przed sobą kolejne przystanki.

Wystawa prac w NovymKinie Przedwiośnie potrwa do 28 sierpnia 2026.

KK

Renault FT17, T-55 i BWP-1... Kultowe maszyny przyjadą do Płocka

„Cud nad Wisłą" po raz szósty

Historia ożyje nie tylko na kartach książek. Już 1 sierpnia mieszkańcy będą mogli z bliska zobaczyć pojazdy, które zapisały się w dziejach wojskowości, przejechać się sprzętem militarnym i przypomnieć sobie wydarzenia sprzed ponad stu lat. Wszystko za sprawą VI edycji „Cudu nad Wisłą".

Cud nad Wisłą

Czołg T-55

To propozycja dla całych rodzin – zarówno miłośników historii i militariów, jak i tych, którzy po prostu chcą ciekawie spędzić wakacyjną sobotę.

Trzy legendy wojskowości

Największymi atrakcjami tegorocznej edycji będą trzy wyjątkowe pojazdy, które na trwałe zapisały się w historii wojskowości. Do Płocka przyjedzie Renault FT17 – legendarny francuski czołg, który po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wszedł na wyposażenie Wojska Polskiego i odegrał ważną rolę podczas wojny polsko-bolszewickiej. To właśnie takie maszyny stały się symbolem narodzin polskich wojsk pancernych.

Obok niego będzie można zobaczyć T-55 – jeden z najbardziej rozpoznawalnych czołgów XX wieku. Przez dziesięciolecia służył w armiach wielu państw, w tym także w Wojsku Polskim, stając się ikoną epoki zimnej wojny. Trzecim gościem specjalnym będzie BWP-1, bojowy wóz piechoty, który zrewolucjonizował sposób prowadzenia działań wojsk zmechanizowanych i przez wiele lat był podstawowym wyposażeniem polskiej armii. Dziś oba pojazdy należą do najbardziej rozpoznawalnych symboli powojennej techniki wojskowej i wciąż budzą duże zainteresowanie pasjonatów militariów.

Dla wielu odwiedzających będzie to rzadka okazja, by zobaczyć te maszyny z bliska, zajrzeć do ich wnętrza i poznać historię konstrukcji, które przez lata były symbolem swoich epok. To atrakcja nie tylko dla kolekcjonerów i rekonstruktorów, ale także dla rodzin z dziećmi, które będą mogły dosłownie dotknąć historii.

Nie zabraknie atrakcji

Program wydarzenia wykracza jednak daleko poza prezentację historycznych pojazdów. Organizatorzy przygotowali przejażdżki sprzętem wojskowym – zarówno kołowym, jak i gąsienicowym, stoiska poświęcone historii, wojsku, umundurowaniu i obronności, pokaz architektury obronnej, strzelnicę oraz gry i zabawy dla dzieci i dorosłych.

Na uczestników będzie czekać również strefa gastronomiczna, w której zaczną serwować tradycyjną wojskową grochówkę. Staną kramy z potrawami przygotowanymi przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz innymi przekąskami. Dzięki temu piknik historyczny „Cud nad Wisłą" od lat przyciąga nie tylko pasjonatów militariów, ale także mieszkańców, którzy chcą spędzić letni dzień w rodzinnej atmosferze.

Historia, która łączy pokolenia

Jak podkreśla Adam Łukasiak, jeden z organizatorów wydarzenia, „Cud nad Wisłą" od początku miał być czymś więcej niż pokazem wojskowego sprzętu. To przede wszystkim okazja do przypominania o bohaterach 1920 roku i historii Płocka w sposób, który zainteresuje zarówno dorosłych, jak i najmłodszych.

Właśnie dlatego obok czołgów i wojskowych pojazdów równie ważne są rozmowy z rekonstruktorami, możliwość poznania historii polskiego oręża i wspólne spędzanie czasu. Organizatorzy chcą pokazać, że patriotyzm można budować nie tylko podczas oficjalnych uroczystości, ale także poprzez spotkanie z historią, która wydarzyła się tu, nad Wisłą.

Wydarzenie odbędzie się w godzinach 10.00–17.00 na terenach przy moście Solidarności, w rejonie ulic Dobrzykowskiej i Przeprawa. Organizatorem jest Stowarzyszenie „Cud nad Wisłą – Płock 1920" przy wsparciu licznych partnerów. VI edycja imprezy została objęta honorowym patronatem starosty płockiego Sylwestra Ziemkiewicza.

KK

eprasa.pl 25599236f6

W Płockim Towarzystwie Przyjaciół Teatru o musicalu „Piękna i Bestia"

Gośćmi Rybicka i Matwiejczyk

Maja Rybicka i Jakub Matwiejczyk – odtwórcy tytułowych ról w musicalu „Piękna i Bestia" – ostatniej premierze sezonu – u progu urlopu rozmawiali z członkami Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru. Spotkanie odbyło się na Scenie Kameralnej im. Jana Skotnickiego.

Oboje są laureatami tegorocznej Srebrnej Maski. Maja Rybicka otrzymała wyróżnienie dla najlepszej aktorki za rolę Niani w spektaklu „Romeo i Julia" Szekspira w reż. Krzysztofa Szustera, który umieścił historię kochanków z Werony na dwóch przypominających trybuny sportowe platformach z kibicami (rody Kapuletich i Montagów). W takim łamiącym schemat przedstawieniu Niania jest bardziej starszą partnerką Julii niż piastunką.

– *Krzysztof nie jest łatwym reżyserem, a ja też wyrażam głośno swoje myśli. Spotkaliśmy się gdzieś w połowie drogi. To rola ostrzejsza, chciałam ją zagrać inaczej niż zwykle, ale niekoniecznie pójść w kierunku dziewczyny z blokowiska, z trzepaka. Przełożyłam na naszą prywatność. Myślałam o Julce (Julia Krawczyk – przyp. aut.), młodej dziewczynie, która przyszła do teatru, żeby zagrać potężną rolę. Chciałam ją objąć przyjacielskim ramieniem. Powiedzieć: „nie bój się, zrobimy to razem i wyjdzie coś ciekawego"* – mówiła Maja Rybicka.

Czy kostium narzuca sposób grania?

O to pytał prowadzący rozmowę prezes PTPT Jarosław Wanecki. – *Ja bardzo lubię wyjść od kostiumu, nawet jeśli to tylko szalik. W tym spektaklu noszę ciężkie buty. Nawet wtedy, gdy wszyscy chodziliśmy jeszcze podczas prób w adidasach, już próbowałam w glanach. Protestowałam tylko w kwestii szerokich spodni* – odpowiedziała aktorka.

– *Uwielbiam eksperymentować na sobie, jeśli chodzi o fryzurę, tatuaż* – przekonywał Jakub Matwiejczyk. – *W „Romeo i Julii" ścięli mnie na łyso a jako Cziczikow zostałem ufarbowany.* Aktor cieszył się sukcesami kolegów, ale sam musiał na Srebrną Maskę trochę poczekać. Trudno zaprzeczyć, że do niego należał miniony sezon. – *To był ciężki sezon. Męczący pod względem kondycji psychofizycznej* – stwierdził.

Zagrał Cziczikowa w spektaklu „Martwe dusze 2.0 czyli Cziczikow loguje się ponownie" inspirowanym powieścią Gogola, w adaptacji i reżyserii Rafała Sisickiego, Księcia Filipa w „Iwonie, księżniczce Burgunda", Dona w sztuce „Motyle są wolne" Gershego w reż. Dariusza Poleszaka-Hassa i tytułową Bestię w musicalu na motywach znanej baśni. – *W „Iwonie..." doskonale rozumieliśmy się z Adamem* (Gradowskim – przyp. aut.). *Wiedzieliśmy, co chcemy opowiedzieć tą historią. Chodziło też o zaangażowanie widowni, bo jesteśmy tu i tam. Pomogła kameralna scena.*

Zanim trafili do „Szaniawskiego"

Maja Rybicka jest Płocczanką. Teatralnego bakcyla połknęła w Teatrze Per Se. Ukończyła PWST we Wrocławiu. Już na trzecim roku zagrała w teatrze dla dzieci u Pawła Łysaka. Potem zajęła się muzyką. Jest absolwentką PSM w Płocku w klasie fortepianu i gitary. Brała udział w festiwalach piosenki aktorskiej FIPA w Bydgoszczy i REFLEKTOR w Koszalinie. Otrzymała Nagrodę Specjalną MIKROFONIKI za „głos, który ma coś do powiedzenia".

Na płockiej scenie debiutowała w „Mayday" u Stefana Friedmanna. Kiedy zaśpiewała po czesku w gabinecie dyrektora Mokrowieckiego, dostała rolę w „Bambini di Praga" według Hrabala. Ceni postać Nelly w „Papierowym kochanku". Lubi śpiewać piosenki Ozgi w „Bestii i Pięknej", zwłaszcza że reżyser pozwolił je wykonywać na żywo, bez playbacku.

Zagrała w serialach „Pierwsza Miłość", „Na dobre i na złe", „Barwy szczęścia", „Osiecka", „Komisarz Alex" oraz „Ludzie i Bogowie". Odkąd zaangażowała się do Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, porzuciła Warszawę. Chciałaby pracować z różnymi reżyserami. Najbardziej z Agatą Dudą-Gracz, u której wystąpiła w spektaklu „Ciekawa pora roku" w Muzeum Powstania Warszawskiego. Ma w planach produkcję własnego filmu. Nie będzie w nim grać, ale napisze scenariusz.

Jakub Matwiejczyk pochodzi z Augustowa. Jest również absolwentem Szkoły Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Olecku w klasie fortepianu. Jako nastolatek rysował komiksy do gazet. W 2019 roku ukończył łódzką PWSFTviT (dyplom aktorski w „Operetce" Witolda Gombrowicza w reżyserii Waldemara Zawodzińskiego, w roli barona Firuleta; film dyplomowy – „Monument" Jagody Szelc). W płockim teatrze debiutował w 2020 roku rolą Stracha na wróble w spektaklu „W zielonej krainie Oz" w reżyserii Zbigniewa Marka Hassa.

Marek Konarski

Laureaci Srebrnej Maski PTPT: Maja Rybicka i Jakub Matwiejczyk

Wystąpił w serialach „Belle Epoque", „Ultraviolet", „Ślad", „Leśniczówka", „Komisarz Alex", „Wojenne Dziewczyny". Twierdzi, że drugoplanowe role, które otrzymywał w pierwszych sezonach, są równie ciekawe. – *W teatrze płockim dużo się pracuje. W innych teatrach koledzy grają po kilka spektakli w miesiącu, a my kilkanaście. Seriale musiały więc pójść w odstawkę. Bardzo lubiłem „Lekkoducha". To pierwszy spektakl, gdzie reżyser pozwolił nam na dużo.*

Role marzeń

Maja Rybicka jest przekonana, że najciekawsza rola jeszcze przed nią. – *Powoli odchodzę od ról pokojówek, ładna twarz itp. Dojrzałam. Tęsknię za dużą, emocjonalną rolą. Może kiedyś zagram Antygonę* – podsumowała aktorka.

O wielkich rolach Kordiana i Hamleta myślał Jakub Matwiejczyk już w szkole teatralnej. Teraz preferuje repertuar współczesny. – *Jest tyle świetnych ról do zagrania w dramacie amerykańskim. Na naszej scenie też wystawiamy sporo współczesnych sztuk. Przez pięć lat w Płocku nauczyłem się dużo. Wierzę, że ten teatr będzie się rozwijał* – powiedział Matwiejczyk.

Laureatów Srebrnej Maski zobaczymy w nowym sezonie. Teatr przygotowuje „Świętoszka" Moliera.

Lena Szatkowska

Gdzie historia kołem się toczy...

Zapraszamy na rowery

Do 25 sierpnia można zgłaszać chęć udziału w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym „Historia kołem się toczy". Organizatorami 6. edycji wydarzenia są Książnica Płocka i Biblioteka dla dzieci „Chotomek".

12 km trasy, egzotyczne zwierzęta na Ranczowisku i pyszne kiełbaski czekają na młodszych i starszych kolarzy, którzy pokonają trasę z Biblioteki dla dzieci im. Wandy Chotomskiej (ul. Sienkiewicza 2) do Ranczowiska w Cekanowie.

W rajdzie mogą wziąć udział dzieci do lat 16 pod opieką rodziców lub upoważnionej osoby dorosłej, młodzież oraz dorośli. Nie ma wpisowego. Decyduje kolejność zgłoszeń (liczba miejsc jest ograniczona).

Rodzinny Rajd Rowerowy „Historia kołem się toczy" wystartuje 30 sierpnia o godz. 10.00 spod biblioteki. Powrót we własnym zakresie. Wydarzenie dofinansowane z budżetu Miasta Płocka w ramach projektu „Żyję zdrowo i bezpiecznie".

(l.)

Pani
Jolancie Góreckiej

Zastępcy Dyrektora ds. Pielęgniarstwa, Naczelnej Pielęgniarce Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teścia
Wojciecha Góreckiego

składają
Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

SA-5n2

Tadeusz Milke o historii „Dzieci Płocka"

W Książnicy Płockiej

30 lipca (czwartek) o godzinie 16.00 w Mediatece odbędzie się prezentacja multimedialna towarzysząca najnowszej wystawie czasowej „W 80 lat dookoła świata", zorganizowanej w związku z jubileuszem 80-lecia Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka" im. druha Wacława Milke. W spotkaniu weźmie udział dyrektor zespołu, wnuk założyciela, Tadeusz Milke.

HZPiT „Dzieci Płocka" działa od 1946 roku. Jego początki to kilkunastoosobowa Harcerska Drużyna Artystyczna przy Liceum Ogólnokształcącym im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, którą założył druh Wacław Milke.

„Dzieci Płocka" promowały polski folklor na całym świecie – koncertowały w Japonii, prestiżowej Royal Albert Hall w Londynie, Ameryce Pn., Azji. W 2002 r. w Warszawie wystąpiły dla przebywającej z oficjalną wizytą w Polsce ówczesnej japońskiej pary cesarskiej. Zespół reprezentował też Polskę na festiwalach i zlotach.

Jubileuszowa ekspozycja „W 80 lat dookoła świata" została otwarta w czerwcu, podczas obchodów jubileuszowych. Tworzą ją archiwalne zdjęcia i materiały dokumentujące historię zespołu z perspektywy odbytych podróży.

Prezentację w Mediatece obejrzymy razem z dyrektorem Dzieci Płocka. Tadeusz Milke opowie o kulisach powstania ekspozycji, a po prezentacji odpowie na pytania publiczności.

Wydarzenie odbędzie się z uwzględnieniem rozwiązań dla osób ze szczególnymi potrzebami (krótki film z audiodeskrypcją i tłumaczeniem na Polski Język Migowy, prezentujący materiały wystawiennicze). Dodajmy, że sala Mediateki wyposażona jest w pętlę indukcyjną oraz system Totupoint. Wstęp wolny.

(l.)

eprasa.pl 25599236f6

Tysiące dzieci zaczynały tu wakacje z plecakiem pełnym obaw

Dziś wracają jako wychowawcy

Czy letni obóz może zmienić czyjeś życie? Dla wielu uczestników „Harcerskiego Pogodnego Lata" odpowiedź jest prosta. Jedni po raz pierwszy wyjechali z domu, inni nauczyli się samodzielności, jeszcze inni po latach wrócili do harcerskich namiotów już jako instruktorzy. W tym roku jeden z największych programów wychowawczo-profilaktycznych na Mazowszu obchodzi 25-lecie.

„Harcerskie Pogodne Lato" powstało w 2002 roku z myślą o dzieciach i młodzieży, które z różnych powodów nie mogły pozwolić sobie na wakacyjny wyjazd. Dla wielu uczestników był to pierwszy kontakt z obozowym życiem, przyrodą i harcerską wspólnotą. Przez ćwierć wieku z tej możliwości skorzystały dziesiątki tysięcy młodych mieszkańców Mazowsza. Każdego roku do programu dołącza około 1,5 tys. osób.

Jubileusz w Gorzewie

Obchody 25-lecia „Harcerskiego Pogodnego Lata" odbędą się 7 sierpnia na Stanicy Harcerskiej w Gorzewie. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele samorządu, partnerzy programu oraz osoby, które przez lata współtworzyły to przedsięwzięcie. Będzie czas na wspomnienia, podziękowania i podsumowanie ćwierćwiecza działalności.

Nie tylko wakacje

Na pierwszy rzut oka to zwykły letni obóz. W rzeczywistości jego uczestnicy uczą się samodzielności, współpracy i odpowiedzialności. Biorą udział w zajęciach sportowych, edukacyjnych i profilaktycznych, poznają zasady pierwszej pomocy oraz bezpiecznego zachowania, a przede wszystkim budują relacje z rówieśnikami.

Jak podkreśla komendantka Chorągwi Mazowieckiej ZHP harcmistrz Agnieszka Gruber, największą wartością programu są doświadczenia zdobywane każdego dnia. – *Zaczyna się przy wspólnym ognisku, podczas służby dla innych, przy budowie obozu, na kajaku, podczas gry terenowej czy wieczornej rozmowie w namiocie. To właśnie tam rodzą się odpowiedzialność, zaufanie, odwaga i wiara we własne możliwości* – mówi.

Jej zdaniem równie ważne jest to, że dzieci spędzają czas z dala od ekranów telefonów i komputerów.

Chorągiew Mazowiecka ZHP w Płocku

Jedna z poprzednich edycji „Harcerskiego Pogodnego Lata"

– *Tutaj dzieci odkrywają, że największe przygody nie dzieją się w telefonie, ale obok drugiego człowieka* – podkreśla.

Wracają po latach

Najlepszym dowodem na to, że ta idea działa, są byli uczestnicy. Wielu z nich wraca dziś na obozy już nie jako dzieci, lecz jako instruktorzy, wychowawcy i członkowie kadry. To właśnie oni przekazują kolejnym pokoleniom wartości, których sami nauczyli się podczas harcerskich wakacji. – *Udział w programie nie kończy się wraz z ostatnim dniem obozu. Dla wielu młodych ludzi staje się początkiem dalszej harcerskiej drogi i zaangażowania w działalność społeczną* – dodaje nasza rozmówczyni.

Program, który objął całe Mazowsze

Za organizację odpowiada Chorągiew Mazowiecka ZHP im. Władysława Broniewskiego z siedzibą w Płocku. Tworzy ją ponad 6 tys. harcerzy, instruktorów i wolontariuszy działających w 25 hufcach. Co roku organizuje Harcerską Akcję Letnią i Zimową, obozy, biwaki, szkolenia oraz wydarzenia programowe, w których uczestniczą tysiące osób. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych przedsięwzięć jest również Ogólnopolski Harcerski Rajd „Wisła", od blisko pół wieku gromadzący od 600 do 1000 uczestników z całej Polski.

„Harcerskie Pogodne Lato" realizowane jest we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego, a program dofinansowuje Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. Dzięki temu od 25 lat dzieci z całego Mazowsza mogą wyjechać na wakacyjny wypoczynek połączony z edukacją, profilaktyką i harcerskim wychowaniem.

Od ćwierć wieku dla jednych są to pierwsze wakacje poza domem, dla innych początek wieloletniej harcerskiej przygody. To właśnie dlatego wielu uczestników po latach wraca do Gorzewa – już nie z plecakiem pełnym obaw, ale jako instruktorzy, wychowawcy i opiekunowie kolejnych pokoleń.

(kk)

Zielona rewolucja w naszych miastach

Dlaczego odchodzimy od wszechobecnego betonu?

Przez lata symbolizowała nowoczesność, estetykę i porządek. Rynki polskich miast, osiedlowe skwery i prywatne podwórka masowo pokrywały się kostką brukową i szarymi płytami. Dziś ten trend gwałtownie się odwraca. Słowo „betonoza" zyskało jednoznacznie negatywne zabarwienie, a samorządy i mieszkańcy coraz chętniej sięgają po narzędzia, by uwolnić ziemię z szarych więzów. Odejście od betonu to jednak coś więcej niż nowa moda – to przemyślana i konieczna strategia adaptacji do zmian klimatu, która ma bezpośredni związek z naszą codzienną efektywnością energetyczną.

Jeszcze kilkanaście lat temu wyłożenie placu miejskiego czy otoczenia domu kostką brukową uważano za wyraz gospodarności. Szare, równe nawierzchnie miały być tanie w utrzymaniu, trwałe i pozbawione uciążliwego błota czy liści. W efekcie wiele urokliwych, zielonych zakątków zmieniło się w gigantyczne, rozgrzane patelnie. Dopiero po czasie dostrzegliśmy, jak wysokie koszty społeczne i środowiskowe generuje ta architektoniczna pomyłka.

Wszechobecny beton stał się główną przyczyną powstawania miejskich wysp ciepła. Sztuczne nawierzchnie wchłaniają promieniowanie słoneczne, a potem oddają ciepło do otoczenia, nie pozwalając odetchnąć nawet nocą. Różnica temperatur między wybetonowanym rynkiem a pobliskim parkiem może wynosić nawet kilkanaście stopni. Zamurowywanie powierzchni sprawiło, że ziemia została odcięta od naturalnego obiegu wody. Zamiast wsiąkać w grunt i zasilać podziemne warstwy, deszczówka błyskawicznie spływa do kanalizacji. Podczas nawalnych ulew infrastruktura miejska nie jest w stanie przyjąć takiej masy wody, co prowadzi do podtopień ulic, zalewania piwnic i strat materialnych. Przebywanie w przegrzanej przestrzeni po prostu nam szkodzi, utrudniając regenerację.

Dziś wiemy, że całkowite uszczelnianie gruntu było błędem, dlatego w polskich miastach rozpoczyna się wielkie odbetonowywanie. W miejsce kostki coraz częściej wprowadza się rozwiązania oparte na naturalnych procesach ekologicznych. Powstają ogrody deszczowe i niecki bioretencyjne, które gromadzą wodę opadową i powoli wprowadzają ją do gruntu. W miejscach, gdzie utwardzenie jest niezbędne, stosuje się nawierzchnie ażurowe oraz materiały mineralne. Do łask wracają również krzewy i dojrzałe drzewa, które działają jak naturalne klimatyzatory – poprzez transpirację skutecznie chłodzą otoczenie i dają bezcenny cień.

Kwestie usuwania betonu i sadzenia roślinności są ściśle połączone z efektywnością energetyczną i lokalnym zarządzaniem energią. Dbanie o energię to nie tylko wymiana starego pieca czy ocieplenie ścian budynku, ale całościowe myślenie o środowisku, w którym żyjemy.

Rozgrzane od betonu budynki wymagają intensywnego chłodzenia klimatyzacją, co generuje ogromne zużycie prądu i w upalne dni obciąża sieć energetyczną. Drzewa zacieniające ściany oraz zieleń wokół obiektów obniżają temperaturę otoczenia, zmniejszając zapotrzebowanie na energię elektryczną do chłodzenia. Ponadto zatrzymanie wody w miejscu opadu ogranicza konieczność rozbudowy energochłonnej infrastruktury pompującej. Dbanie o retencję i zieleń jest więc najprostszą metodą oszczędzania energii w skali całego osiedla czy gminy.

Ta zmiana myślenia o przestrzeni stawia nowe wyzwania przed samorządami, spółdzielniami i prywatnymi inwestorami. Wielu z nas zastanawia się, od czego zacząć modernizację swojego otoczenia oraz jak połączyć termomodernizację z małą retencją. W tych obszarach nie trzeba działać po omacku.

Z pomocą przychodzi Projekt Doradztwa Energetycznego (PDE), realizowany na Mazowszu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. W ramach tego projektu mieszkańcy, przedsiębiorcy oraz samorządy mogą skorzystać z bezpłatnego wsparcia ekspertów.

Doradcy Energetyczni działający przy WFOŚiGW w Warszawie prowadzą działania edukacyjne i szkoleniowe, podnosząc świadomość na temat gospodarki wodnej oraz adaptacji do zmian klimatu. Eksperci pomagają odnaleźć się w przepisach oraz wspierają w pozyskiwaniu dofinansowania, wskazując aktualne programy i źródła finansowania zielono-błękitnej transformacji.

Odbetonowanie naszych miast i przydomowych podwórek to wyraz dojrzałości oraz inwestycja w bezpieczną, zrównoważoną przyszłość. Zamiast walczyć z naturą za pomocą wylewanego wszędzie betonu, zaczynamy z nią ściśle współpracować. Świadome zarządzanie przestrzenią i wodą opadową to pierwszy, sprawdzony krok na drodze do stworzenia otoczenia przyjaznego mieszkańcom, oszczędnego i odpornego na wyzwania nadchodzących lat. ■

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Projekt Doradztwa Energetycznego

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE. Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.
#MKiŚ#MFiPR#NFOŚiGW#WFOŚiGW#KomisjaEuropejska#KE#FunduszeEuropejskie#FunduszeEU#Autopromocja#EUREGIOPoland#ProjektDoradztwaEnergetycznego#PDE

Materiał przygotowany we współpracy z WFOŚiGW

eprasa.pl 25599236f6

Harcerstwo to coś więcej niż sposób na życie

Z Joanną Banasiak, harcmistrzynią z Instruktorskiego Kręgu Myśli Braterskiej przy Hufcu ZHP Płock im. Obrońców Płocka 1920 roku, rozmawia Jola Marciniak

Joanno, dziś nie występujesz w swojej zwyczajowej roli dyrektor Książnicy Płockiej. Na razie nie zdradzimy naszym czytelnikom, w jakiej – do tego jeszcze wrócimy. Zacznijmy jednak od czegoś innego. Twój kalendarz jest wypełniony tyloma aktywnościami, że mogłybyśmy rozmawiać od rana do wieczora, dlatego dość często gościsz na naszych łamach. Doskonale orientujesz się w tym, co działo się, dzieje i będzie działo w Płocku. Dziś spotykamy się z okazji zbliżającej się 115. rocznicy harcerstwa w Płocku. Przypomnijmy więc, jak wyglądały jego początki i jak mieszkańcy poznawali ideę harcerstwa przed 115 laty.

Rzeczywiście, jesteśmy w przededniu roku jubileuszowego, bo 2027 będzie rokiem 115-lecia płockiego harcerstwa, czyli momentu, kiedy w Płocku powstał pierwszy zastęp skautowy. Cała idea harcerstwa to bardzo złożony temat i nie na naszą krótką rozmowę, ale z całą pewnością musi tutaj paść nazwisko Roberta Badena-Powella. To jego książka „Scouting for Boys" sprawiła, że harcerstwo zaczęło się rozwijać i z czasem dotarło także na ziemie polskie oraz do innych krajów Europy. Wtedy nie było jeszcze Polski, bo nasz kraj znajdował się pod zaborami, ale mieszkający tutaj Polacy, zwłaszcza młodzi ludzie, w idei skautingu dostrzegli coś bardzo atrakcyjnego – także możliwość wyrażania swojego patriotyzmu. Baden-Powell nie stawiał patriotyzmu na pierwszym miejscu, miał zupełnie inne założenia, ale u nas ta idea bardzo mocno się z nim połączyła.

Początki płockiego harcerstwa sięgają roku szkolnego 1910/1911, kiedy w Gimnazjum Polskim, czyli dzisiejszej Jagiellonce, powstało koło krajoznawczo-turystyczne. Założyło je siedmiu chłopców, a jego przewodniczącym został gimnazjalista Stefan Staszewski. Spotykali się regularnie i już w następnym roku szkolnym, na przełomie listopada i grudnia 1912 roku, powstał pierwszy zastęp skautowy „Orły". Zastępowym był Staszewski, a jego zastępcą Władysław Broniewski, który odegrał jeszcze jedną ważną rolę. Wcześniej był w Warszawie i przywiózł przetłumaczoną przez Andrzeja Małkowskiego książkę Badena-Powella „Scouting for Boys". Pamiętajmy, że Broniewski był też jednym z tych młodych ludzi, którzy później, trochę potajemnie, razem z kolegami zaciągnęli się do Legionów Piłsudskiego.

To właśnie oni pod koniec 1912 roku stworzyli pierwszy zastęp „Orły", w którym byli między innymi Stefan Staszewski, Władysław Broniewski i Lech Rościszewski. Początkowo było ich siedmiu, ale bardzo szybko skład się powiększył. Powstała pierwsza drużyna harcerska, potem druga i trzecia, a w 1913 roku także pierwsza drużyna skautek. Wówczas harcerstwo rozwijało się na wzór angielski – oddzielnie funkcjonowały struktury męskie i oddzielnie żeńskie.

Dzięki za przypomnienie, bo na pewno mało kto dokładnie zna tę historię. Mam takie przeświadczenie, że przez lata dziadek zaprowadzał swojego syna do harcerstwa, potem syn prowadził swoje dzieci. Ta ciągłość pokoleniowa sprawiła, że harcerstwo przetrwało bez przerw.

Przerwy były, bo od 1912 roku, a nawet wcześniej, zachodziły przecież różne zmiany ustrojowe, a harcerstwo również przechodziło swoje przeobrażenia. Ale myślę, że dotknęłaś tutaj istoty harcerstwa, bo ja często powtarzam – zresztą to nie jest żadne odkrycie, tylko coś oczywistego – że harcerstwo jest wyjątkową sztafetą pokoleń, a nawet podwójną sztafetą.

Z jednej strony są to tradycje rodzinne, bo starsi dostrzegają niesamowitą rolę wychowawczą, jaką odgrywa harcerstwo. Dziś jest to oczywiście świetna zabawa, sposób na spędzanie wolnego czasu i rozwijanie pasji, ale także służba i braterstwo. Ta rola wychowawcza jest wpisana w samą ideę harcerstwa.

W Związku Harcerstwa Polskiego czymś zupełnie naturalnym jest, że przy ognisku, w obrzędowym kręgu, obok siebie stoi 80- czy 90-letni instruktor, senior, oraz mały zuch, siedmio- czy ośmioletni. Razem tworzą ten krąg. Nie jest niczym dziwnym, że zarówno jedni, jak i drudzy mają w tej organizacji swoje miejsce oraz wiele do zrobienia i zaoferowania. Starsi wnoszą doświadczenie, młodsi – żywiołowość, zapał i ciekawość świata.

Mateusz Wawrzyński

Joanna Banasiak - harcmistrzyni ZHP Płock (z prawej)

Myślę, że to także odpowiedzialność za drugiego człowieka. Harcerstwo uczy tego, że trzeba pomagać, zauważać innych, rozejrzeć się wokół i nie skupiać się wyłącznie na sobie.

Zdecydowanie tak i bardzo mocno to widać. Kiedy człowiek zaczyna swoją przygodę z harcerstwem, na pewno zaczyna sobie z tego zdawać sprawę i ma tego świadomość. Wiadomo, że przyjmuje też pewne obowiązki. Mogłam to obserwować na przykładzie naszej młodszej córki, która jest instruktorką i prowadziła drużynę jako zastępowa. Widzę to również u wielu innych młodych ludzi, ale ten przykład jest mi po prostu najbliższy.

Kiedy patrzy się na tych młodych ludzi, którzy sami mają po kilkanaście lat, a już kierują swoimi kolegami w zastępie, potem w drużynie, a później jeszcze dalej, to widać, jak ogromne jest to pole odpowiedzialności. Taki bardzo młody człowiek wie, że jest za coś odpowiedzialny – musi poprowadzić zbiórkę, przygotować się, wymyślić coś atrakcyjnego, żeby inni chcieli przyjść, a przy tym zadbać o ich bezpieczeństwo. To jest wielka szkoła odpowiedzialności.

Wspomniałam wcześniej o braterstwie i naprawdę nie jest to słowo na wyrost. W harcerstwie nie trzeba tłumaczyć wielu rzeczy, a poproszenie o pomoc czy wsparcie jest czymś zupełnie naturalnym. Relacje, które tworzą się między ludźmi związanymi z harcerstwem, są wyjątkowo trwałe – to często więzi na całe życie.

Dziś spotkałyśmy się po to, żebyś opowiedziała o inicjatywie skierowanej do byłych i obecnych harcerzy. Ja może przeczytam apel, który od Ciebie otrzymałam – może dzięki temu dotrzemy do kogoś, kto chciałby się włączyć.

„Może kiedyś byliście zuchami albo harcerzami, a może ktoś z Waszych bliskich przemierzał harcerskie szlaki. Czas sobie przypomnieć, bo zbliża się wyjątkowy moment w naszej wspólnej historii. W roku 2027 Płockie Harcerstwo będzie obchodziło swoje 115-lecie. Posłuchajcie, jak to imponująco brzmi. 115 lat służby, przyjaźni, wychowania i niezliczonych historii zapisanych w sercach kolejnych pokoleń.

Dziś zwracamy się do Was z serdeczną prośbą. W Waszych domach, na strychach, w szufladach, w rodzinnych albumach mogą kryć się prawdziwe skarby: fotografie, plakietki, kroniki, proporczyki, listy, drobne pamiątki, które przez lata towarzyszyły harcerskiej przygodzie. Każdy z tych przedmiotów to fragment naszej wspólnej opowieści. Chcemy tę historię ocalić i pokazać – nie tylko jako zapis przeszłości, ale jako świadectwo wartości, które wciąż żyją.

Przygotowujemy wyjątkową wystawę, która upamiętni wszystkie harcerki i harcerzy związanych z Płockiem. Ale historia to nie tylko rzeczy, to przede wszystkim ludzie i ich wspomnienia. Jeśli nosicie w sobie opowieści z harcerskich lat, opowieści, w których zapisane są chwile wzruszeń, przyjaźnie, przygody, podzielcie się nimi. Pozwólcie, by zabrzmiały na nowo".

Rozwiń temat, powiedz coś więcej. Gdzie można składać swoje własne zbiory rodzinne?

JB: – Ponieważ harcerz jest zorganizowany i obowiązkowy, już mocno szykujemy się do przyszłorocznego jubileuszu. Jako Hufiec Płock przygotowujemy obchody 115-lecia, odbyliśmy już wiele spotkań. Przy Hufcu działa Komisja Historii i Tradycji, która zajmuje się pielęgnowaniem i zbieraniem pamiątek, a także udostępnianiem ich młodszym harcerzom i zuchom.

Skoro rok będzie jubileuszowy, nie może zabraknąć wystawy pokazującej, jak harcerstwo na przestrzeni lat funkcjonowało. Drobne ekspozycje i pamiątki są już teraz dostępne w Izbie Historii i Tradycji, która mieści się w siedzibie Hufca przy ulicy Krótkiej, tam gdzie znajduje się stanica imienia Genii Majdeckiej. Chcielibyśmy, żeby taka wystawa była dostępna na bieżąco. Drużyny i gromady zuchowe umawiają się, przychodzą do Izby, a tam członkowie Komisji Historii oraz inni instruktorzy opowiadają o wybranym temacie czy okresie w historii harcerstwa, który chcemy bliżej poznać.

Chcemy też przygotować coś większego – wystawę, która pokaże harcerstwo z bardzo różnych perspektyw. Oczywiście nie zabraknie kalendarium rozpoczynającego się od wydarzeń, o których wcześniej wspominałam, pokazującego koleje losu, ludzi i ważne momenty. Chcemy jednak, żeby poprzez różnego rodzaju artefakty, historie ludzi, wydarzenia i miejsca można było jeszcze lepiej przybliżyć tę opowieść.

Jesteśmy przekonani, że w domach wciąż kryje się wiele takich pamiątek. Zdarzają się sytuacje, kiedy pojawiamy się w mundurach na ulicach Płocka i ktoś zupełnie przypadkowo mówi: „O, ja też byłem w harcerstwie". Trochę były to inne czasy, wcześniejsze, komunistyczne, kiedy harcerstwo często szło bardziej w stronę ilości, ale tych lat nie można deprecjonować. To był również okres, w którym wydarzyło się wiele wartościowych rzeczy, a polityka była gdzieś obok.

Wspomnę tylko, że wiele piosenek, które wtedy śpiewano przy ogniskach, z pewnością nie spodobałoby się ówczesnej władzy. Wracając jednak do tematu – skoro w tamtym czasie tak wiele osób było związanych z harcerstwem, pamiątek z pewnością jest jeszcze sporo.

Zwłaszcza że w pewnym momencie, wraz z wejściem w świat wirtualny – najpierw gier komputerowych, później mediów społecznościowych – trochę zmieniły się zainteresowania młodych ludzi. Ale od jakiegoś czasu widzimy wyraźne odradzanie się harcerstwa. Potrzeba bycia razem, wspólnego spędzania czasu, ognisk znanych z opowieści rodziców i dziadków jest wciąż żywa. Młodzi ludzie chcą tego doświadczyć.

To może powiedzmy jeszcze konkretnie, gdzie mogą zgłaszać się osoby, które mają w swoich domach harcerskie pamiątki i chciałyby się nimi podzielić?

Najwygodniej byłoby, gdyby pamiątki dostarczano do Książnicy, która jest długo czynna, a ja również długo jestem w pracy, więc zapraszam do kontaktu ze mną. Można przyjść do Książnicy przy ul. Kościuszki 6 lub skontaktować się mailowo: joanna.banasiak@zhp.pl.

Pamiątki można również przekazywać Komisji Historii i Tradycji Hufca ZHP Płock im. Obrońców Płocka 1920. Z oddawaniem ich bezpośrednio do Hufca może być teraz jednak pewien problem, ponieważ trwa akcja letnia, a nasze jednostki są w terenie. Dlatego najłatwiej byłoby przyjść do Książnicy.

Ale oczywiście możliwości jest więcej. Jeśli macie Państwo znajomego, o którym wiecie, że obecnie działa w harcerstwie, można przekazać pamiątki również za jego pośrednictwem. Tych dróg jest naprawdę wiele.

Bardzo chcielibyśmy, żeby do końca września główny nurt zbiórki już się rozpoczął i żebyśmy mogli wkrótce obejrzeć zebrane pamiątki, uporządkować je i uzupełnić naszą koncepcję wystawy o rzeczy, które od Państwa otrzymamy. Zapowiadamy też, że odbędzie się wiele spotkań. Komenda Hufca przedstawi cały program obchodów.

Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl 25599236f6

FESTIWAL DZIEDZICTWA „ZASMAKUJ MAZOWSZA" ZA NAMI

Kreatywne warsztaty, mazowieccy twórcy ludowi, lokalna kuchnia, mobilny punkt informacyjny PS WPR 2023-2027 i koncerty zespołów folklorystycznych czekały na uczestników Festiwalu dziedzictwa „Zasmakuj Mazowsza" w Warszawie. Wydarzenie pozwoliło odwiedzającym zapoznać się z bogactwem twórczości ludowej różnorodnych kulturowo makroregionów Mazowsza.

Festiwal połączył tradycję i nowoczesność

Występ Kurpiowskiego Zespołu „Pod Borem" z Zawad

Bogactwo kulturowe

Festiwal, zorganizowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, odbył się 11 lipca 2026 r. na warszawskiej Starówce. Wydarzenie było szansą na poznanie tradycji i kultury regionu poprzez muzykę, taniec oraz kuchnię regionalną. Mazowieccy producenci zaprezentowali żywność wysokiej jakości, a przedstawicielki kół gospodyń wiejskich przygotowały degustację lokalnych dań i tradycyjnych potraw, charakterystycznych dla makroregionów Mazowsza.

Ponadto organizatorzy przygotowali liczne atrakcje, m.in. warsztaty z tańca regionalnego, tworzenia wycinanek kurpiowskich czy kwiatów z bibuły, wykonywania świec woskowych, a także zajęcia edukacyjne poświęcone pszczołom miodnym i dzikim zapylaczom. Nie zabrakło też występów i pokazów artystycznych, a na scenie plenerowej zaprezentowały się folklorystyczne zespoły regionalne, reprezentujące różne obszary Mazowsza:

Kurpiowszczyznę: Kurpiowski Zespół „Pod Borem" z Zawad;

Ziemię siedlecką: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy";

Region płocki: Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Gąbińska" wraz z Kapelą Jana Tomasika;

Region radomski: Kapela Jana Tarnowskiego wraz z Zespołem Śpiewaczym ze Skrzynna.

Podczas festiwalu działał mobilny punkt konsultacyjny PS WPR 2023-2027

Informacja i promocja PS WPR 2023-2027 w ramach mobilnego punktu informacyjnego

Podczas wydarzenia stworzyliśmy mobilny punkt konsultacyjny Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Odwiedzający mogli skorzystać z fachowej wiedzy nt. interwencji wdrażanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz spróbować swoich sił w kole fortuny. Pytania dotyczyły Mazowsza, rozwoju obszarów wiejskich, a także funduszy UE. Pomimo kapryśnej pogody wszyscy bawili się świetnie, a hasło nauka przez zabawę okazało się sloganem nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych.

Jubileuszowa X edycja Mazowieckiego Konkursu Serów Zagrodowych odbyła się podczas Festiwalu dziedzictwa „Zasmakuj Mazowsza". Uczestnicy konkursu mieli też okazję wziąć udział w wykładzie dotyczącym dobrych praktyk serowarskich.

Kapituła Konkursu wyłoniła Laureatów i wskazała Wyróżnionych w czterech kategoriach regulaminowych: sery świeże podpuszczkowe, sery dojrzewające podpuszczkowe, sery podpuszczkowe pleśniowe, sery kwasowe.

W kategorii sery świeże podpuszczkowe:

I miejsce za Ser Ricotta z Pasieki zdobyła Olga Zaboklicka z Warszawy;

II miejsce za Kostę kwasowo-podpuszczkową w oleju z ziołami włoskimi zdobyła Wioleta Nowosielska Sery z brzozowego lasu z miejscowości Ługi-Rętki, gmina Zbuczyn, powiat siedlecki;

Ser Solinek
- III miejsce w kategorii sery świeże podpuszczkowe

III miejsce za Ser Solinek zdobyła Anna Gajo z miejscowości Miękiny, gmina Iłów, powiat sochaczewski;

Wyróżnienie za Ser podpuszczkowy świeży Śniadanie Sołtysa zdobyła Sylwia Ignaciuk z miejscowości Próchenki, gmina Olszanka, powiat łosicki;

Wyróżnienie za Ser Kozieradkowy Przysmak zdobyła Jolanta Jakubowska z miejscowości Nowe Piegłowo, gmina Szydłowo, powiat mławski.

W kategorii sery dojrzewające podpuszczkowe:

I miejsce za Ser Emilian zdobył Mariusz Dutkowski z miejscowości Miękiny, gmina Iłów, powiat sochaczewski;

II miejsce za Ser długo dojrzewający Rozkminiony zdobyła Ewelina Jerzak z miejscowości Kąty-Wielgi, gmina Strachówka, powiat wołomiński;

Ser dojrzewający z ziołami
- III miejsce w kategorii sery dojrzewające podpuszczkowe

III miejsce za Ser dojrzewający z ziołami zdobyła Lucyna Białoskórska z Płocka;

Wyróżnienie za Ser Lawendowy Czeladnik zdobyła Agnieszka Piętka z miejscowości Pogorzel, gmina Osieck, powiat otwocki.

W kategorii sery pleśniowe podpuszczkowe:

I miejsce za Owczy camembert w popiele zdobyła Magdalena Lewandowska - Śródborska Manufaktura Serów z miejscowości Śródborze, gmina Baboszewo, powiat płoński;

II miejsce za Ser Kozia Rolka zdobyła Agnieszka Boruta z miejscowości Kraśnicza Wola, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski;

III miejsce za Ser pleśniowy Popielnik zdobyła Kinga Sawicka z miejscowości Węgrów, gmina Węgrów, powiat węgrowski.

W kategorii sery kwasowe:

I miejsce za Wiejski Twaróg z Żurawinową Rosą zdobył Krystian Sawicki z miejscowości Węgrów, gmina Węgrów, powiat węgrowski;

Wiejski Twaróg z Żurawinową Rosą
- I miejsce w kategorii sery kwasowe

II miejsce za Ser Całym sercem koza zdobyła Hanna Boruta z miejscowości Kraśnicza Wola, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski;

III miejsce za Ziołowe kuleczki w oleju zdobyła Elżbieta Anna Stankiewicz z miejscowości Roszczep, gmina Klembów, powiat wołomiński;

Wyróżnienie za Ser Pychota z natury zdobył Marek Napiórkowski z miejscowości Biedrzyce Stara-Wieś, gmina Sypniewo, powiat makowski. **Laureatom gratulujemy!**

Zależy Ci na mazowieckiej wsi tak samo jak nam?

Chcesz być zawsze na bieżąco z tym, co ważnego dzieje się w Twoim regionie? Tworzymy tę stronę dla osób z pasją – samorządowców, liderów, społeczników i każdego, komu bliski jest rozwój naszych małych ojczyzn. Wiemy, jak trudno w gąszczu informacji wyłowić te najbardziej wartościowe, dlatego chętnie zrobimy to za Ciebie.

Co znajdziesz w naszych wiadomościach? Rozwój obszarów wiejskich: Najciekawsze trendy, mądre rozwiązania i dobre praktyki, które zmieniają mazowiecką wieś na lepsze. Fundusze europejskie dla obszarów wiejskich: Rzetelne informacje o dotacjach, nowych programach wsparcia i ważnych terminach. Z nami nie przegapisz żadnego naboru!

WIEŚci z KSOW+: Aktualności z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+, zaproszenia na ciekawe wydarzenia, inicjatywy, konkursy.

Dołącz do naszego grona i zapisz się do newslettera:

Zachęcamy również do odwiedzenia naszego kanału na YouTube:

PS WPR 2023-2027 | KSOW+ | Mazowsze. serce Polski | Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał przygotowany we współpracy z Departamentem Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Warszawie

eprasa.pl 25599236f6

Nowoczesna rehabilitacja w WSZ w Płocku

Kliniczny Oddział Rehabilitacji Ogólnoustrojowej i Onkologicznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku działa od 1 lipca 2024 roku, a od 1 stycznia 2025 roku posiada status oddziału klinicznego. Oferuje kompleksowe leczenie usprawniające po urazach i zabiegach operacyjnych narządów ruchu, stawów i kręgosłupa, leczeniu onkologicznym oraz w chorobach stawów, kręgosłupa i tkanki łącznej. Oddział dysponuje nowoczesnym sprzętem umożliwiającym wdrażanie innowacyjnych technologii medycznych.

Z lek. Dorotą Waloch, kierownikiem oddziału, rozmawia Jerzy Ogonowski.

Pani Doktor, oddział jest nowy, ma niespełna dwa lata, a kiedy ogląda się jego wyposażenie, widać, że jest to zdecydowanie XXI wiek. Często takie placówki przywodzą na myśl jeszcze połowę ubiegłego wieku. Ten sprzęt najwyższej klasy oznacza jednak konkretne korzyści dla pacjenta. Skrócenie czasu rehabilitacji na przykład…

– Uzyskanie w krótszym czasie efektów i urozmaicenie rehabilitacji. Do tej pory rehabilitacja w standardowym wymiarze była dość monotonna. Określone sekwencje ruchów, powtarzane w seriach, oczywiście też są potrzebne, ale wykorzystanie robotów pozwala uruchomić korę mózgową. Decyzja np. o zgięciu kończyny zapada w mózgu, następnie przez system połączeń nerwowych impuls dociera do mięśni, które wykonują ten ruch i kończyna się zgina.

Tutaj, przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji albo symulacji komputerowych, uzyskujemy efekt nie tylko poprzez samo powtarzanie ruchów, ale dzięki większej współpracy mózgu. Ten ruch jest przy tym bardziej zbliżony do naturalnego, dzięki czemu pacjent może np. prawidłowo chodzić. A to właśnie funkcjonalność jest najważniejsza.

Czy dzięki tym nowym urządzeniom pojawiły się możliwości odzyskania sprawności, których przy wcześniejszym wyposażeniu nie było?

– Możemy teraz prowadzić rehabilitację także w innych chorobach. Wykorzystujemy ten sprzęt między innymi u kobiet po mastektomiach z powodu raka piersi. Przygotowujemy się również do rozszerzenia programu rehabilitacji onkologicznej o kolejne schorzenia.

Pytanie o znaczenie procesu rehabilitacji. Czy można powiedzieć, że to jest kolejny etap leczenia?

– To jest etap leczenia, ale żeby zostać zakwalifikowanym do leczenia rehabilitacyjnego, pacjent musi być w stabilnym stanie ogólnym. W przypadku pacjentów ortopedycznych najpierw rany muszą się zagoić, muszą zostać zdjęte szwy i dopiero wtedy możemy rozpocząć nasze działania.

W przypadku pacjentów onkologicznych staramy się tak dobrać program leczenia pod względem czasu, aby wpasować go w proces leczenia choroby podstawowej, oczywiście w porozumieniu z prowadzącym onkologiem. W zależności od tego, czy pacjentka ma zaplanowaną chemioterapię, radioterapię czy operację, wkraczamy wtedy, kiedy pacjent jest już stabilny.

Naszym zadaniem jest przywrócenie funkcji, przygotowanie pacjenta do normalnego funkcjonowania w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym.

A jak wygląda dostępność zabiegów? Jaki jest czas oczekiwania na rehabilitację?

– W przypadku rehabilitacji pooperacyjnej trzymamy się standardów i czas oczekiwania wynosi od ośmiu do dziesięciu tygodni, jeśli nie ma przeciwwskazań. Jeśli chodzi o pacjentów z chorobami przewlekłymi, ten czas liczymy już w latach.

Chociaż oddział powstał dopiero dwa lata temu, potrzeby są tak duże, że mimo obecności innych oddziałów rehabilitacyjnych w okolicy, które funkcjonują od lat, oraz naszych 42 łóżek, nie jesteśmy w stanie ich zaspokoić.

Nasuwa się więc pytanie, z czego wynika tak duże zapotrzebowanie? Czy problemem jest kwestia kadrowa, brak odpowiedniej liczby pracowników?

Fot. WSzZ w Płocku

Od lewej: mgr Magdalena Leśniak, Kierownik Zespołu Fizjoterapeutów, lek. Dorota Waloch, Kierownik Klinicznego Oddziału Rehabilitacji Ogólnoustrojowej i Onkologicznej, mgr piel. Małgorzata Wróbel, Pielęgniarka Oddziałowa.

– W tym roku wynika to przede wszystkim z dużej liczby urazów w miesiącach zimowych i faktu, że pacjenci pourazowi po zakończeniu leczenia ortopedycznego teraz trafiają do nas. Dodatkowo mamy bardzo dużo pacjentów pooperacyjnych po zabiegach planowych, którzy wymagają rozpoczęcia rehabilitacji bardzo szybko. Myślę, że w sumie stanowią oni około 85 procent pacjentów naszego oddziału.

Dodatkowo jako jedyni w regionie prowadzimy rehabilitację onkologiczną.

Czyli nie ma problemów kadrowych?

– Trudności istnieją, tak jak w całym kraju. Mamy przede wszystkim problem z kadrą lekarską i jest to obecnie szeroko komentowana kwestia. Dlatego podjęliśmy starania o uzyskanie akredytacji CMKP, czyli możliwości szkolenia lekarzy w ramach specjalizacji z rehabilitacji medycznej. W lipcu br. otrzymaliśmy taką zgodę. Możemy więc kształcić lekarzy w ramach rezydentury.

Zapraszamy – mamy dwa wolne miejsca. Chętnie podzielimy się naszą wiedzą, a dla nas będzie to również duża pomoc.

Tak, bo taki rezydent już uczestniczy w działaniach oddziału.

– Oczywiście, trzeba go jeszcze dużo nauczyć, ale jesteśmy tego świadomi i bardzo tego chcemy, ponieważ specjalistów rehabilitacji w skali kraju jest bardzo mało – mniej niż w innych dziedzinach medycyny.

Można więc uznać za sukces, że mimo tak krótkiego okresu działalności udało się pozyskać dwa miejsca specjalizacyjne. Aby otrzymać zgodę na prowadzenie takiego szkolenia, trzeba wykonywać odpowiednią liczbę procedur zgodnie z programem specjalizacji. Nam udało się zgromadzić ich ilość znacznie przekraczającą minimalne wymagania.

Skoro nie kadra, to może pieniądze? Kolejne pytanie dotyczy sytuacji finansowej – tego, o czym ostatnio dużo się mówi, czyli limitów i nadwykonań. Jak Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje procedury rehabilitacyjne? Czy te środki wystarczają na pokrycie kosztów działalności oddziału?

– Nie wystarczają, o czym świadczą kolejki. Gdyby limity były wyższe, moglibyśmy przyjmować więcej pacjentów i pomóc większej liczbie osób.

Czyli możliwości są, a problemem pozostaje kwestia finansowania?

– Tak, mamy bardzo duże nadwykonania co dowodzi, że możliwości oddziału są większe niż aktualne limity.

W takim razie zapytam, czy istnieje możliwość skorzystania z zabiegów finansowanych prywatnie? Czy można po prostu wykupić zabiegi na oddziale?

– Nie, jest to pobyt szpitalny. Zabiegi wykonujemy w warunkach stacjonarnych, jesteśmy szpitalem publicznym i nie mamy takiej możliwości. Wynika to również z ograniczeń związanych ze sprzętem otrzymanym w ramach darowizn, dofinansowań unijnych czy ministerialnych, który nie może być wykorzystywany komercyjnie. Są to obostrzenia prawne i w rezultacie jedynym płatnikiem pozostaje NFZ.

Do podjęcia leczenia rehabilitacyjnego niezbędne jest skierowanie. Czy może je wystawić lekarz działający w ramach prywatnej praktyki?

– To, kto może wystawić skierowanie do oddziału rehabilitacji, określa rozporządzenie. Wynika z niego, że mogą to być lekarze poradni rehabilitacyjnej, reumatologicznej, neurologicznej i ortopedycznej, a także lekarze określonych oddziałów, między innymi ortopedii, neurologii, reumatologii, onkologii, ginekologii i urologii.

Musi to być lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, czyli jeśli pracuje w poradni prywatnej, która ma kontrakt z NFZ, spełnia ten wymóg.

Porozmawiajmy teraz o problemach z pacjentami, na przykład o kwestiach związanych z dyscypliną.

– W szpitalu obowiązuje regulamin, z którym pacjenci są zapoznawani. Nasi pacjenci współpracują z nami i nie mamy z nimi problemów.

Państwo stawiają na indywidualne podejście do pacjenta i empatię. Czy w sytuacji stresowej pacjent może liczyć na wsparcie psychologiczne?

– Współpracujemy z panią psycholog zatrudnioną w szpitalu i jeśli istnieją wskazania do przeprowadzenia konsultacji psychologicznej, takie konsultacje się odbywają. Podchodzimy indywidualnie do każdego pacjenta, nie mamy określonych schematów. Nawet praca fizjoterapeutów opiera się na indywidualnej pracy „jeden na jeden". Każdy pacjent ma swojego lekarza prowadzącego i swojego fizjoterapeutę prowadzącego, a jeśli potrzebne jest wsparcie innych specjalistów, również możemy je zapewnić.

A czy zdarzają się jakieś spektakularne przypadki? Nie powiem, że cudownego wyleczenia, ale takie, które szczególnie zapadły Pani w pamięć?

– Mamy takie spektakularne sukcesy. Kiedyś mieliśmy pacjenta po bardzo poważnym wypadku motocyklowym, z licznymi złamaniami i urazem wielonarządowym. Przyjechał do nas na wózku, a wyszedł z jedną kulą. Po sześciu tygodniach!

Była też pacjentka po wypadku komunikacyjnym – młoda dziewczyna, miała 19 lat. Jej plan leczenia rozłożyliśmy na dwa etapy, w porozumieniu z lekarzami tutejszej ortopedii. Ona również przyjechała na wózku, a po zakończeniu drugiego etapu wyszła na własnych nogach. Była bardzo szczęśliwa, że udało jej się wrócić do pracy i normalnego życia.

Chcę też zaznaczyć, że dla każdego pacjenta jego własne doświadczenie – czy jest to operacja, choroba nowotworowa czy wypadek – oznacza zaburzenie całego dotychczasowego funkcjonowania. I każdy, nawet najmniejszy sukces, ma ogromne znaczenie. Jeżeli ktoś nie potrafił samodzielnie się umyć, a teraz już może, to dla niego jest to osiągnięcie na wagę złota. To kolejna mała cegiełka dokładana w procesie rehabilitacji.

W pewnym momencie okazuje się, że pacjent może normalnie funkcjonować w domu albo wrócić do pracy. Rehabilitacja jest procesem. Dla takich osób to ogromna motywacja, a później także radość z osiągniętego efektu.

I jeszcze prośba o taką informację statystyczną. Jakich przypadków jest najwięcej? W tym roku wiadomo – ofiary zimy, ale jak wygląda to zazwyczaj?

– Najwięcej mamy pacjentów po planowych operacjach ortopedycznych, czyli głównie po endoprotezach stawów kolanowych, biodrowych i barkowych. Dużo jest osób po operacjach kręgosłupa, bardzo dużo po leczeniu operacyjnym różnego rodzaju złamań, coraz więcej kobiet po mastektomiach z powodu raka piersi.

Proszę o kilka słów o planach rozwojowych. Oddział jest młody, więc przypuszczam, że się będzie rozwijał.

– Tak jak wspomniałam, przygotowujemy się również do rozszerzenia programu rehabilitacji onkologicznej o kolejne schorzenia.

I na koniec pytanie: czy chciałaby Pani Doktor dodać coś od siebie, coś, o co nie zapytałem?

– Myślę, że pacjenci dobrze się tutaj czują i chcą do nas wracać, o czym świadczą przynoszone przez nich kolejne skierowania, już na pobyty przewlekłe.

Jeżeli pacjent uzyskał poprawę i chce wrócić po kilku latach na ten sam oddział, żeby dopracować pewne szczegóły albo leczyć następstwa, które pojawiły się z czasem, to jest to chyba najlepsza rekomendacja dla oddziału. Pacjent ma wybór – może leczyć się w całej Polsce, a jednak chce przyjechać do nas. To również wiele dla nas znaczy.

Warto podkreślić, że mamy bardzo wykwalifikowany personel. Zatrudniamy nie tylko specjalistów rehabilitacji, ale także neurologii, ortopedii i medycyny sportowej. Dzięki temu mamy szersze spojrzenie, przez pryzmat wielu specjalizacji związanych z aktywnością i narządem ruchu. To również nas wyróżnia – patrzymy na pacjenta szerzej, uwzględniając różne dziedziny medycyny.

Jeszcze jedno, z ciekawości: czy nasi piłkarze nożni i ręczni też rehabilitują się u Państwa?

– U nas pobyt jest stacjonarny i trwa do sześciu tygodni, a dla zawodowego sportowca to zbyt długi okres potencjalnego wyłączenia z treningów.

Dziękuję za rozmowę.

Stanisław Kwiatkowski
Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku

O powstanie stacjonarnego oddziału rehabilitacji Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku starał się wiele lat. Światełko w tunelu dla tego zadania zaświeciło się, kiedy pozyskaliśmy środki finansowe na remont starego pawilonu oddziału obserwacyjno- zakaźnego z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Dodatkowo, w 2022 r. pozyskaliśmy pozytywną opinię Wojewody wydaną w odpowiedzi na złożony przez nas wniosek IOWISZ, który to znów jest dokumentem koniecznym dla wszelkich inwestycji w systemie ochrony zdrowia przekraczających 2 mln zł. Teraz widzimy, jak bardzo ten oddział był nam potrzebny. Oferujemy naszym pacjentom możliwość powrotu do sprawności po zakończonym procesie leczenia w komfortowych warunkach, przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu, a co najważniejsze, pod opieką świetnie wyszkolonej kadry medycznej.

Materiał przygotowany przy współpracy z Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym

eprasa.pl 25599236f6

MAZOWSZE PŁOCKIE

ZAPOMNIANE | ODKRYTE

Największa płocka filantropka i jej testament, który odmienił los wielu Płocczan

Ludwika Dąbrowska

Są decyzje i wydarzenia, których echa zataczają szerokie kręgi, a konsekwencje mają wpływ na życie całych społeczności. Jedną z takich decyzji był testament Ludwiki Dąbrowskiej, która postanowiła przekazać większość swojego majątku na cele dobroczynne. Od tych wydarzeń minęło już ponad 120 lat, a nadal jest to jedna z największych prywatnych darowizn w dziejach Płocka, w istotny sposób wpływająca na działalność instytucji charytatywnych i życie jej beneficjentów na przełomie XIX i XX wieku.

Dariusz Ossowski

Kaplica grobowa Dąbrowskich na cmentarzu przy ul. Kobylińskiego

Kim była szczodra filantropka, której los najuboższych był szczególnie bliski? Ludwika Dąbrowska urodziła się w Płocku, w listopadzie 1844 roku. Rodzicami byli Zachariasz Londyński, kupiec, i Rozalia (Ruchla) z Jelonków, pochodząca z żydowskiej rodziny mieszczańskiej. Zachariasz zajmował się handlem zbożem. W XIX wieku było to dochodowe zajęcie, toteż sytuacja finansowa rodziny była na wysokim poziomie. Rozalia umiera w młodym wieku. Przed śmiercią sporządza testament, przekazując posiadane nieruchomości 13-letniej wówczas córce Ludwice. Zabezpiecza tym samym finansową przyszłość młodej panny. Ludwika staje się właścicielką kilku posiadłości na terenie Płocka, a dalsza historia pokazuje, jak dobry pożytek zrobiła z odziedziczonego dobytku. Na ówczesne standardy była to duża suma ponad 7000 rubli srebrem! W XIX wieku kwota niedostępna dla większości społeczeństwa żyjącego w ubóstwie. Dla przykładu robotnik w zaborze rosyjskim zarabiał wówczas, według różnych szacunków, do 70 rubli miesięcznie, zależnie od kwalifikacji i stanowiska. Służba zarabiała od kilkunastu do kilkudziesięciu rubli… rocznie. Oznacza to, że służąca zarabiająca w skali roku 40 rubli, musiałaby pracować 175 lat, by zgromadzić taki majątek, jak Dąbrowska, i to bez uwzględnienia żadnych wydatków. Rzecz niewykonalna!

Po śmierci matki córką opiekował się Zachariasz Londyński. Jako przedsiębiorca, członek I Gildii, starał się zabezpieczyć majątek przez odpowiednie zamążpójście Ludwiki. Głównym zadaniem było wybranie właściwego kandydata. Wybór padł na Jozue Irlichta. Finalnie małżeństwo nie zostało zawarte, a niedoszły pan młody dochodził swoich praw sądownie, żądając zadośćuczynienia w postaci finansowego odszkodowania. Kolejny kandydat, Rudolf (Rubin) Schonwitz miał więcej szczęścia. Małżeństwo zostało sfinalizowane, a świeżo poślubiony małżonek spłacał roszczenia Irlichta. Przed ślubem kwestie majątkowe spisano w formie umowy. Od teraz Ludwika przestała być pod kuratelą ojca i zyskała pewien margines niezależności, dostosowany do ówczesnych realiów społeczno-obyczajowych.

Małżeństwo trwało 3 lata i to łącznie ze wszystkimi formalnościami… rozwodowymi. Nie wiemy, co stało za decyzją o rozstaniu, niemniej z akt wynika że, była to zgodna decyzja obu stron.

W kolejnych latach Ludwika angażuje się w życie społeczno-kulturalne miasta. Słynne były koncerty muzyczne organizowane w kamienicy przy Starym Rynku, a znakiem rozpoznawczym organizatorki był talent muzyczny i umiejętność gry na kilku instrumentach, z których należy wymienić skrzypce i harfę. Dochody z organizacji koncertów były przeznaczane na cele charytatywne.

W 1872 roku Ludwika poznaje przyszłego, drugiego męża, Adama Dąbrowskiego. W 1873 roku biorą ślub. By było to możliwe, muszą pokonać trudności natury formalnej. Dąbrowski, szlachcic z pochodzenia, był wyznania rzymskokatolickiego. Londyńska, rozwódka z rodziny mieszczańskiej, wyznawczynią judaizmu. Nasza bohaterka przechodzi zatem konwersję do Kościoła ewangelicko-augsburskiego, a sakrament odbywa się przy udziale dwóch kapłanów.

Kim był i jak trafił do Płocka Adam Dąbrowski? Rodzina pochodziła z okolic Mińska na Białorusi. Dąbrowski ukończył wydział medyczny Uniwersytetu Wileńskiego. Został lekarzem wojskowym, dochodząc aż do stopnia generała. W 1872 roku przybył do Płocka, by pełnić służbę dywizyjną, czyli zapewniać specjalistyczną pomoc lekarską żołnierzom. Służbę pełnił aż do roku 1884, kiedy to przeszedł na emeryturę. Razem z żoną włączał się w działalność społeczno-charytatywną. Małżonkowie byli honorowymi członkami Towarzystwa Ogniowego, pełniącego ważną funkcję pod koniec XIX wieku.

W 1881 roku utworzono Towarzystwo Dobroczynności. Polski nie ma wtedy na mapach. Płock znajdujący się w granicach zaboru rosyjskiego, pełni funkcję miasta gubernialnego. Stanowisko gubernatora zajmuje Sergiusz Tołstoj, który wraz z żoną Marią widzi potrzebę zinstytucjonalizowania pomocy społecznej. Z płockimi społecznikami doprowadzają do powstania organizacji niosącej pomoc potrzebującym aż do 1939 roku. Towarzystwu Ludwika zapisuje część swojego spadku. Zanim jednak do tego dojdzie, w 1888 roku umiera jej mąż. Dąbrowska składa wniosek o tzw. wdowi bilet, czyli dożywotnie wsparcie finansowe od państwa. Bezdzietna i zamożna wdowa postanawia uporządkować też sprawy majątkowe. Warto w tym miejscu dodać, że wspólny majątek małżonków dał fortunę w wysokości około 87 tysięcy rubli!

Testament sporządzono 17 czerwca 1895 roku, kilka lat przed śmiercią Ludwiki, a początek brzmiał: „Nie mając zstępnych ani wstępnych, i pragnąc przyjść w pomoc biednym mieszkańcom Płocka, w którym się urodziłam i swe lata spędziłam, na czas w którym już żyć nie będę, a wybierając się w daleką podróż, rozporządzam majątkiem moim w sposób następujący (…). W testamencie zostaje uwzględnionych wiele instytucji i osób prywatnych.

Kamienicę przy Starym Rynku 8/9 (współcześnie Stary Rynek 10) oraz kwotę 5000 rubli zapisała dla Towarzystwa Dobroczynności. Rozumiejąc znaczenie edukacji, Dąbrowska zastrzegła, by uruchomić szkołę rzemieślniczą w budynku przekazanemu towarzystwu. Towarzystwo Ogniowe otrzymało kwotę 3000 rubli. Szpital św. Trójcy otrzymał 5000 rubli z zastrzeżeniem, by procent od sumy był przekazywany biednym kobietom, wracającym do zdrowia po długiej chorobie, bez możliwości aktualnego zarobkowania. Gmina żydowska dostała w spadku nieruchomość przy ulicy Piekarskiej (obecnie znajduje się tam Hotel Tumski) oraz kwotę 5000 rubli.

W testamencie zostały uwzględnione służące. Utworzono fundusz żelazny w kwocie 1000 rubli. Procent z tej kwoty miał być wypłacany kobietom z 10-letnim stażem pracy w jednym domu. Kolejny zapis dotyczył osobistej służącej i stróża. Obydwoje dostali kwotę 50 rubli, czyli mniej więcej roczną pensję.

Kościół farny pw. św. Bartłomieja otrzymał 1000 rubli na utrzymanie kościelnych organów. Osobiste instrumenty zostały podarowane bliskim i znajomym. Ukochana harfa trafiła do Klary Pistor, córki jej dawnego nauczyciela muzyki.

Dąbrowska oprócz muzyki kochała też zwierzęta. Zadbała zatem o swoich pupili: papugi i psa, zabezpieczając ich byt do śmierci. Pozostała kwota miała być przekazana towarzystwu opieki nad zwierzętami.

Ogromną kwotę 20 tysięcy rubli przekazała krewnej mieszkającej w Stanach Zjednoczonych, Ludwice Lewin. To właśnie do niej wybrała się w podróż po śmierci męża.

Jednym z najważniejszych zapisów testamentu było jednak ufundowanie stypendium imienia Adama Dąbrowskiego dla trzech zdolnych uczniów gimnazjum męskiego (dzisiejszej „Małachowianki") w kwocie aż 6000 rubli. Warunkiem było, by uczniowie byli urodzeni w Płocku i by każdy z chłopców był innego wyznania, tj. rzymskokatolickiego, ewangelickiego i mojżeszowego. To daleko idąca przezorność i rozwaga, a do tego piękna lekcja tolerancji i dawania szans młodym, utalentowanym ludziom bez względu na pochodzenie czy wyznanie.

Hojność Ludwiki była ogromna, niemniej wypłacanie środków miało w zapisach pewne warunki. Wykonawcami ostatniej woli zostały uczynione osoby z Towarzystwa Dobroczynności. To świadczy, że Dąbrowska była nie tylko wielkoduszna, ale też przewidująca i inteligentna. Rozumiała, że pieniądze mogą rozwiązać tylko część problemów. Potrzeba natomiast jeszcze mądrego gospodarowania, by środki rzeczywiście poprawiały los najuboższych mieszkańców miasta w dłuższej perspektywie. I w taki sposób powinno się postrzegać testament Dąbrowskiej – jako potrzebę realnego wpływu na życie i problemy lokalnej społeczności.

Ludwika Dąbrowska umiera w 1899 roku, a jej pogrzeb był smutnym, ale niezwykle ważnym wydarzeniem. Ważnym, bowiem w ceremonii pochówku uczestniczyły rzesze Płocczan, niezależnie od wyznania. Ta jedność w obliczu śmierci pokazuje, że przynajmniej jedno z jej pragnień, czyli równość bez względu na wiarę, zostało spełnione. Została pochowana w kaplicy Dąbrowskich na cmentarzu rzymskokatolickim w Płocku przy alejach Kobylińskiego (przed śmiercią dokonała ponownej konwersji, tym razem do Kościoła rzymskokatolickiego). Grobowiec został odnowiony w ramach akcji „Ratujmy Płockie Powązki" w 2012 roku, corocznej akcji zapoczątkowanej przez społeczników działających w Stowarzyszeniu „Starówka Płocka".

Joanna Pęsik-Bąkiewicz
Tomasz Szatkowski

Tekst opracowano na podstawie:

- Gabriela Nowak-Dąbrowska, *Rachmonim Bnei Rachmonim. Płoccy Żydzi, dobroczynność i filantropia,* Płock 2022;
- Gabriela Nowak-Dąbrowska, *Przewodnik „Miasto wielu kultur. Płock";*
- Anna Maria Stogowska, *Edukacja, emancypacja, charytatywność*, Płock 2016;
- Krystyna Grochowska-Iwańska, *Płocka potentatka i dobrodziejka*, w: *Przystanek Płock. Czas życia – czas cmentarzy*, red. Romana Krystyna-Kuffel, Płock 2020;
- Andrzej Papierowski, *Okoliczności utworzenia w Płocku Towarzystwa Dobroczynności i jego działalność do wybuchu I wojny światowej*, „Notatki Płockie" 2009, nr 1 (218).

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 25599236f6

Łódzki Okręgowy Związek Pływacki / Grzegorz Michałowski

Gabriela Matusiak podczas Mistrzostw Polski 15-latków w pływaniu

Gabriela Matusiak piątą pływaczką w Polsce

O włos od podium!

Gostyninianka Gabriela Matusiak znalazła się w ścisłej krajowej czołówce podczas Letnich Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych 15-latków w pływaniu. Na dystansie 100 metrów stylem motylkowym ustanowiła nowy rekord życiowy i zajęła znakomite 5. miejsce w Polsce. Do medalu zabrakło jej zaledwie 0,3 sekundy!

W dniach 11–14 lipca Zatoka Sportu Politechniki Łódzkiej stała się areną zmagań najlepszych młodych pływaków z całego kraju. W Letnich Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych 15-latków w pływaniu rywalizowali reprezentanci aż 168 klubów z całej Polski. W gronie zawodników walczących o najwyższe lokaty znalazła się również pochodząca z Gostynina Gabriela Matusiak.

Najlepszy rezultat osiągnęła w konkurencji 100 metrów stylem motylkowym. Gabriela pokonała dystans w czasie 1:07,31, ustanawiając tym samym nowy rekord życiowy. Świetny wynik pozwolił jej zająć 5. miejsce w kraju. O tym, jak wyrównana była rywalizacja, świadczy fakt, że do miejsca na podium zabrakło jej zaledwie 0,3 sekundy.

– *Tak udany występ jest efektem wielu miesięcy ciężkiej pracy i regularnych treningów. Osiągnięte wyniki potwierdzają, że Gabriela należy do grona najlepszych 15-letnich pływaczek w kraju, a zdobyte doświadczenie z pewnością zaprocentuje podczas kolejnych startów* – mówią przedstawiciele miasta Gostynin.

Gostyninianka z powodzeniem rywalizowała również na innych dystansach. W konkurencjach 50 metrów stylem motylkowym oraz 100 metrów stylem dowolnym wywalczyła awans do finału B, potwierdzając swoją wszechstronność i przynależność do krajowej czołówki młodych pływaczek. **A.K.**

Przebudowa drogi Piączyn – Włóki

Inwestycja za blisko 11 mln zł

Ruszyły prace przy przebudowie drogi powiatowej Piączyn – Włóki. Inwestycja obejmie ponad 3,7 km trasy przebiegającej przez teren gmin Staroźreby i Bulkowo. Po zakończeniu robót mieszkańcy zyskają bezpieczniejszą i wygodniejszą drogę z nową nawierzchnią, chodnikiem oraz poprawionym odwodnieniem.

Droga powiatowa Piączyn – Włóki wymagała modernizacji. Teraz rozpoczęła się jej kompleksowa przebudowa, która obejmuje odcinek o długości ponad 3,7 km. W ramach inwestycji wykonawca przygotowuje nową nawierzchnię bitumiczną oraz poprawi parametry drogi. Zakres prac obejmuje między innymi wykonanie nowej jezdni asfaltowej, budowę poboczy, wykonanie chodnika, poprawę systemu odwodnienia, przebudowę i wykonanie zajazdów.

Wartość całego zadania wynosi 10 969 402,42 zł. Znaczną część kosztów pokryją środki zewnętrzne. Powiat Płocki pozyskał na realizację inwestycji ponad 8,5 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałe środki pochodzą z budżetu samorządu. Droga Piączyn – Włóki ma znaczenie przede wszystkim dla mieszkańców gmin Staroźreby i Bulkowo.

Na placu budowy odbyło się także spotkanie robocze z udziałem przedstawicieli samorządów zaangażowanych w realizację zadania. Obecni byli Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Burmistrz Miasta i Gminy Staroźreby Kamil Groszewski, Wójt Gminy Bulkowo Gabriel Graczyk oraz Bogdan Matczak. Podczas spotkania rozmawiano o postępie prac, kolejnych etapach robót oraz rozwiązaniach zaplanowanych w projekcie.

Poruszono także kwestie związane z organizacją ruchu, bezpieczeństwem użytkowników drogi oraz funkcjonalnością nowej infrastruktury, która powstanie po zakończeniu inwestycji.

– *To niezwykle ważna inwestycja dla mieszkańców gmin Staroźreby i Bulkowo. Dzięki konsekwentnym działaniom oraz skutecznemu pozyskaniu środków zewnętrznych możemy dziś realizować jej kompleksową przebudowę. Takie inwestycje pokazują, że konsekwentna praca, dobra współpraca i skuteczne pozyskiwanie środków przekładają się na konkretne efekty dla mieszkańców naszego powiatu* – przekazał Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. **Radosław Cichocki**

FB Starosty Sylwestra Ziemkiewicza

Na placu budowy odbyło się spotkanie robocze z udziałem przedstawicieli samorządów zaangażowanych w realizację zadania

Remont budynku urzędu i nowa droga w Zągotach

Inwestycje w Gminie Bielsk

Modernizacja budynku Urzędu Gminy Bielsk oraz przebudowa infrastruktury drogowej w Zągotach to jedne z większych zadań realizowanych obecnie na terenie gminy. Prace przy obu inwestycjach postępują zgodnie z planem i mają poprawić komfort mieszkańców oraz funkcjonowania lokalnej infrastruktury.

Od kilku miesięcy trwają prace remontowe przy budynku Urzędu Gminy Bielsk. Inwestycja obejmuje poprawę wyglądu obiektu, jak i jego dostosowanie do współczesnych wymagań związanych z bezpieczeństwem oraz wygodą osób korzystających z urzędu.

Zakres robót jest szeroki. Wykonawca wymienia stolarkę okienną, odnawia elewację oraz prowadzi prace przy zewnętrznych elementach budynku. Modernizację przechodzi między innymi cokół, taras i schody prowadzące do głównego wejścia.

Przy wejściu pojawi się nowa balustrada, a drewniane drzwi zostaną odnowione. Dodatkowo na oknach zostaną zamontowane folie antywłamaniowe i matujące oraz żaluzje.

Ze zbiorów Urzędu Gminy w Bielsku

Budynek Urzędu Gminy Bielsk przechodzi remont. Prace powinny zakończyć się do końca listopada 2026 r.

Rozwiązania te mają zwiększyć bezpieczeństwo obiektu, a jednocześnie poprawić warunki pracy osób zatrudnionych w urzędzie.

Za realizację zadania odpowiada firma Kamil Rutkowski Zakład Remontowo-Budowlany „BUDREN" z Ciechanowa. Wartość podpisanej umowy wynosi 853 396,26 zł. Zgodnie z harmonogramem wszystkie prace powinny zakończyć się do końca listopada tego roku.

Po zakończeniu remontu budynek zyska odświeżony wygląd, a jego najważniejsze elementy zostaną dostosowane do obecnych standardów użytkowania.

Zągoty z nową infrastrukturą drogową

Równolegle w Zągotach trwa jedna z najważniejszych inwestycji drogowych prowadzonych obecnie na terenie Gminy Bielsk. Prace rozpoczęły się kilka miesięcy temu i obecnie widać już efekty robót.

Wykonawca – firma Wapnopol Sp. z o.o. z Glinojecka – zakończył etap prac przygotowawczych i ziemnych, a następnie rozpoczął kolejne roboty związane z budową nowej infrastruktury.

Na głównym odcinku drogi wykonano już nową nawierzchnię asfaltową. Postępują również prace przy budowie chodników, układaniu krawężników oraz zagospodarowaniu pasa drogowego. Ekipy prowadzą także roboty brukarskie i wykończeniowe. Zakres inwestycji w Zągotach obejmuje budowę 990 metrów drogi z nawierzchnią asfaltową oraz wykonanie 1742 metrów nawierzchni z kostki brukowej w centralnej części miejscowości.

W ramach zadania powstają również chodniki, zjazdy do posesji oraz elementy mające poprawić bezpieczeństwo ruchu drogowego. Zaplanowano między innymi wyniesione skrzyżowania, mające pomóc w ograniczeniu prędkości pojazdów i zwiększyć bezpieczeństwo pieszych.

Po zakończeniu wszystkich prac mieszkańcy zyskają wygodniejszą i bezpieczniejszą trasę do codziennego przemieszczania się. Nowa infrastruktura ma poprawić komfort kierowców oraz pieszych.

Całkowita wartość przebudowy dróg w Zągotach wynosi blisko 4,1 mln zł. Realizacja zadania jest możliwa dzięki wsparciu finansowemu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Prace będą kontynuowane w kolejnych miesiącach. Ich zakończenie zaplanowano na listopad bieżącego roku. W rejonie prowadzonych robót obowiązuje tymczasowe oznakowanie, dlatego piesi i kierowcy powinni zachować ostrożność.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Bielsk

eprasa.pl 25599236f6

Z Gostynina na europejski szczyt!

Jakub Majchrzak mistrzem Europy

To był finał pełen emocji, a jego rozstrzygnięcie przyniosło ogromną radość polskim kibicom. Jakub Majchrzak, zawodnik pochodzący z Gostynina, sięgnął po tytuł mistrza Europy w konkurencji Pyraminx podczas Mistrzostw Europy w speedcubingu, które odbyły się w Arnhem w Holandii. O zwycięstwie zadecydowały nie tylko sekundy, ale także kary czasowe rywali.

Mistrzostwa Europy w speedcubingu zgromadziły najlepszych zawodników specjalizujących się w sportowym układaniu kostki Rubika i jej różnych odmian. Wśród nich znalazł się Jakub Majchrzak, który ma na swoim koncie kolejny wielki sukces. Pochodzący z Gostynina zawodnik wywalczył złoty medal w konkurencji Pyraminx, czyli układaniu charakterystycznej kostki w kształcie piramidy.

Droga do zwycięstwa nie była jednak łatwa. Jakub awansował do finału z przedostatniej premiowanej pozycji. Przed ostatnim ułożeniem zajmował natomiast piąte miejsce i wszystko mogło się jeszcze wydarzyć. Ostatecznie o kolejności na podium zdecydowały wyniki finałowych zmagań oraz doliczone rywalom kary czasowe. To sprawiło, że właśnie reprezentant Polski znalazł się na pierwszym miejscu i mógł świętować zdobycie tytułu mistrza Europy.

– *Po zakończeniu zawodów przyznał, że jest to największy sukces w jego dotychczasowej karierze. Jak sam powiedział, nie spodziewał się zwycięstwa, ale wierzył, że może je osiągnąć. Przed finałem wyobrażał sobie, że zostaje mistrzem Europy i ta wizja stała się rzeczywistością* – mówią przedstawiciele Gostynina.

Młody zawodnik pokazał, że nawet w tak wymagającej i niezwykle precyzyjnej dyscyplinie można sięgnąć po najważniejsze trofea na Starym Kontynencie.

Tegoroczne mistrzostwa były zresztą bardzo udane dla całej reprezentacji Polski. Biało-czerwoni zakończyli rywalizację z imponującym dorobkiem 17 medali, w tym aż 11 złotych.

A.K.

Skwer w centrum Łącka przejdzie przebudowę

Nowe altany, zieleń i gry edukacyjne

FB wójt Iwony Sierockiej

Skwer w centrum Łącka czeka duża modernizacja

Gmina Łąck podpisała umowę na dofinansowanie projektu, w ramach którego zostanie przebudowany skwer w centrum miejscowości. Na realizację zadania samorząd otrzyma ponad 76 tys. zł wsparcia z programu LEADER.

Władze gminy Łąck podpisały kolejną umowę z Samorządem Województwa Mazowieckiego na pozyskanie środków zewnętrznych. Tym razem pieniądze zostaną przeznaczone na poprawę wyglądu i funkcjonalności skweru znajdującego się w centrum Łącka.

W ramach inwestycji zaplanowano kilka zmian, które mają sprawić, że skwer stanie się wygodniejszym miejscem do spędzania wolnego czasu. Na jego terenie pojawią się zadaszone altany. Zaplanowano również montaż gier edukacyjnych, z których będą mogły korzystać przede wszystkim dzieci i rodziny. Prace obejmą także uporządkowanie zieleni. Część obecnych nasadzeń zostanie wymieniona, a teraz wzbogaci się o nowe rośliny i elementy zieleni.

Wartość całego zadania wynosi 127 696,63 zł. Gmina Łąck otrzymała na jego realizację 76 617,97 zł dofinansowania, co pokryje 60% kosztów inwestycji. Pozostała część wydatków zostanie sfinansowana z budżetu gminy.

– *To kolejny krok w kierunku tworzenia jeszcze bardziej przyjaznej, zielonej i estetycznej przestrzeni dla mieszkańców oraz odwiedzających. Chcemy, aby centrum Łącka było miejscem, w którym można odpocząć, spędzić czas z rodziną i cieszyć się pięknym otoczeniem* – przekazała wójt Iwona Sierocka.

Po zakończeniu prac skwer w centrum Łącka ma zyskać jeszcze bardziej funkcjonalny i atrakcyjny wygląd. Przebudowana przestrzeń ma służyć mieszkańcom podczas codziennego wypoczynku, rodzinnych spacerów i spotkań. Przygotowanie projektu było możliwe przy wsparciu Lokalnej Grupy Działania „Aktywni Razem".

Radosław Cichocki

Nowa zieleń i uporządkowana przestrzeń przy Domu Pomocy Społecznej w Goślicach

Ekologiczny projekt

W Domu Pomocy Społecznej w Goślicach rozpoczną się prace związane z dużą inwestycją dotyczącą zagospodarowania terenów zielonych. Dzięki pozyskanym środkom w wysokości 3,5 mln zł powstanie nowa, bardziej uporządkowana i przyjazna przestrzeń zielona. Projekt obejmuje odnowienie terenów przy placówce, nowe nasadzenia oraz rozwiązania, które mają poprawić komfort mieszkańców. Prace ruszą już w sierpniu.

24 lipca w Domu Pomocy Społecznej w Goślicach odbyło się spotkanie dotyczące przygotowania i realizacji projektu, który otrzymał wsparcie w wysokości 3,5 mln zł. W rozmowach udział wzięli przedstawiciele samorządu Powiatu Płockiego oraz Domu Pomocy Społecznej w Goślicach. Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 w ramach działania dotyczącego ochrony przyrody i rozwoju zielonej infrastruktury.

Podczas spotkania przedstawiono zakres planowanych prac, rozmawiano o rozmieszczeniu poszczególnych elementów zagospodarowania terenu oraz zaprezentowano wizualizacje pokazujące przyszły wygląd otoczenia DPS-u w Goślicach. Prace mają rozpocząć się już w sierpniu.

– *Cieszę się, że konsekwentnie realizujemy przedsięwzięcia, które nie tylko poprawiają estetykę naszych obiektów, ale również wpływają na jakość życia mieszkańców oraz ochronę lokalnego środowiska i dziedzictwa kulturowego. To inwestycja w przyszłość, z której efekty będą służyć przez długie lata* – zauważył Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

Podczas spotkania w DPS-ie przedstawiono zakres planowanych prac i rozmawiano o rozmieszczeniu poszczególnych elementów zagospodarowania terenu

Planowana inwestycja obejmuje uporządkowanie i odnowienie terenów zielonych znajdujących się przy placówce. Projekt zakłada między innymi nowe nasadzenia roślin, poprawę wyglądu istniejących przestrzeni oraz wprowadzenie elementów infrastruktury, które ułatwią korzystanie z terenu.

Zmiany mają sprawić, że otoczenie Domu Pomocy Społecznej stanie się bardziej estetyczne, uporządkowane i wygodne dla osób korzystających z placówki na co dzień. Zaplanowane prace obejmą poprawę wyglądu terenów zielonych, ale również stworzenie przestrzeni, która będzie sprzyjała odpoczynkowi i spokojnemu spędzaniu czasu na świeżym powietrzu.

Nowe nasadzenia roślin, uporządkowana zieleń oraz odpowiednio zaplanowane elementy zagospodarowania terenu pozwolą lepiej wykorzystać przestrzeń wokół budynków. Mieszkańcy DPS-u będą mogli korzystać z bardziej przyjaznego otoczenia podczas spacerów i spotkań na zewnątrz.

Ważnym elementem inwestycji pozostaje zachowanie charakteru tego miejsca. Prace mają uwzględniać historyczne walory terenu i połączyć ochronę przyrody z potrzebami mieszkańców placówki.

Dom Pomocy Społecznej w Goślicach to miejsce, w którym odpowiednio przygotowana przestrzeń zewnętrzna ma duże znaczenie. Możliwość korzystania z zadbanego ogrodu czy terenów rekreacyjnych wpływa na jakość codziennego pobytu jego mieszkańców.

Projekt realizowany w Goślicach wpisuje się w działania związane z ochroną środowiska oraz rozwijaniem zielonych przestrzeni. Nowe rośliny, uporządkowane alejki i odnowione tereny wokół budynku mają poprawić wygląd całego otoczenia oraz codzienny komfort osób korzystających z placówki.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

Powiat Płocki
dobrze ułożony

eprasa.pl 25599236f6

FB Gmina Słupno

Za wykonanie robót odpowiada Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe „Wapnopol" Adam Nowakowski

Droga w Rydzynie i Liszynie zostanie zmodernizowana

Gmina Słupno podpisała umowę

Gmina Słupno z kolejną inwestycję drogową. Podpisano umowę na modernizację odcinka drogi gminnej w Rydzynie i Liszynie. Prace obejmą ulice Poprzeczną oraz Flisacką, a ich koszt wyniesie ponad 475 tys. zł. Część wydatków pokryje dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Mieszkańcy Rydzyna i Liszyna zyskają wyremontowaną drogę na odcinku łączącym obie miejscowości. Prace będą prowadzone na ulicy Poprzecznej w Rydzynie oraz na ulicy Flisackiej w Liszynie. Modernizacja obejmie dokładnie trasę od pętli autobusowej w Rydzynie do wału przeciwpowodziowego w Liszynie. Łączna długość odcinka objętego pracami wynosi 1,234 km. Po zakończeniu robót podróżowanie tym odcinkiem będzie wygodniejsze i bezpieczniejsze.

Wartość całego zadania wynosi 475 806,07 zł brutto. Cześć kosztów pokryje dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w wysokości 170 tys. zł. Środki pochodzą z programu dotyczącego budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Dzięki temu wsparciu gmina Słupno może przeprowadzić kolejne prace związane z poprawą lokalnej infrastruktury drogowej.

Za wykonanie robót odpowiada Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe „Wapnopol" Adam Nowakowski. Zgodnie z podpisaną umową firma ma trzy miesiące na przeprowadzenie wszystkich zaplanowanych prac. Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy będą mogli korzystać z odnowionej drogi, która zapewni wygodniejsze połączenie między Rydzynem i Liszynem.

Radosław Cichocki

Wyróżnienia dla gostynińskich policjantów

Statuetki z wyjątkową historią

Podczas tegorocznych obchodów Święta Policji na gostynińskim zamku nie zabrakło wzruszających momentów. Dwoje funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie zostało uhonorowanych za wzorową służbę. Oprócz listów gratulacyjnych otrzymali także wyjątkowe statuetki z herbem miasta, wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Uroczyste obchody Święta Policji, które odbyły się 17 lipca na Gostynińskim Zamku, były okazją do podziękowania wszystkim funkcjonariuszom za codzienną służbę, a także do wyróżnienia tych, którzy swoją postawą i zaangażowaniem szczególnie zapisali się w pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

W gronie nagrodzonych znaleźli się kom. Magdalena Woźniacka, asystent Jednoosobowego Stanowiska do Spraw Zarządzania Kryzysowego Wydziału Prewencji KPP w Gostyninie oraz sierż. Szymon Ujazdowski, referent Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Gostyninie.

Funkcjonariusze odebrali listy gratulacyjne, w których podkreślono ich profesjonalizm, sumienność oraz zaangażowanie w wykonywanie obowiązków służbowych. Zwrócono również uwagę na ich wkład w budowanie zaufania mieszkańców do policji oraz postawę stanowiącą wzór dla innych funkcjonariuszy.

Szczególnym symbolem uznania były pamiątkowe statuetki z herbem Gostynina. Ich wartość jest jednak znacznie większa niż sam charakter pamiątki – zostały bowiem wykonane przez uczestników gostynińskich Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dzięki temu wyróżnienia zyskały nie tylko wymiar symboliczny, ale także społeczny, podkreślając znaczenie lokalnej współpracy i zaangażowania osób z niepełnosprawnościami.

– *Wyróżnionym policjantom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, niesłabnącej pasji oraz satysfakcji z codziennej misji niesienia pomocy mieszkańcom naszego miasta* – podkreśla burmistrz Gostynina Agnieszka Korajczyk-Szyperska.

A.K.

Miasto Gostynin

Kom. Magdalena Woźniacka i sierż. Szymon Ujazdowski odebrali wyróżnienia za wzorową i pełną zaangażowania służbę

Dwa dni muzyki, sportu i rodzinnej zabawy

Dni Radzanowa 2026

1 i 2 sierpnia na stadionie GLKS Polonia Radzanowo odbędą się Dni Radzanowa. Organizatorzy przygotowali dwudniowy program obejmujący koncerty, wydarzenia sportowe, atrakcje dla dzieci oraz tradycyjne punkty imprezy, w tym VII Sołtysiadę, zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Radzanowo i piłkarskie Derby Gminy.

Tegoroczne Dni Radzanowa odbędą się w pierwszy weekend sierpnia. W tym czasie na stadionie GLKS Polonia Radzanowo odbędą się koncerty, zawody sportowe oraz wydarzenia przygotowane dla mieszkańców. Organizatorzy zapraszają do wspólnego spędzania weekendu przy muzyce, rywalizacji sportowej i lokalnych atrakcjach.

W programie znalazły się wydarzenia, które na stałe wpisały się w kalendarz gminnych imprez, a także koncerty i atrakcje przygotowane z myślą o uczestnikach w każdym wieku. Nie zabraknie propozycji dla dorosłych, młodzieży oraz najmłodszych mieszkańców.

Jednym z pierwszych punktów imprezy będą Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Radzanowo Piotra Jakubowskiego. Od godziny 5:00 do 10:30 uczestnicy będą mogli zmierzyć się nad wodą, sprawdzić swoje wędkarskie umiejętności i powalczyć o zwycięstwo. Z kolei na 17:00 zaplanowano podsumowanie konkursu rozlicz PIT w Gminie Radzanowo.

W sobotę odbędzie się także VII Sołtysiada, czyli rywalizacja przedstawicieli sołectw. Sportowych emocji nie zabraknie również w niedzielę. Tego dnia o godzinie 16:00 na boisku zostaną rozegrane Derby Gminy Radzanowo o Puchar Wójta. GLKS Polonia Radzanowo zmierzy się z ULKS Ciółkowo. Kto wygra to spotkanie? Dowiemy się 2 sierpnia.

Podczas Dni Radzanowa nie zabraknie muzyki. W sobotę na scenie wystąpią Chór Złota Jesień, Zespół Mantra oraz uczestnicy Letnich Warsztatów z GOK-iem. Wieczorem publiczność będzie mogła posłuchać popularnych wykonawców. O godzinie 18:00 wystąpi zespół Folkova, o 19:00 Boys, a o 20:00 Capitan Folk. Od 21:00 do 2:00 zaplanowano zabawę z DJ-em.

Organizatorzy przygotowali także wiele propozycji dla najmłodszych uczestników. Dzieci będą mogły skorzystać z animacji, warsztatów oraz atrakcji wesołego miasteczka.

Podczas wydarzenia dostępne będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, punkty gastronomiczne oraz food trucki. Swoją ofertę zaprezentują również firmy i instytucje, które przygotują dodatkowe atrakcje dla odwiedzających.

Finałem weekendu będzie kino letnie pod gołym niebem. Organizatorzy zapraszają mieszkańców do wspólnego zakończenia Dni Radzanowa podczas wieczornego seansu. Start o 20:00.

Dni Radzanowa odbędą się w weekend 1 i 2 sierpnia na stadionie GLKS Polonia Radzanowo, które organizuje Gmina Radzanowo oraz Wójt Piotr Jakubowski. Honorowy patronat wydarzenia objął Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Zapraszam mieszkańców na III edycję Dni Radzanowa, które odbędą się już w pierwszy weekend sierpnia na stadionie GLKS Polonia Radzanowo. Przed nami dwa dni pełne atrakcji – koncerty, derby gminne, zawody wędkarskie o Puchar Wójta, kino letnie, strefa dla dzieci, wesołe miasteczko, food trucki i występy lokalnych artystów. Na scenie zagrają dla Was Capitan Folk, Folkova oraz BOYS. To będzie święto Gminy Radzanowo – pełne muzyki, sportu i dobrej zabawy. Zabierzcie rodzinę, znajomych i spędźmy ten weekend razem! – zaprasza Wójt Gminy Radzanowo Piotr Jakubowski.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Radzanowo

eprasa.pl 25599236f6

Będą konkretne działania dla jeziora Soczewka, Jeziora Zdworskiego i Wisły

Rozmowy o jeziorach, Wiśle i gospodarce wodnej

Przedstawiciele samorządów oraz Wód Polskich rozmawiali o najważniejszych wyzwaniach związanych z gospodarką wodną na terenie Ziemi Płockiej. Tematy spotkania dotyczyły między innymi poprawy sytuacji jeziora Soczewka i Jeziora Zdworskiego, planowanych prac na Wiśle oraz utworzenia Zarządu Zlewni Wód Polskich w Płocku.

21 lipca odbyło się spotkanie poświęcone sprawom gospodarki wodnej w regionie. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele samorządów i instytucji zaangażowani w sprawy związane z wodami na terenie Powiatu Płockiego – Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski, Wójt Gminy Łąck Iwona Sierocka, Dyrektor Wydziału Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich Starostwa Powiatowego Piotr Wąsik. W rozmowach uczestniczyli również przedstawiciele Wód Polskich – Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie Katarzyna Dąbrowska oraz dyrektor Zarządu Zlewni we Włocławku Piotr Feliniak. Rozmowy skupiły się na konkretnych działaniach dotyczących lokalnych jezior, Wisły oraz organizacji zarządzania gospodarką wodną w regionie.

Jednym z omawianych tematów była sytuacja Jeziora Soczewka. W tym przypadku zaplanowano przeprowadzenie szczegółowych badań, które mają pomóc dokładniej określić stan akwenu oraz przyczyny pojawiających się problemów. Wspólnie z Fundacją Wody Soczewki mają zostać wykonane między innymi badania jakości wody, analiza osadów dennych oraz monitoring jeziora. Specjaliści sprawdzą również, jakie czynniki wpływają na stan całego kompleksu wodnego. Wyniki te mają pomóc w przygotowaniu dalszych działań związanych z poprawą kondycji jeziora i określeniu możliwych kierunków jego renaturyzacji.

FB Starosty Sylwestra Ziemkiewicza

21 lipca odbyło się spotkanie poświęcone sprawom gospodarki wodnej w regionie Ziemi Płockiej

Podczas spotkania poruszono również temat Jeziora Zdworskiego. Pod koniec sierpnia ma spotkać się nieformalna grupa robocza, która zajmie się przygotowaniem planu dalszych działań. W jej skład mają wejść przedstawiciele samorządów Powiatu Płockiego, Gminy Łąck oraz Wód Polskich. Rozważany jest też udział innych instytucji, między innymi przedstawicieli sanepidu, Inspekcji Ochrony Środowiska oraz środowiska naukowego. W planach jest także kontakt z naukowcami z filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Lista uczestników grupy nie jest jeszcze zamknięta. Jej zadaniem będzie wypracowanie kierunku działań i określenie kolejnych kroków dotyczących jeziora.

Podczas rozmów poruszono także temat Wisły i planowanych prac w rejonie Płocka. Zgodnie z zapowiedziami działania związane z pogłębianiem rzeki mają rozpocząć się jesienią, nie wcześniej niż we wrześniu.

Jednym z tematów spotkania była również kwestia utworzenia w Płocku Zarządu Zlewni Wód Polskich. Obecnie prowadzone są rozmowy dotyczące powstania takiej jednostki w mieście.

Problemy związane ze stanem jezior, utrzymaniem rzek oraz zarządzaniem wodami wymagają współpracy wielu instytucji. Spotkanie przedstawicieli samorządów i Wód Polskich poświęcono omówieniu kolejnych działań oraz planowanych przedsięwzięć.

Radosław Cichocki

Pieniądze trafią na drogi w Łoniewie i Starym Boryszewie oraz zabytkowy park w Woźnikach

Radzanowo z dużym dofinansowaniem

Gmina Radzanowo otrzymała kolejne środki. 1,5 mln zł zostanie przeznaczone na modernizację dróg w Łoniewie i Starym Boryszewie, a 20 tys. zł trafi na prace w zabytkowym parku w Woźnikach.

FB Wójta Piotra Jakubowskiego

1,5 mln zł trafi na modernizację dróg w Łoniewie i Starym Boryszewie, a 20 tys. zł na prace w parku w Woźnikach

FB Wójta Piotra Jakubowskiego

50 tys. zł wsparcia otrzyma parafia św. Floriana w Radzanowie

Jedną z najważniejszych inwestycji, na którą przeznaczone zostanie dofinansowanie, jest modernizacja dróg w Łoniewie i Starym Boryszewie. Gmina Radzanowo otrzymała na ten cel 1,5 mln zł. Pieniądze zostaną wykorzystane na prace związane z poprawą stanu nawierzchni i podniesieniem komfortu przejazdu.

Kolejne wsparcie, w wysokości 20 tys. zł, zostanie przeznaczone na prace w zabytkowym parku w Woźnikach. Środki te pozwolą zadbać o teren, który ma znaczenie historyczne i przyrodnicze. Zabytkowe parki wymagają regularnej pielęgnacji i odpowiednich prac, by zachować ich wygląd.

Wsparcie otrzyma również parafia św. Floriana w Radzanowie. Na dalsze prace przy zabytkowej świątyni udało się pozyskać 50 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na kontynuację działań związanych z utrzymaniem i ochroną kościoła.

– *Każda pozyskana złotówka to kolejne inwestycje, które pozwalają nam inwestować w infrastrukturę drogową oraz lokalne dziedzictwo. Gratuluję również księdzu Andrzejowi Kopczyńskiemu, proboszczowi parafii św. Floriana w Radzanowie, pozyskania środków na dalsze prace przy naszej zabytkowej świątyni. To dobra wiadomość dla wszystkich, którym bliskie jest zachowanie naszego wspólnego dziedzictwa* – przekazał wójt Piotr Jakubowski.

Pozyskane środki pozwolą zrealizować zadania w różnych częściach gminy Radzanowo – od poprawy dróg, przez prace przy terenach zielonych, aż po ochronę zabytkowych obiektów. Zakres planowanych prac obejmuje zarówno poprawę infrastruktury wykorzystywanej na co dzień przez mieszkańców, jak i utrzymanie miejsc mających znaczenie historyczne.

Radosław Cichocki

Inwestycja z Funduszu Sołeckiego

Drewniana altana w Słupcy gotowa

W Słupcy zakończyła się budowa nowej altany integracyjnej, która ma służyć mieszkańcom podczas spotkań i lokalnych wydarzeń. Nowy obiekt powstał dzięki środkom z Funduszu Sołeckiego na 2026 rok.

13 lipca odebrano nowo wybudowaną altanę integracyjną w Słupcy. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele wykonawcy – Zakładu Produkcyjnego „DREWPOLL" s.c., radny rady gminy Arkadiusz Sobótka oraz sołtys sołectwa Małgorzata Gawinowska. W imieniu gminy odbioru dokonali wicewójt Aniela Kopaczewska wraz z pracownikami urzędu gminy Bulkowo.

Nowy obiekt ma wymiary 4x7 metrów. Altanę wykonano z solidnych dębowych bali, a dach pokryto gontem bitumicznym. Konstrukcja została wyposażona w drewniane osłony z trzech stron. Nowa altana ma służyć mieszkańcom jako miejsce spotkań i organizacji wydarzeń sołeckich. Obiekt może być wykorzystywany podczas zebrań mieszkańców, lokalnych inicjatyw, spotkań integracyjnych czy mniejszych uroczystości. Dzięki zadaszeniu i drewnianym osłonom będzie bardziej komfortowym miejscem do korzystania niezależnie od pogody.

Altana ma stać się przestrzenią, w której mieszkańcy będą mogli się spotykać, rozmawiać i wspólnie organizować różne przedsięwzięcia związane z życiem sołectwa. Budowa altany została zrealizowana w ramach Funduszu Sołeckiego na 2026 rok. Koszt wykonania zadania wyniósł 15 990 zł. Fundusz Sołecki pozwala mieszkańcom poszczególnych sołectw wskazywać zadania, które odpowiadają na ich bieżące potrzeby.

– *Serdecznie gratuluję mieszkańcom sołectwa Słupca bardzo dobrej decyzji o przeznaczeniu środków z Funduszu Sołeckiego na inwestycję, która będzie służyć wszystkim mieszkańcom przez długie lata. To przykład praktycznego wykorzystania funduszy na stworzenie miejsca sprzyjającego integracji, aktywności społecznej i budowaniu sąsiedzkich relacji. Życzę, aby nowa altana jak najczęściej gościła mieszkańców podczas wspólnych spotkań, uroczystości i wydarzeń, stając się prawdziwym centrum życia społecznego sołectwa* – przekazał wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk.

Fundusz sołecki to wydzielone środki z budżetu gminy, które trafiają do poszczególnych sołectw i pozwalają mieszkańcom decydować, na jakie lokalne potrzeby zostaną przeznaczone. O tym, jakie zadania powinny zostać zrealizowane, mieszkańcy rozmawiają podczas zebrań sołeckich i wspólnie wybierają najważniejsze dla swojej miejscowości inwestycje. Pieniądze z funduszu mogą zostać wykorzystane m.in. na poprawę infrastruktury, zagospodarowania wspólnych przestrzeni czy organizację działań służących mieszkańcom.

Radosław Cichocki

FB Wójta Gabriela Graczyka

Altana w Słupcy gotowa. Może być wykorzystywana podczas zebrań mieszkańców, lokalnych inicjatyw czy mniejszych uroczystości

eprasa.pl 25599236f6

Żyrardów – miasto tęskniące za Dittrichami

Zachowana niemal w całości osada fabryczna w Żyrardowie jest unikatowym zabytkiem nie tylko w skali Polski i dlatego uznana została za pomnik historii. Na obszarze siedemdziesięciu hektarów stoi czterysta zabytkowych obiektów, które nie są tylko martwymi rekwizytami minionych dziejów. Wiele z nich wciąż pełni dawne zadania, a niektóre przeznaczono do innych celów. Odrestaurowane zabytki pozwalają turystom poczuć klimat i ducha epoki z okresu, kiedy na ziemiach polskich pojawił się pierwszy nowoczesny przemysł. Zwiedzanie Żyrardowa warto więc polecić w szczególności entuzjastom techniki i architektury z czasów rewolucji przemysłowej, maszyny parowej, pozytywizmu, dzikiego kapitalizmu i rodzących się w jego cieniu ruchów emancypacyjnych i wolnościowych.

Kompozycja przestrzenna wybudowanego w drugiej połowie dziewiętnastego i na początku dwudziestego wieku miasta, nad którym do dziś dominują potężne gmachy starej fabryki, budzi skojarzenia z powstałą sto lat później Nową Hutą, ogromną robotniczą dzielnicą Krakowa, która wyrosła wokół metalurgicznego kombinatu. Miasto przypomina też włókienniczą Łódź, która w tym samym okresie rozwinęła się w jeszcze większą aglomerację, jednakże w przeciwieństwie do Żyrardowa w sposób bardzo chaotyczny i bez całościowego planu.

Żadne inne osiedle fabryczne w Polsce nie powstawało z takim rozmachem jak osada fabryczna w Żyrardowie. Jego zabytkowe centrum jest wyjątkowe, a wszystko, co tutaj zbudowano, powstawało według ściśle określonego planu. Decydowali o tym właściciele fabryki: Karol Hielle i Karol August Dittrich, którzy kupili ją na początku drugiej połowy dziewiętnastego wieku. Najwięcej śladów pozostawił po sobie Karol Dittrich junior fabrykant, który realizował w praktyce idee popularnego w tamtej epoce pozytywizmu. Zapamiętany została jako przyzwoity pracodawca, szanujący pracowników, starający się różnymi metodami im pomagać.

Historia fabryki

Budowę nowoczesnej przędzalni lnu na terenie wioski Wola Guzowska, której obszar zajęło miasto Żyrardów, rozpoczęto przed wybuchem powstania listopadowego, a pełną moc produkcyjną osiągnęła ona trzy lata po jego upadku. Stało się to z inicjatywy władz Królestwa Polskiego, które zaprosiły do Polski wynalazcę mechanicznej przędzarki do lnu – Francuza Filipa de Girarda. Zanim osiadł on na dłuższy czas w Żyrardowie, który nazwano po paru latach jego imieniem, znacznie przyczynił się do modernizacji wielu przedsiębiorstw na terenie całej ówczesnej Polski. Był pierwszym dyrektorem technicznym zakładów lniarskich w Żyrardowie. Ciekawostką jest to, że w okresie powstania listopadowego nadzorował warszawską fabrykę broni.

Obok przędzalni funkcjonowała tkalnia wytwarzająca gotowe materiały. Była ona wówczas wąskim gardłem fabryki, bowiem używano w niej przestarzałych krosien ręcznych, z których tylko niewielka część pracowała na terenie zakładu, a kilkadziesiąt obsługiwały warsztaty chałupnicze. Mimo niekorzystnej koniunktury panującej po upadku powstania to jednak tkaniny żyrardowskich zakładów zdobyły sobie renomę w całym ówczesnym zaborze rosyjskim, a także w wielu miastach na terenie Rosji.

Żyrardowska Fabryka Wyrobów Lnianych zatrudniała wtedy kilkuset robotników, którzy pochodzili przeważnie z wiosek i miasteczek zachodniej części Mazowsza. Kadra kierownicza i majstrowie rekrutowali się przeważnie z zagranicy, najczęściej z terenów Niemiec i Czech. To wówczas zaczęto budować wokół fabryki pierwsze domy robotnicze, tworzące stopniowo całe osiedla. Były to jednopiętrowe kamieniczki z czerwonej cegły.

Zakład należał początkowo do spółki braci Łubieńskich, ówczesnych właścicieli tych ziem, oraz do ich wspólnika, Karola Scholtza – radcy handlowego Banku Polskiego. Modernizacja parku maszynowego dokonana przez Hiellego i Dittricha, wprowadzenie mechanicznych krosien spowodowała skokowy wzrost wydajności. Fabryka mogła sprostać wzrastającym oczekiwaniom klientów zarówno w zakresie kolorystyki, jak i wzornictwa, co zapewniały nowoczesne krosna żakardowe. Powstała nowa przędzalnia, pończoszarnia oraz odrębny kompleks budynków do bielenia tkanin położony w północnej części miasta, zwany Bielnikiem. Zakład stał się jednym z największych firm lniarskich w Europie i na świecie, a zatrudnienie wzrosło do kilku tysięcy pracowników.

Zwiedzanie

Zwiedzanie Żyrardowa warto rozpocząć od olbrzymiego, prostokątnego Placu Jana Pawła II stanowiącego jego centrum. Wytyczony został na wprost głównego wyjścia z zakładów lniarskich, które zajmowały zachodnią pierzeję rynku. Kilkupiętrowe budynki starej i nowej przędzalni zaadoptowane są obecnie na lofty, hotel i sklepy, a w podłużnej parterowej tkalni – sąsiadującej z krótszym bokiem rynku – jest galeria handlowa.

Rynek pełnił dawniej rolę miejskiego targowiska i nie miał żadnej nazwy. Odbywały się też na mim wiece, manifestacje, a także potyczki z kozakami i carską policją. W Polsce międzywojennej przekształcony został w zielony skwer miejski i otrzymał nazwę znanego polityka Władysława Sołtana. Obecnie znajdują się na nim także miejsca parkingowe.

Fabrykanci starali się zaspokajać potrzeby kulturalne, socjalne i zdrowotne swoich pracowników. Przy rynku na początku dwudziestego wieku powstał zachowany do dnia dzisiejszego modernistyczny Dom Ludowy z żelbetonu. Jest to budynek o ciekawym kształcie, który mieścił salę teatralną na sześćset miejsc, bibliotekę, świetlicę i pierwsze żyrardowskie kino. Takie obiekty były wówczas rzadkością, bowiem jedyną rozrywką dla robotników w tym czasie były szynki, karczmy czy piwiarnie. Co ciekawe, obiekt ten do dziś pełni rolę domu kultury.

W XIX wieku funkcjonowała przy rynku także ochronka przeznaczona dla tysiąca dzieci. Dzisiaj budynek ten pełni rolę przedszkola. Obok znajdował się hotel pracowniczy dla opiekunek, nazywany Babińcem. Niedaleko centrum był szpital z własnym pogotowiem ratunkowym. Rolę karetek pełniły bryczki konne, stale czuwające przed budynkiem. Właściciele zakładów lniarskich dbali też o edukację dzieci i młodzieży. Przy północno-wschodniej pierzei rynku działały dwie szkoły dla dzieci z rodzin robotniczych i Kantoratszule kształcąca potomstwo kadry administracyjnej i technicznej. Funkcjonował także przytułek dla sierot i dom starców. Obiekt o podobnym przeznaczeniu otrzymali też ewangelicy w pobliskich Wiskitkach. Przy rynku wybudowano pierwszy miejski ratusz. Magistrat zajmował pierwsze piętro, na drugim były mieszkania służbowe, a na parterze sklepy i poczta. Prawa miejskie Żyrardów uzyskał w 1916 roku w czasie I wojny światowej z rąk niemieckich okupantów.

Trzy kościoły

Przy wschodniej pierzei Placu Jana Pawła II stoi ogromna, monumentalna neogotycka fara zbudowana w ciągu zaledwie trzech lat. Karol Ditrich junior, który przejął zakłady lniarskie po ojcu i miał w spółce większościowy pakiet współfinansował budowę tej świątyni. Ludzie wznosili ją w czynie społecznym. Według miejscowej legendy, podawali sobie cegły z rąk do rąk, tworząc żywy łańcuch. Transportowali je w ten sposób z odległej o kilka kilometrów cegielni w Radziejowicach. Obiekt służy żyrardowskim parafianom do dziś i zachwyca oczy odwiedzających miasto turystów.

Dwanaście lat wcześniej Karol Dittrich zbudował, nieco na uboczu, jednonawowy kościół pw. św. Boromeusza, który jednak okazał się zbyt mały na potrzeby szybko rozwijającego się miasta. Przedsiębiorca nie zapominał też o licznych ewangelikach, a było ich w Żyrardowie kilka tysięcy. Choć sam przeszedł na katolicyzm, zbudował na potrzeby protestantów neogotycką świątynię pw. Wniebowstąpienia Pańskiego. Co ciekawe, w 1976 roku przekształcona została w kościół rzymsko-katolicki, zachowała jednakże dotychczasowe wezwanie. Ewangelicy, których liczba zmalała do kilkuset po zakończeniu II wojny światowej wybudowali w pobliżu kościoła własną kaplicę. Obok siebie funkcją więc obecnie w zgodzie dwa miejsca kultu różnych wyznań.

Dzielnica rezydencjonalna z willami dyrektorskimi powstała w zachodniej, fabrycznej część starego Żyrardowa. Powstał tam też m.in. elitarny klub dla wyższej kadry technicznej i urzędniczej zwany Resursą. Wyposażony był w bibliotekę, czytelnię, salę teatralną, balową, kręgielnię, pomieszczenia do gry w karty i biliard oraz gabinety do poufnych rozmów. Wyposażony z przepychem obiekt zapewniał nie tylko wypoczynek na wysokim poziomie,

Dworzec PKP w Żyrardowie w stylu dworku polskiego położony jest przy dawnej trasie Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej

Plac Jana Pawła II. W oddali widoczny odrestaurowany obiekt starej przędzalni

Domy na osiedlu robotniczym

eprasa.pl 25599236f6

ale także godziwą rozrywkę. Współcześnie Resursa nadal służy celom szeroko pojętej kultury, jest tam też hotel i restauracja. Przed nią stoi pomnik Filipa de Girarda, któremu miasto zawdzięcza swoją sławę. W pobliżu znajdują się wille zajmowane dawniej przez wyższą kadrę techniczną i administracyjną. W Pałacyku Tyrolskim mieszkała córka Karola Ditrricha Anna z mężem.

Muzea

Z nutką nostalgii współcześni mieszkańcy Żyrardowa wspominają Karola Dittricha juniora, czyniąc go patronem różnych obiektów użyteczności publicznej. Jego imię nosi jedna z żyrardowskich ulic, dom kultury i miejski park położony nad przepływającą przez miasto rzeczką Pisią Gągoliną. Stoi w nim willa, w której przez pewien okres mieszkał przemysłowiec. W tym neorenesansowym pałacyku od kilkudziesięciu lat funkcjonują muzea. Obecnie zajmuje go Muzeum Mazowsza Zachodniego. Z miejscem tym związana jest romantyczna legenda. Jej źródłem stał się pamiętnikarski zapisek jednego z wieloletnich pracowników żyrardowskich zakładów i pierwszego burmistrza miasta Józefa Procnera. Otóż w jednym z pokoi willi, do którego dostęp miał wyłącznie właściciel, wisiał portret włoskiej (bądź też francuskiej) śpiewaczki czy też tancerki, która była wielką miłością Karola Dittricha juniora. Jego ojciec, niezadowolony z takiego wyboru syna, miał wypłacić artystce ogromną kwotę za zmianę przez nią tożsamości i miejsca zamieszkania, by na zawsze zniknęła z jego życia. Według relacji Procnera portret ów spłonął w pożarze willi i od tego czasu przemysłowiec na stałe opuścił Żyrardów. Opowieści tej nie potwierdzają jednakże żadne inne źródła biograficzne dotyczące rodziny Dittrichów. Faktem natomiast jest, że był on ostatnim z męskiej linii rodu, bowiem nigdy nie założył rodziny.

W muzeum prezentowana jest obecnie wystawa przybliżająca działalność najstarszego w Żyrardowie i na Mazowszu chóru Lira. Na piętrze prezentowane są obrazy i grafiki związanego z regionem malarza Józefa Rapackiego. Na ścianie w holu na wprost wejścia głównego do budynku wisi olbrzymia panorama Żyrardowa, akwarela z 1899 roku. Uświetniała ona wystawę przemysłową w Paryżu, reklamując miasto, które uchodziło za wzorcowe na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego.

Mimo wielu zalet, jakie posiadał, Żyrardów dorobił się szybko określenia „czerwonego miasta", bynajmniej nie tylko z powodu intensywnego koloru cegieł, z których został zbudowany. To tutaj wybuchł pierwszy na ziemiach polskich robotniczy protest, nazwany strajkiem szpularek, bowiem rozpoczęły go kobiety. Ich postulaty zostały spełnione, lecz w trakcie walk z rosyjskim wojskiem śmierć poniosło kilku robotników. Do kolejnych protestów dochodziło później już cyklicznie, a apogeum osiągnęły one w latach 1905 – 1907. Ich powodem były niskie płace, złe traktowanie robotników i długi dzień pracy.

Opisał to w swoim pamiętniku autobiograficznym zatytułowanym „Mój Żyrardów" Paweł Hulka-Laskowski, potomek czeskich imigrantów. Karol Ditrich sfinansował przyszłemu pisarzowi kilkumiesięczny pobyt w sanatorium i studia na niemieckim uniwersytecie, dzięki czemu Hulka wyszedł z biedy i wszedł do polskiej elity intelektualnej. Jego twórczość przypadła na lata międzywojenne. Niemal trzydzieści lat poświęcił na walkę o prawa żyrardowskich robotników. Działo się to w czasach, gdy wrogiego przejęcia zakładów lniarskich dokonał kapitał francuski, pragnący zniszczyć konkurencję. W 1991 roku w mieszkaniu, które zajmował pisarz, Muzeum Mazowsza Zachodniego udostępniło do zwiedzania jego dawny gabinet.

Ze stuosiemdziesięcioletnią przemysłową tradycją Żyrardowa można zapoznać się w Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda, które funkcjonuje na terenie dawnego Bielnika. Można tam obejrzeć kilkadziesiąt zabytkowych maszyn stanowiących dawne wyposażenie zakładów lniarskich, takich jak: przędzarki, krosna, maszyny do sitodruku i inne. Przy odrobinie szczęścia można trafić na dzień, kiedy stare krosna ożywają i jak przed laty produkują tkaniny. W muzeum odbywają się bowiem pokazy maszyn w ruchu obsługiwanych przez fachowy personel. Obok funkcjonuje industrialna zagroda, mini zwierzyniec gromadzący na jednym wybiegu kilka egzotycznych ras zwierząt, są tam: wielbłądy, alpaki, renifery, owce i kozły. Przewodniczką i opiekunką stada jest rezolutna suczka Kora.

Odległy o pięćdziesiąt kilometrów od stolicy Żyrardów leży przy trasie dawnej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Obecnie jest to magistrala łącząca Warszawę z Katowicami i Krakowem. W pobliżu miasta przebiega autostrada A1 z Terespola do Słubic. Łatwo jest więc dojechać do Żyrardowa dowolnym środkiem transportu. Uwagę turystów przybywających koleją przyciąga powstały w dwudziestoleciu międzywojennym reprezentacyjny dworzec w stylu dworku polskiego oraz jego reprezentacyjny hol główny, którego strop podtrzymywany jest czterema kolumnami jońskimi oraz oryginalne piece kaflowe sprzed stulecia.

Tekst fot.
Ewa i Bogumił Liszewscy

Budynek starego ratusza przy placu Jana Pawła II

Wejście do Muzeum Lniarstwa

Willa Karola Dittricha - obecnie siedziba Muzeum Zachodniego Mazowsza

Ściana ze szpul w Muzeum Lniarstwa

eprasa.pl 25599236f6

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink’na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku nie ma apteki czynnej przez całą dobę. Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która pracuje codziennie w godz. 7.00–23.00, również w niedziele i dni wolne od pracy. W godzinach nocnych, od 23.00 do 7.00, na terenie miasta nie działa żadna apteka.

Gostynin: Całodobowo działa apteka Medest IX przy ul. Rynek 25. Placówka jest czynna przez wszystkie dni tygodnia, także w niedziele i święta oraz dni wolne od pracy.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych.

29–31.07 (środa–piątek) – Apteka Pharma-Land, ul. Braci Tułodzieckich 10, dyżur w godz. 20.00–22.00.
1 sierpnia (sobota) – Apteka, ul. Traugutta 1, godz. 20.00–22.00
2 sierpnia (niedziela) – Apteka „Z Uśmiechem”, ul. Matejki 1 C, godz. 14.00–21.00
3 sierpnia (poniedziałek) – Apteka „Z Uśmiechem”, ul. Matejki 1 C, godz. 20.00–22.00
4 sierpnia (wtorek) – Apteka „Z Uśmiechem”, ul. Matejki 1 C, godz. 20.00–22.00
5 sierpnia (środa) – Apteka, ul. Konstytucji 3 Maja 7 D, godz. 20.00–22.00

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl 25599236f6

„Opowieści" – festiwal, który wciąga widza do środka

Guma, ślad i niewidzialne

Na początku była guma. Zwykła guma do żucia. Najpierw trafiała do ust uczestników, potem na dłoń performerki, a następnie na talerz, gdzie gromadziły się kolejne ślady tego prostego gestu. Publiczność nie obserwowała działania z bezpiecznej odległości – została zaproszona do wejścia w jego środek.

Tak rozpoczęła się tegoroczna edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Performatywnych „Opowieści" w Płocku. Wydarzeniu towarzyszyło motto zaczerpnięte z „Myśli nieuczesanych" Stanisława Jerzego Leca: „By dojść do źródła, trzeba płynąć pod prąd".

I rzeczywiście – tegoroczne „Opowieści" prowadziły pod prąd przyzwyczajeń. Performans wymagał od widza zatrzymania się przy tym, co nieoczywiste: przy geście, który może wywołać dyskomfort, przy ciele, które staje się miejscem zapisu, przy historii, która nie pozwala przejść obojętnie.

Przez kilka dni Płock stał się miejscem spotkania artystów performansu z różnych części świata. W tegorocznej edycji udział wzięli twórcy m.in. z Włoch, Niemiec, Szwajcarii, Kuby, Boliwii, Ukrainy i Senegalu. Przestrzenie Muzeum Mazowieckiego przy ulicach Tumskiej i Kolegialnej zamieniły się w sceny działań, w których spotykały się różne języki artystyczne – od performansu relacyjnego i działań partycypacyjnych po eksperymenty z ciałem, pamięcią i przestrzenią.

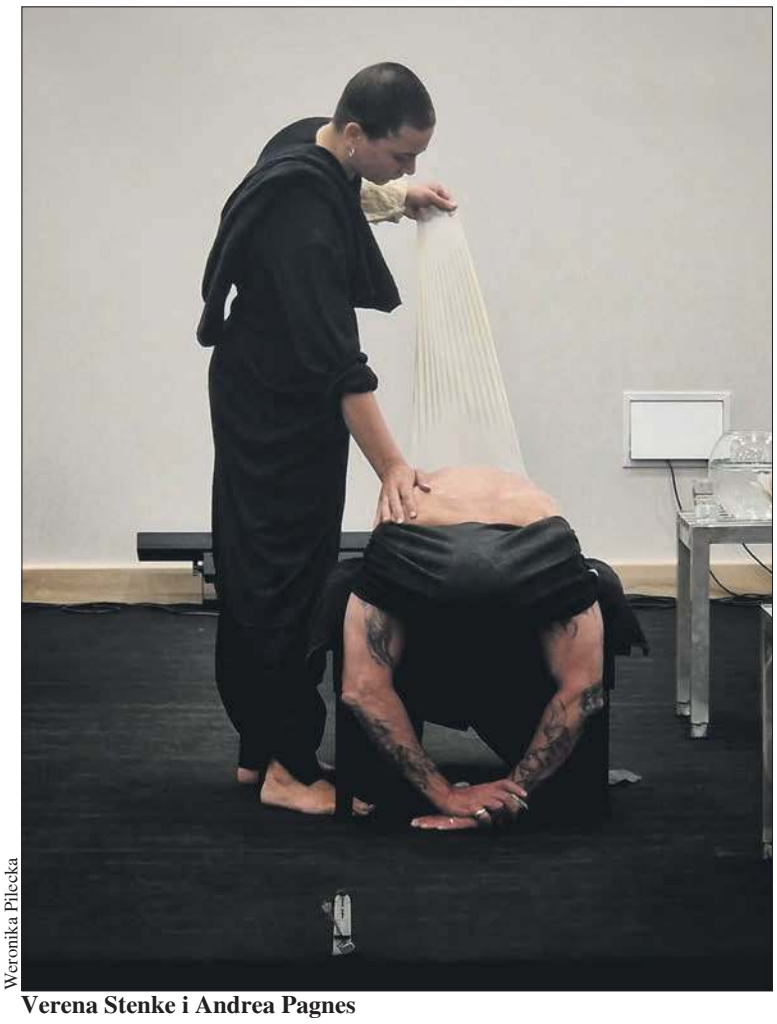

Weronika Pilecka

Verena Stenke i Andrea Pagnes

Weronika Pilecka

VestAndPage - rytuał

Plecy jako kartka, ciało jako archiwum

Jednym z najważniejszych punktów festiwalu był udział włosko-niemieckiego duetu VestAndPage – Vereny Stenke i Andrei Pagnesa. Artyści poprowadzili kilkudniowe warsztaty poświęcone spektralności – obecności tego, co nie w pełni widzialne: śladów, pamięci, rzeczy wypartych lub pozostających na granicy dostrzeżenia.

W ramach działań związanych z „Nowymi Monologami z Gazy" Teatru ASHTAR każdy widz otrzymywał tekst do indywidualnego przeczytania. Nie było jednej sceny i jednego wspólnego odbioru. Było osobiste spotkanie z głosem osób doświadczających wojny.

Następnie ciało stało się przestrzenią zapisu. W rytuale prowadzonym przez Verenę Stenke Andrea Pagnes pozostawał nieruchomy, udostępniając swoje plecy jako miejsce, na którym uczestnicy mogli pozostawić wiadomości. Po każdym zapisie ślad był usuwany za pomocą dymiącej substancji i materiału, przygotowując miejsce dla kolejnej osoby.

Pojawienie się i zniknięcie. Pozostawienie znaku i jego zatarcie. Ten prosty rytuał zamieniał ciało w tymczasowe archiwum – miejsce, gdzie pamięć nie była przechowywana, lecz wydarzała się na oczach uczestników.

Relacje, które rozpadają się na oczach widza

Inny sposób myślenia o relacjach zaproponował Viktor Fucek w performansie „Architektura wewnętrznych relacji. Elenchus". Artysta zbudował w przestrzeni układ krzeseł połączonych białym sznurkiem, tworząc geometryczną strukturę przypominającą sieć zależności. Początkowo precyzyjny porządek stopniowo zaczął się rozpadać – ruch performera między krzesłami przyspieszał, konstrukcja traciła stabilność, a kolejne elementy przewracały się, pociągając za sobą następne. Próba uporządkowania sytuacji prowadziła jednocześnie do jej dalszego rozpadu.

Weronika Pilecka

Viktor Fucek i instalacja z krzeseł w ramach performansu Elenchus

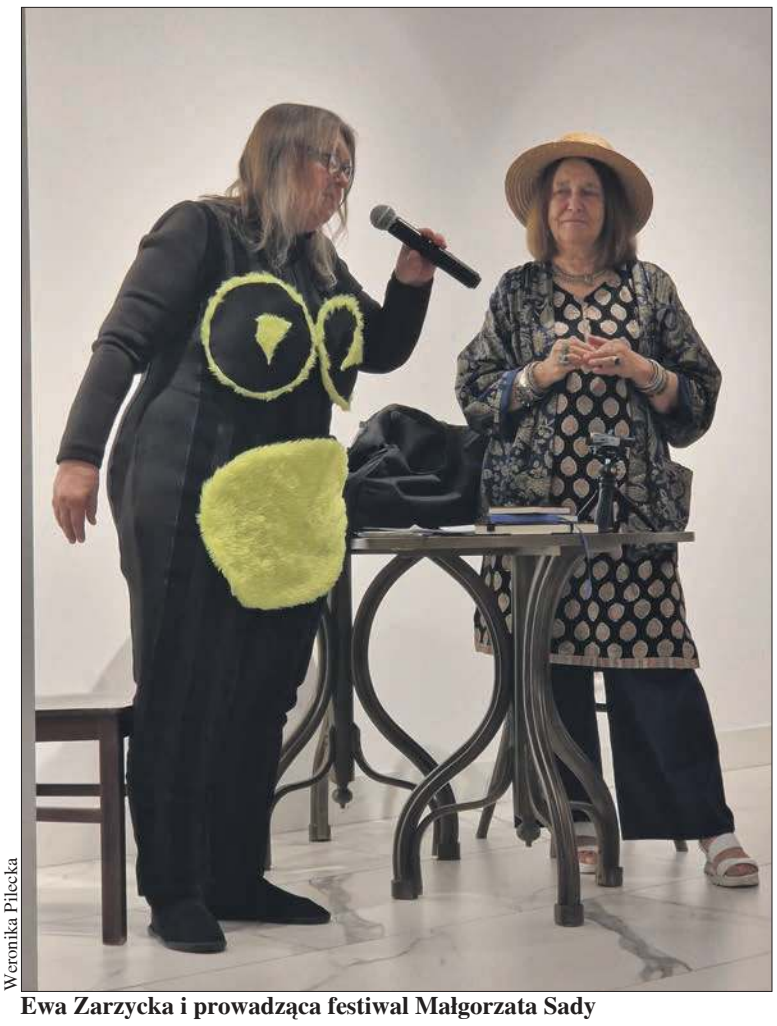

Weronika Pilecka

Ewa Zarzycka i prowadząca festiwal Małgorzata Sady

– Dialog nie musi prowadzić do zgody. Tworzy możliwość niezgadzania się bez odmawiania sobie nawzajem człowieczeństwa. Świadoma niewiedza jest początkiem myślenia. Niewiedza przekonana o własnej prawdzie jest początkiem fanatyzmu – słyszeliśmy podczas performansu.

Nie ma bezpiecznej odległości

Przeżuta guma stała się elementem działania badającego granicę między performerem a widzem. Zwyczajny produkt codziennego użytku zmienił się w narzędzie artystycznego gestu, wciągając uczestnika w sam środek performansu.

Podobne pytania o pamięć i obecność pojawiły się w performansie Andrei Saemann „Powstające archiwum". Artystka wykorzystała własne ciało jako główne narzędzie działania. Nagość nie była dekoracją, lecz sposobem na skrócenie dystansu między performerem a odbiorcą i skierowanie uwagi na samą obecność człowieka.

To, co zostaje po geście

Program festiwalu obejmował także działania polskich artystów performansu, w tym Ewy Zarzyckiej, oraz wydarzenia wychodzące poza tradycyjną przestrzeń wystawienniczą. Muzealne sale, patio i miejskie przestrzenie stawały się miejscami spotkania, w których widz nie zawsze mógł pozostać anonimowym obserwatorem.

III Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych „Opowieści" przypomniał, że performans nie musi być łatwym doświadczeniem. Nie zawsze zaczyna się od zachwytu. Czasem zaczyna się od pytania: dlaczego ten gest mnie zatrzymał? Dlaczego mnie odpycha? Dlaczego nie mogę przestać o nim myśleć?

Być może właśnie w tym miejscu – pomiędzy ciekawością a oporem – zaczyna się prawdziwe spotkanie ze sztuką.

Weronika Pilecka

eprasa.pl 25599236f6

HOROSKOP

BARAN (21.03–20.04)

Ktoś będzie próbował przekonać cię, że nie warto ryzykować. Nie słuchaj go. W tym tygodniu odważna decyzja może przynieść więcej korzyści niż miesiące ostrożnego czekania. Uważaj tylko na zbyt szybkie wydawanie pieniędzy – portfel nie nadąży za twoim entuzjazmem. Weekend sprzyja flirtom i spontanicznym wyjazdom. Nie odkładaj telefonu, bo jedna wiadomość może zmienić plany na cały sierpień.

BYK (21.04–21.05)

Masz dość słuchania cudzych rad? Słusznie. To dobry moment, żeby postawić na swoim i przestać przepraszać za własne decyzje. Ktoś będzie próbował wrócić do łask, ale zastanów się, czy naprawdę na to zasłużył. Pod koniec tygodnia czeka cię miła niespodzianka związana z domem lub rodziną. Drobny gest wykonany z serca przyniesie więcej niż kosztowny prezent.

BLIŹNIĘTA (22.05–21.06)

Telefon zadzwoni w najmniej spodziewanym momencie, a wiadomość, którą usłyszysz, wywróci plany do góry nogami. Nie panikuj – zmiana okaże się korzystna. Ktoś zauważy twój talent i zaproponuje coś, czego nie warto odrzucać. W miłości przestań analizować każde słowo. Czasem pierwsza myśl okaże się najlepszą odpowiedzią.

RAK (22.06–22.07)

Nie wszystko da się naprawić rozmową. Czasem najlepszą odpowiedzią jest cisza i zajęcie się własnymi sprawami. W pracy lub w rodzinie ktoś wreszcie przyzna ci rację. Nie zdziw się też, jeśli odnajdziesz coś, co od dawna uznawałeś za stracone. Pod koniec tygodnia poczujesz wyraźną ulgę i zamkniesz pewien rozdział.

LEW (23.07–22.08)

To twój tydzień. Gdzie się pojawisz, tam zrobi się głośniej, weselej i... trochę bardziej zazdrośnie. Nie przejmuj się tym. Masz szansę wygrać ważną sprawę, zdobyć nowe zlecenie albo usłyszeć propozycję, która otworzy ci kolejne drzwi. Wykorzystaj moment – drugi raz może się nie powtórzyć. Twoja pewność siebie będzie zarażać innych, więc nie chowaj się w cieniu.

PANNA (23.08–22.09)

Ktoś będzie chciał zrzucić na ciebie swoje obowiązki. Tym razem grzeczne „nie" okaże się najlepszą odpowiedzią. W finansach możliwa jest korzystna okazja, ale tylko pod warunkiem, że nie będziesz działać pod wpływem impulsu. Wieczór spędzony z bliskimi poprawi ci humor bardziej niż zakupy. Nie zdziw się, jeśli ktoś poprosi cię o radę w ważnej sprawie.

WAGA (23.09–23.10)

Los wystawi cię na próbę cierpliwości, ale nagroda będzie tego warta. Nie wdawaj się w plotki – jedna z nich może okazać się wyjątkowo kosztowna. W drugiej połowie tygodnia ktoś zaprosi cię do wspólnego przedsięwzięcia. Powiedz „tak". To dobry czas, by wrócić do planu, który kiedyś odłożyłeś na później.

SKORPION (24.10–22.11)

Masz nosa do ludzi i teraz znów się o tym przekonasz. Szybko wyczujesz, kto mówi szczerze, a kto tylko gra pod publiczkę. Nie bój się odciąć od toksycznych relacji. Energia, którą odzyskasz, przyda się do realizacji własnych planów. Ktoś będzie podziwiał twoją stanowczość, choć ci o tym nie powie.

STRZELEC (23.11–21.12)

Szczęście będzie ci sprzyjało niemal na każdym kroku. Spóźniony telefon, przypadkowe spotkanie albo decyzja podjęta w ostatniej chwili mogą okazać się początkiem czegoś naprawdę dużego. To tydzień, w którym warto grać odważnie. Fortuna lubi tych, którzy nie stoją w miejscu. Jeśli pojawi się okazja do krótkiego wyjazdu, nawet się nie zastanawiaj.

KOZIOROŻEC (22.12–20.01)

Przestaniesz dźwigać cudze problemy i nagle okaże się, że masz więcej czasu dla siebie. To dobry moment na uporządkowanie finansów albo rozpoczęcie czegoś, co od dawna odkładałeś. Ktoś będzie cię uważnie obserwował – zrób dobre wrażenie. Nie bój się poprosić o pomoc, jeśli sytuacja tego wymaga.

WODNIK (21.01–20.02)

Rutyna zacznie cię męczyć bardziej niż zwykle. Na szczęście los szykuje coś, co wyrwie cię z codzienności. Możesz poznać inspirującą osobę albo usłyszeć propozycję, której trudno będzie odmówić. Nie zamykaj się w domu – najciekawsze wydarzenia czekają poza nim. Nowe znajomości okażą się cenniejsze, niż dziś przypuszczasz.

RYBY (21.02–20.03)

Ktoś będzie chciał ci wmówić, że nie dasz rady. Potraktuj to jak najlepszą motywację. W tym tygodniu możesz zaskoczyć nawet samego siebie. Dobry czas na podpisywanie umów, rozpoczynanie nowych projektów i podejmowanie odważnych decyzji. Weekend przyniesie dużo śmiechu i jedną bardzo dobrą wiadomość. Zaufaj swojej intuicji – tym razem ani trochę cię nie zawiedzie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Pobieram rentę rodzinną i właśnie skończyłem szkołę średnią. Chciałbym pójść na studia, ale dostałem informację, że nie dostałem się jeszcze na wymarzony kierunek. Zastanawiam się, jakich formalności muszę dopełnić, żeby otrzymywać cały czas świadczenie?

Renta rodzinna przyznana uczniowi, który ukończył ostatnią klasę szkoły ponadpodstawowej i chce zakończyć swoją edukację, przysługuje do końca sierpnia. Maturzyści, którzy zamierzają kontynuować naukę, mogą otrzymywać ją także za wrzesień, jeśli zostaną przyjęci na studia i dostarczą do ZUS-u odpowiednie zaświadczenie.

Jeśli przyszły student chce ją otrzymać również za wrzesień, musi dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie o przyjęciu na pierwszy rok studiów. W sytuacji gdy uczelnia nie będzie mogła wystawić takiego dokumentu we wrześniu, wystarczy, że przyszły student dostarczy nam zawiadomienie o przyjęciu na studia i sam napisze oświadczenie. Musi w nim podać planowaną datę rozpoczęcia studiów i zobowiązać się, że dostarczy zaświadczenie z uczelni najpóźniej w miesiącu rozpoczęcia roku akademickiego, w którym podejmie naukę.

Jeśli przyszły student złoży oświadczenie, że od października rozpoczyna naukę, ale tak się nie stanie, będzie musiał zwrócić rentę za wrzesień. Zdarza się też, że rok akademicki zaczyna się później niż w październiku. Wtedy renta za wrzesień nie przysługuje. Można ją pobierać dopiero od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek o wypłatę renty wraz z zaświadczeniem potwierdzającym rozpoczęcie studiów.

Renta rodzinna to świadczenie, które można otrzymać po śmierci m.in. rodzica. Przysługuje ono osobie uczącej się, do maksymalnie ukończenia 25 lat. Od tej zasady jest jednak wyjątek. Jeśli 25. rok życia przypada na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to może ona otrzymywać rentę rodzinną aż do końca danego roku akademickiego.

Dziecko, które do tej pory pobierało rentę rodzinną i ukończy 16 lat, może ją dalej pobierać, pod warunkiem że kontynuuje naukę w szkole lub na studiach. Jednak trzeba to potwierdzić. Wówczas należy złożyć do ZUS-u zaświadczenie o kontynuacji nauki, które wydaje szkoła lub uczelnia. Zwykle wystawiane jest na jeden rok nauki i przez taki czas jest ważne. Jeśli natomiast zaświadczenie zostało wystawione na cały okres nauki, to nie trzeba dostarczać do ZUS-u nowego dokumentu. To uczeń musi pamiętać o tym, na jaki okres wystawione zostało zaświadczenie. Jeśli przedłożył dokument wystawiony tylko na rok szkolny lub akademicki i spóźni się, składając aktualne potwierdzenie dalszej nauki po terminie, wówczas wypłata renty rodzinnej będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym edukację. Jeśli student dostarczy zaświadczenie dopiero w listopadzie, wtedy rentę rodzinną za październik straci.

Dziecko może otrzymać rentę rodzinną po ukończeniu 16 lat, nawet jeżeli nie kontynuuje nauki. Jest to jednak możliwe tylko w sytuacji gdy stało się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji albo całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w czasie nauki w szkole przed osiągnięciem 25. roku życia. Orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji wydaje lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS.

Uczeń, student, który pobiera rentę rodzinną, musi poinformować ZUS, że przerwał lub wcześniej zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłacone, nienależnie pobrane świadczenie będzie musiał zwrócić wraz z odsetkami.

Płock uruchomił nowy program wsparcia

„Złota rączka" przyjedzie do domu

Cieknący kran, zepsuty zamek, trawnik do skoszenia czy grób wymagający uporządkowania nie muszą już być problemem. W Płocku ruszyła nowa usługa, dzięki której osoby potrzebujące wsparcia mogą liczyć na pomoc w codziennych pracach. Kto może z niej skorzystać i co będzie można zlecić?

Od 21 lipca w Płocku działa pilotażowy program „Złota rączka" przygotowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Zakład Aktywności Zawodowej. Ma ułatwić życie osobom starszym i mieszkańcom z niepełnosprawnościami, którzy nie mają już siły lub możliwości, aby samodzielnie wykonać drobne naprawy czy prace wokół domu. Podobne rozwiązania od kilku lat sprawdzają się m.in. we Wrocławiu, Warszawie, Poznaniu i Ciechanowie.

Kto może poprosić o pomoc?

Ze wsparcia skorzystają mieszkańcy Płocka, którzy ukończyli 65 lat, a także osoby po 50. roku życia z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Chodzi przede wszystkim o tych, którzy mieszkają sami albo nie mają w pobliżu nikogo, kto mógłby pomóc w codziennych obowiązkach.

Jeżeli dorosłe dzieci lub wnuki mieszkają w Płocku albo w jednej z okolicznych gmin, wsparcie co do zasady nie przysługuje. MOPS może jednak zrobić wyjątek, jeśli sytuacja seniora tego wymaga.

W czym pomoże „złota rączka"?

Do wykonania są przede wszystkim drobne naprawy i prace, które nie wymagają fachowych uprawnień. Można poprosić m.in. o uszczelnienie kranu lub spłuczki, wymianę żarówek, naprawę gniazdka, montaż karnisza, obrazu, lustra czy półki, podłączenie pralki, odpowietrzenie kaloryfera, udrożnienie odpływu, wymianę zamka lub klamki, a także niewielkie naprawy mebli. Jednorazowo pracownik umyje również okna w maksymalnie dwóch pomieszczeniach. Pomoc obejmuje również prace na zewnątrz. Można zlecić skoszenie niewielkiego trawnika, uporządkowanie posesji, zgrabienie liści, drobne naprawy ławek lub innego wyposażenia ogrodu, a także posprzątanie grobów najbliższych na płockich cmentarzach.

Czego nie zrobi?

„Złota rączka" nie zastąpi ekipy remontowej ani specjalisty. Nie zajmie się poważnymi awariami, naprawą instalacji gazowej, elektrycznej czy hydraulicznej, nie będzie malować ścian, układać płytek, skręcać nowych mebli ani zakładać rabat.

Jak to działa?

W domu można zamówić maksymalnie dwie usługi w miesiącu. Prace na posesji lub cmentarzu wykonywane są raz na pół roku. Zgłoszenia realizowane są w dni robocze w godz. 8.00–15.00, według kolejności zgłoszeń.

Podstawowe materiały, takie jak uszczelki, silikon, śrubki czy kleje, zapewnia Zakład Aktywności Zawodowej. Jeżeli potrzebne będą droższe elementy i ich koszt przekroczy 50 zł, za nadwyżkę zapłaci senior.

Gdzie się zgłosić?

Wystarczy zadzwonić do MOPS pod numer 24 364 02 73, wysłać wiadomość na adres sekretariat@mopsplock.eu albo odwiedzić siedzibę ośrodka przy ul. Zgliczyńskiego 4. Zgłoszenie – za zgodą seniora – może przekazać również ktoś z rodziny, sąsiad albo pracownik socjalny odpowiedzialny za rejon zamieszkania seniora.

(kk)

Urząd Miasta Płocka

Osoby potrzebujące pomocy „złotej rączki" już mogą się zgłaszać do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku

eprasa.pl 25599236f6

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

29 lipca – Marta, Beata;
30 lipca – Julita, Ludmiła;
31 lipca – Ignacy, Helena;
1 sierpnia – Piotr, Justyn;
2 sierpnia – Maria, Gustaw;
3 sierpnia – Lidia, Nikodem;
4 sierpnia – Dominik, Prot;

***

Sto lat życia w zdrowiu, szczęściu,
samych sukcesów
w każdym przedsięwzięciu.
Niech przyjaciele zawsze pamiętają,
a bliscy radość każdego dnia dają.
Niech los obdarza Cię pomyślnością,
a serce napełnia się tylko radością!
Dominikowi z okazji urodzin
życzy rodzina.

***

Zdrowia, szczęścia i radości,
w sercu spokoju, w duszy miłości.
Niech uśmiech każdy dzień ozdabia,
a los samych dobrych chwil
Ci nie odmawia.
Marzeń spełnienia,
pomyślności wiele,
niech dobry los będzie
Twoim przyjacielem!
Julicie z okazji jej święta
życzą znajomi.

***

Dużo zdrowia, dużo słońca,
radości wielkiej bez końca.
Niech się spełnią wszystkie plany,
niech los będzie Ci oddany.
Niech uśmiech z twarzy nie znika,
a szczęście codziennie Cię spotyka!
Beacie życzenia składają przyjaciele.

***

Droga **Ludmiło,**
w dniu imienin życzymy Ci
morza radości,
słońca w sercu i samych powodów
do uśmiechu.
Niech nie zabraknie zdrowia,
energii i życzliwych ludzi wokół,
a każdy dzień przynosi
piękne niespodzianki.
Najserdeczniejsze życzenia
składa rodzina.

(wer)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Przed nami 14. Vistula Folk Festival

Płock zatańczy w rytmie świata!

Już w sierpniu Płock ponownie stanie się miejscem spotkania kultur, tradycji i muzyki z różnych stron świata. Brazylia, Hiszpania, Kurdystan, Łotwa i Ukraina – przedstawiciele tych regionów przyjadą do miasta, by zaprezentować mieszkańcom bogactwo swojego folkloru. Przed nami 14. edycja Vistula Folk Festival – wydarzenia, które od lat udowadnia, że muzyka i taniec potrafią łączyć ludzi niezależnie od granic.

Przez sześć dni, od 18 do 23 sierpnia, Płock zamieni się w wielobarwną scenę światowego folkloru. Stare Miasto, Park Północny i Amfiteatr im. Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej wypełnią się muzyką, śpiewem, tańcem i niezwykłą atmosferą wielokulturowego święta. Do miasta przyjadą zespoły z Brazylii, Hiszpanii, Kurdystanu, Łotwy i Ukrainy, a każdy z nich przywiezie ze sobą własne historie, tradycje i artystyczne dziedzictwo.

Jednym z tegorocznych gości będzie brazylijski Grupo Folclórico Tropeiros do Litoral. Zespół, reprezentujący region Santa Catarina i będący symbolem dziedzictwa kulturowego miasta Itapema, od ponad 20 lat promuje południowobrazylijski folklor. Artyści łączą przywiązanie do tradycji z widowiskową energią sceniczną, a ich występy nawiązują m.in. do kultury kowbojskiej (gaúcha) i kulturowej różnorodności Brazylii. Grupa ma na swoim koncie także liczne sukcesy festiwalowe, w tym trzykrotne zwycięstwo na prestiżowym Joinville Dance Festival.

Z gorącej Hiszpanii do Płocka przyjedzie natomiast Coros y Danzas Virgen de las Huertas de Lorca. Grupa od lat pielęgnuje i promuje folklor swojego rodzinnego miasta Lorca, czerpiąc z bogatej tradycji regionu. Podczas występów artyści zaprezentują dynamiczne tańce, wśród których znajdą się m.in. parrandas, seguidillas, malagueñas oraz wyjątkowo widowiskowe jotas. Całości dopełnią oryginalne, niezwykle efektowne stroje inspirowane modą XIX-wieczną z regionów hiszpańskiego Lewantu, Andaluzji i Kastylii.

Vistula Folk Festival 2026 to jednak nie tylko występy. Organizatorzy przygotowali program, który pozwoli mieszkańcom Płocka spotkać się z artystami także poza sceną. Festiwal rozpocznie się na Starym Rynku we wtorek, 18 sierpnia, o godz. 18.00 prezentacją przybyłych gości. Dzień później w Parku Północnym o godz. 18.30 odbędzie się Koncert Inauguracyjny, połączony z trzecim etapem konkursu Vistula Folk Voice.

W piątkowy wieczór, 21 sierpnia, o godz. 20.00 Stary Rynek zamieni się w miejsce wspólnej zabawy podczas Potańcówki. Najważniejszym punktem festiwalowego programu będzie natomiast Koncert Galowy, który odbędzie się w sobotę, 22 sierpnia, o godz. 19.30 w płockim Amfiteatrze. To właśnie wtedy publiczność będzie mogła zobaczyć na jednej scenie artystów prezentujących tradycje i kulturę różnych zakątków świata.

Festiwal zakończy się w niedzielę. Po mszy świętej z udziałem zespołów festiwalowych w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia NMP o godz. 12.15 ulicami miasta przejdzie barwny korowód folklorystyczny, a następnie o godz. 12.30 artyści spotkają się z mieszkańcami przy ul. Tumskiej 5A/2. Będzie to okazja, by zobaczyć festiwalowych gości z bliska i poczuć atmosferę międzynarodowego święta, które na kilka dni zawita do Płocka.

Co ważne, większość wydarzeń jest bezpłatna i otwarta dla publiczności. Wyjątkiem jest sobotni Koncert Galowy, na który obowiązują bilety. W przedsprzedaży kosztują one 30 zł, a w dniu koncertu – 35 zł. Posiadacze Karty Płocczanina, grupy powyżej 20 osób oraz dzieci z ważną legitymacją szkolną zapłacą 20 zł. Wejściówki na koncert można nabyć w biletrii Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki (POKiS) oraz za pośrednictwem strony internetowej www.bilety.pokis.pl.

A.K.

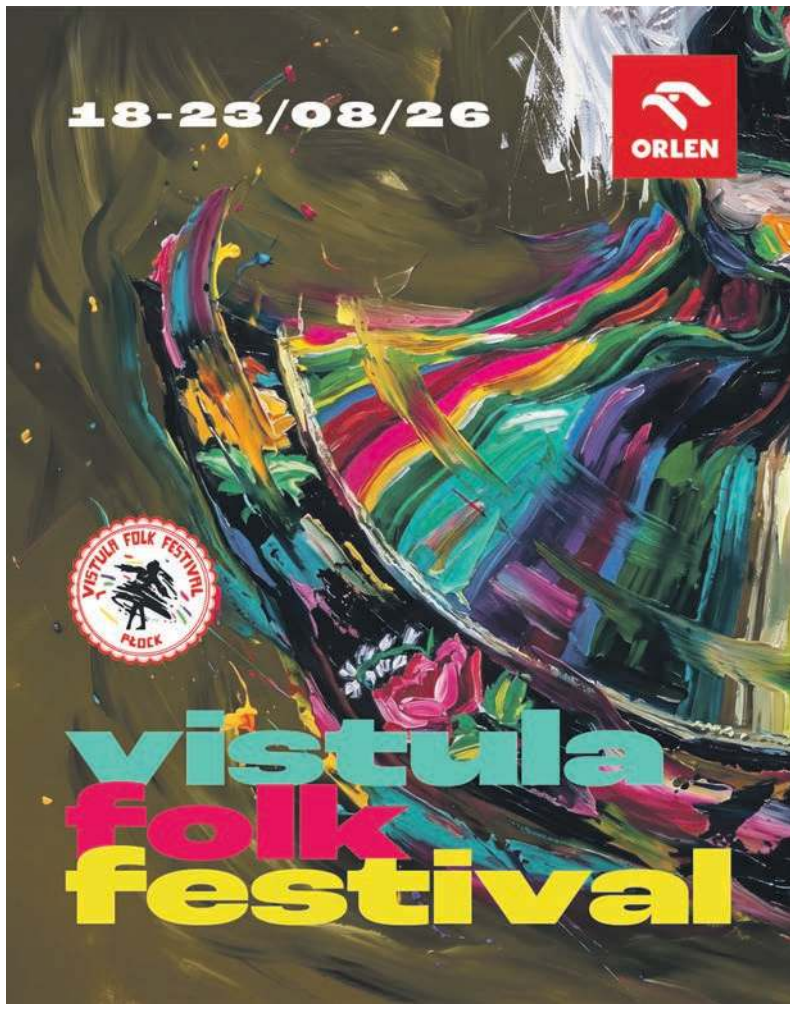

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Światło słodyczy

Pierre-Auguste Renoir namalował w życiu około sześciu tysięcy obrazów. Francuski krytyk sztuki Octave Mirbeau powiedział o nim, że był to „prawdopodobnie jedyny wielki malarz, który nigdy nie namalował smutnego obrazu". Sam Renoir uważał, że życie przynosi człowiekowi wystarczająco dużo przykrości, by trzeba było jeszcze utrwalać je na płótnie. Kochał światło, miękkość, skórę, tkaniny, owoce i wszystko to, co zdaje się istnieć tylko przez chwilę, zanim zwiędnie, przejrzeje albo zniknie z talerza. Na początku XX wieku artysta ciężko zachorował na reumatoidalne zapalenie stawów. Choroba coraz bardziej ograniczała jego ruchy. Całe dnie spędzał na wózku, a ból utrudniał mu nawet trzymanie pędzla. Mimo to malował dalej. Kiedy ciało odmawiało posłuszeństwa, malarstwo musiało dostosować się do nowych warunków. Wielkie kompozycje figuralne, malowane w plenerze, stały się dla niego zbyt trudne. Renoir zwrócił się więc ku temu, co było bliżej: ku kameralnej martwej naturze. I właśnie wtedy na stole pojawiły się brzoskwinie. Brzoskwinia nie jest owocem dramatycznym. Nie ma w sobie powagi granatu ani symbolicznej ambicji jabłka. Jest ciepła, krągła, rumiana, zmysłowa w swojej miękkości. Może dlatego tak dobrze nadaje się do ciasta. Zwłaszcza francuskiego, które samo lubi udawać małe dzieło sztuki. Takim wypiekiem jest jalousie, ciasto francuskie nacinane z wierzchu tak, że przypomina żaluzje. Stąd właśnie jego nazwa. W środku można zamknąć owoce, a na zewnątrz zostawić złociste paseczki ciasta, przez które nadzienie tylko trochę zdradza swoją obecność. Taka kuchenna wersja impresjonizmu: nic nie jest pokazane do końca, wszystko lekko prześwituje, pachnie masłem i obiecuje więcej, niż wypada powiedzieć wprost.

Fot. Piotr Chudzyński

Jalousie

Skład:
1 op. ciasta francuskiego,
3 brzoskwinie;
50 g trzcinowego cukru;
100 g masy marcepanowej;
1 jajko do posmarowania ciasta.

Wykonanie:
Brzoskwinie myjemy, osuszamy i kroimy w kostkę. Pokrojone owoce mieszamy w miseczce z cukrem trzcinowym. Rozwijamy ciasto francuskie i dzielimy je na dwa płaty. Na jednym z nich układamy pokrojony w drobną kostkę marcepan, a następnie rozkładamy brzoskwiniowe nadzienie, pozostawiając około 1 cm wolnego brzegu. Jajko roztrzepujemy i smarujemy nim fragment ciasta bez nadzienia. Całość przykrywamy drugim płatem i dokładnie zlepiamy brzegi. Ostrym nożem nacinamy górną warstwę ciasta, a następnie smarujemy ją pozostałym jajkiem. Pieczemy przez około 25 minut w piekarniku rozgrzanym do 210 st. C. Upieczone ciasto podajemy na ciepło, najlepiej z lodami waniliowymi.

W 2009 roku Amerykanka Marcia Fuqua odwiedziła pchli targ w Zachodniej Wirginii. Wśród tanich drobiazgów znalazła osobliwy zestaw: plastikową krowę, lalkę i mały, zakurzony obrazek w ładnej, złoconej ramie. Za wszystko zapłaciła siedem dolarów. Najbardziej zależało jej właśnie na ramie. Sam obraz wydał się jej brzydki, więc rozważała nawet, czy go nie wyrzucić albo zamalować. Przez dwa lata płótno leżało w domu, porzucone w plastikowej torbie na śmieci. Dopiero za namową matki Marcia przyjrzała się tabliczce z nazwiskiem „Renoir". W 2012 roku zaniosła obraz do domu aukcyjnego Potomack Company. Eksperci uznali, że to oryginalne dzieło Renoira z 1879 roku, warte około stu tysięcy dolarów. Media natychmiast pokochały tę historię: plastikowa krowa, siedem dolarów i wielka sztuka. A potem sprawą zajął się dziennikarz „The Washington Post". Odkrył, że obraz skradziono 17 listopada 1951 roku z Baltimore Museum of Art. Aukcję zablokowano, FBI skonfiskowało płótno, a sąd uznał, że skradzione dzieło nie może stać się prywatną własnością. Życie bywa brutalne, o czym Renoir wiedział aż nazbyt dobrze, a Marcia przekonała się po krótkiej chwili szczęścia, gdy wielka sztuka wymknęła jej się z rąk równie nagle, jak się w nich pojawiła.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 25599236f6

PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować wystarczy kliknąć tutaj: https://rejestracja.opinie.pl/zapros.htm?u=76826221. cezaryklimczyk@mail.com

2511678

Tester aplikacji on line. 4500-8000 zł na miesiąc. Praca zdalna. kontakt@tessivo.pl 2558180

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013

2557275

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. https://system.xaa.pl

2534534

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Technik dentystyczny (K/M)** – wykształcenie policealne technik dentystyczny, mile widziane doświadczenie;
- **Lekarz dentysta (K/M)** – wykształcenie wyższe (lekarz stomatolog), prawo do wykonywania zawodu, mile widziane doświadczenie, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A2;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** – orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziane doświadczenie;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** – mile widziana znajomość zagadnień branży rolniczej;
- **Hydraulik (K/M)** – 2-3 lata doświadczenia;
- **Pracownik/Pracownica gospodarczy-a/NIEPEŁNOSPRAWNI** – orzeczenie o niepełnosprawności, chęci do pracy;
- **Osoba sprzątająca/ NIEPEŁNOSPRAWNI** - orzeczenie o niepełnosprawności, prawo jazdy kat. B, chęci do pracy;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** – chęci do pracy;
- **Brygadzista/ka** – wykształcenie średnie, umiejętności zarządzania zespołem, efektywność w organizacji pracy własnej oraz zespołu, duża samodzielność i umiejętność podejmowania decyzji pod presją czasu, zaangażowanie oraz odpowiedzialne podejście do zadań, gotowość do pracy zmianowej;
- **Pracownik/Pracownica ds. operacji** – wykształcenie min. zawodowe, brak przeciwwskazań do pracy fizycznej związanej z dźwiganiem (zgodnie z normami BHP), umiejętność pracy w zespole, mile widziane uprawnienia kierowcy wózka widłowego, mile widziane doświadczenie w pracy ze skanerem terminalowym;
- **Pomoc kucharza** – mile widziane doświadczenie w pracy w kuchni;
- **Konserwator/ka** – wykształcenie min. średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, umiejętność naprawy sprzętu gospodarczego, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A1;
- **Osoba na stanowisku gospodarza terenu** – wykształcenie: podstawowe lub zawodowe lub średnie, mile widziana umiejętność wykonywania drobnych napraw konserwacyjnych;
- **Księgowa/Księgowy** – wykształcenie min. średnie zawodowe, mile widziane 5 lat doświadczenia w księgowości, mile widziana znajomość programu Rekord, znajomość gospodarki magazynowo – finansowo – księgowej, znajomość WDT i WNT, listy płac, podatek akcyzowy, dochodowy, VAT, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A2;
- **Osoba do wykonywania prac biurowych** – wykształcenie wyższe, min. 2 lata doświadczenia zawodowego, prawo jazdy kat B, biegła obsługa komputera, Office, Internet, urządzeń biurowych, znajomość języka angielskiego na poziomie B2, mile widziana znajomość języka niemieckiego na poziomie A2, znajomość ortografii i zasad pisowni języka polskiego, umiejętność liczenia, organizacja czasu pracy, odpowiedzialność, cierpliwość przy wykonywaniu powtarzalnych czynności oraz elastyczność w reagowaniu na zmiany, mile widziana znajomość programu magazynowo – sprzedażowego;
- **Operator/ka maszyn** – mile widziane wykształcenie średnie;
- **Tynkarz elewacji zabytkowych (K/M)** – min. wykształcenie średnie zawodowe budowlane, min. 5 lat doświadczenia, umiejętności precyzyjnego wykonywania elementów z tynku;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA,
- **Pracownik/Pracowniczka ochrony /NIEPEŁNOSPRAWNI/** - orzeczenie o niepełnosprawności,
- **Przedstawiciel/ka Ubezpieczeniowy/-a** – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, dwa lata doświadczenia zawodowego.

** Oferty ważne na 24 lipca 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Pracownik biurowy (K/M)** – z wykształceniem średnim, umiejętnością obsługi komputera oraz mile widzianym doświadczeniem w firmie transportowej;
- **Monter (K/M)** – z dwuletnim doświadczeniem zawodowym;
- **Operator koparki (M/K)** – z 2-letnim doświadczeniem na stanowisku;
- **Brukarz (K/M)** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Szwaczka (K/M)** – z wykształceniem zawodowym, 6- miesięcznym doświadczeniem w zawodzie oraz umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Pomocnik mechanika sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z min. zawodowym wykształceniem i możliwością przyuczenia;
- **Pracownik ds. operacji (K/M)** - z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. B oraz umiejętnością obsługi wózka widłowego;
- **Pomoc montera (K/M)** – z min. 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B+E;
- **Pracownik ogólnobudowlany (M/K)** – z wykształceniem zawodowym; praca w delegacji;
- **Kierowca samochodu ciężarowego (M/K)** – z prawem jazdy kat. CE, kartą kierowcy i uprawnieniami na przewóz rzeczy oraz rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z wykształceniem średnim technicznym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Kasjer-Sprzedawca (K/M)** - z wykształceniem min. zawodowym, mile widzianym doświadczeniem w bezpośredniej obsłudze klienta i aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności.

** Oferty ważne na 23 lipca 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 25599236f6

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia

Ponad
14.000.000
ODSŁON

Ponad
1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane 1.01.2021 - 4.01.2022 - Google analytics

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 25599236f6

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 79567 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Materiał wysyłam na email. Napisz, nie zwlekaj aż zacznie się szkoła. Sprawdziany dla klas 1,2 i 3. Szkoła na „Tak". Ale to Ciekawe. Nowi Tropiciele. Szkolni Przyjaciele. Wielka Przygoda. Zapraszam, tel. 510-209-971.

2554809

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Belki rustykalne na wymiar - styl drewna bez ciężaru drewna! Tel. 721-564-516.

2556073

Imitacja drewna na wymiar. Belki rustykalne, maskownica styropianowa, lamele sufitowe, deska elewacyjna. Tel. 609-868-195.

2558667

Sprzedam styropian Yetico Fasada 0,031 10 cm, frez do ocieplenia powierzchni 150 mkw. Kilka paczek uszkodzonych, ale nadających się do użycia. Cena 2800 zł do małej negocjacji. Odbiór osobisty, okolice Blichowa. tel. 512-944-138.

2556495

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

OPAŁ

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

SA-11

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Roczny kurs za darmo? Tak, u nas to możliwe! Szkoła Pascal. Chcesz zdobyć nowe kwalifikacje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? 024 362-73-72, plock@pascal.edu.pl

2554837

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. 692-617-239.

2547229

SAMOCHODY OSOBOWE

Skup aut: Warszawa i okolice - szybka wycena, gotówka do ręki. Tel. 519-000-330.

2542769

MUZYKA / ROZRYWKA /

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

Rowery IwoBike - Polska Marka - Rowery i rowery elektryczne. Tel. 570-106-105.

2555187

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom w Matyldowie, gm. Łąck. 514-749-514.

2557575

DZIAŁKI

Sprzedam działki rekreacyjno-wypoczynkowe – Krubin, gmina Sanniki. Dwie malowniczo położone działki rekreacyjno-wypoczynkowe o powierzchni 0,38 ha oraz 0,77 ha. Działki są zadrzewione, co zapewnia prywatność i wyjątkowy klimat. Tel. 692-617-239.

2556816

Sprzedam działkę 4,28 ha, zabudowaną - stodoła murowana i letniak. Ziemia ciągle uprawiana, klasa 3. Mogę sprzedać oddzielnie siedlisko lub samą ziemię. Miejscowość: Krubin, Gmina Sanniki. Tel. 692-617-239.

2553727

Sprzedam działki budowlane 1700-2000 mkw w Drobinie. 883-480-333.

2543833

LOKALE I BIURA

Wynajmę biuro 25 mkw., Płock, ul. Stanisława Małachowskiego 4. Telefon 606-943-304.

2552627

MIESZKANIA

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.

1945985

ROLNICZE

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczyce Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526

tel. 23 661 20 45

SA-15

CIĄGNIKI ROLNICZE

Ciągnik rolniczy Zetor 6711, silnik od 7211, nowszy typ, 26500 zł. Tel. 519 429 161.

2558635

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421789

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Siewnik zbożowy Isaria 2.5 m, drobny wysiew, stan dobry. Cena 5000 zł. Tel. 519-429-161.

2558637

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe lub magnezowe luzem. Dowozimy na terenie całego kraju pod wskazany adres. Cena wyliczana jest indywidualnie. Wystawiam Faktury VAT. Tel. 603-404-131.

2490501

SPOŁECZNOŚCI

WOLONTARIAT

Nasz czas jest przecież zbyt cenny, by tracić go na pustych czy nieskutecznych portalach. Chcę polecieć naszą stronę z portalami randkowymi. LINK poniżej: https://randki.strefa-ofert.pl

2535461

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Dyskretna, bardzo szybka 100% natychmiastowa pożyczka prywatna bez BIK. b.wolski090@gmail.com

2556468

Jesteś osobą fizyczną lub menedżerem biznesowym potrzebującym pożyczki na konsolidację zadłużenia lub inne potrzeby osobiste, ponieważ Twoja instytucja bankowa odmówiła Ci kredytu, więc skontaktuj się ze mną, gdy tylko przeczytasz tę wiadomość. kast.christianwilhelm@gmail.com

2552925

Kredyty dla firm i rolników. Możliwość uzyskania finansowania z krótkim stażem działalności. Tel. 500-156-386.

2555896

Kredyty gotówkowe, konsolidacje, kredyty dla firm, kredyt na spłatę chwilówek. Tel. 500-156-386.

2364466

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Oferujemy pożyczki (pod zabezpieczenie hipoteka na nieruchomości) i finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Tel. 731-531-144.

2541142

Pozabankowa pożyczka pod zastaw nieruchomości bez BIK, gdy bank odmawia finansowania. Kwoty już od 20 000, czas kredytowania 3 miesiące -10 lat. https://gotowka-podzastaw.letnet.pl

2540245

Sprawdź, który bank może zaproponować Ci najtańsze kredyty gotówkowe, najlepsze kredyty hipoteczne, bezpłatne konta osobiste czy najlepiej oprocentowane lokaty. Więcej informacji: https://mark91.oferty-kredytowe.pl

2556345

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 25599236f6

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.
1684755

HYDRAULIK

Udrażnianie rur i kanalizacji – powiat płocki. Usuwamy zatory w WC, umywalkach, zlewach i prysznicach. Oferujemy inspekcję kamerą 30 m oraz naprawy armatury. Szybko, skutecznie i bez kucia. Zadzwoń: 517 025 223.
2556693

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.
2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.
1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.
2407283

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.
1955974

Masz firmę w Płocku, ale nie masz strony? Zrobię stronę - w cenie: domena, hosting, SSL, telefon, mapa, formularz i asystent AI po godzinach. Start 499 zł, 49 zł/mies. Tel. 886 235 738.
2552975

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com
2491189

Strona www od 590 zł. Zapraszamy. Tel. 794-252-817.
2555836

Światłowód 1 GB/s + pakiet TV abonament tylko 70 zł/m-c przez cały okres umowy oraz 6 m-cy za 0 zł po rabatach. Zamawianie usług, tel: 883 334 114.
2329922

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.
2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.
2449445

POZOSTAŁE

Naprawiamy lampy błyskowe wielu marek, wymieniając palniki i uszkodzone stopki. Zapewniamy fachową kadrę techników, szybkie terminy napraw oraz indywidualne podejście do każdego klienta. Jeśli masz jakieś pytania skontaktuj się z nami telefonicznie. Tel. 733-130-085.
2556622

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2548783

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.
2290000

Opieka nad seniorem z zamieszkaniem - Cała Polska. Tel. 726-284-828.
2557996

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.
2309251

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.
2479229

Wróżka Diana zaprasza na seanse z kart Tarota. Doradztwo, uczucia, finanse, praca, zdrowie itd. 30 lat doświadczenia, zapraszam wszystkich zainteresowanych. Nr tel kontaktowego: 500-513-679.Interpretacja kart Tarota to dar, który odziedziczyłam po babci.
2558639

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.
2462563

Reklama Twojej firmy + darmowa strona internetowa ONE PAGE. Tel. 794-252-817.
2458455

REMONTOWO - BUDOWLANE

Kompleksowe remonty łazienek. Panele podłogowe, gładzie, malowanie, instalacje elektryczne, instalacje hydrauliczne. Tel. 579-399-303.
2427273

Mycie i malowanie dachów. Tel. 517-081-974.
2555663

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.
2363269

Nowy wymiar projektowania elewacji. Tel. 578-027-738.
2366314

Oferuję usługi pokryć dachowych z papy termozgrzewalnej oraz membrany PVC. Termoizolacja dachów, tarasów. Gięcie i montaż obróbek blacharskich. Prace budowlane. dawid.leszczynski91@wp.pl
2557845

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl
2405799

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

SERWISOWE

Szukasz profesjonalnego serwisu, który naprawi sprzęt sprawnie i w dobrej cenie? Jesteśmy firmą z wieloletnim doświadczeniem i wyróżniamy się dużą skutecznością napraw. Zapraszamy do naszego serwisu!!! Tel. 574-254-031, www.fotocentrumkatowice.pl
2555530

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!
2424239

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl
2258726

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.
2364503

Reproduktory rasy Gończy Polski (ZKwP) z hodowli myśliwskiej Piwniczański Jazgot FCI, polujące, zapraszają suczki, tel. 502-040-107. Posada Jaćmierska.
2542200

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/

Stanisław Frydrysiak

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

eprasa.pl 25599236f6

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

Płock, dnia 23 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
projektu Zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulicy Krakówka w Płocku

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d oraz art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Nr 348/XIX/2025 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia Zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulicy Krakówka w Płocku ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie ulicy Krakówka w Płocku.
W związku z art. 37ec ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) **konsultacje społeczne prowadzone będą w formie zbierania uwag do projektu planu w dniach od 29 lipca 2026 r. do 21 sierpnia 2026 r.**

Z projektem planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Płocka w Biurze Obsługi Klienta (wejście od ul. Zduńskiej), na stanowisku Nr 7 i 8, w godzinach pracy Urzędu. Projekt planu udostępniono również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Płocka pod adresem: https://nowybip.plock.eu/ zakładka: Komunikaty, ogłoszenia, obwieszczenia / Planowanie przestrzenne, na stronie internetowej pod adresem: https://nowy.plock.eu/zpi-krakowka/ oraz na portalu planistycznym Miasta Płocka pod adresem: https://voxly.pl/plock.

Uwagi do projektu planu należy składać od dnia 29 lipca 2026 r. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 sierpnia 2026 r. wyłącznie za pomocą formularza, stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), dostępnego w postaci elektronicznej na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka pod adresem: https://nowy.plock.eu/zpi-krakowka/ oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Płocka pod adresem: https://nowybip.plock.eu/sprawa/EeOmon20, a w postaci papierowej - w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka, pl. Stary Rynek 1 (wejście od ul. Zduńskiej).

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać w formie:
- papierowej – osobiście w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka lub drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1, 09-400 Płock;
- elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres: info@plock.eu lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej e-PUAP lub poprzez usługę e-Doręczeń.

Za uwagi wniesione w terminie uznane będą uwagi doręczone do Urzędu Miasta Płocka najpóźniej w dniu 21 sierpnia 2026 r. Złożenie uwag po tym terminie oraz w formie innej niż na wskazanym wyżej formularzu skutkować będzie pozostawieniem ich bez rozpoznania.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Płocka.

Administratorem danych osobowych jest Gmina Miasto Płock. Klauzula informacyjna RODO wraz z ograniczeniem wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka pod adresem: https://nowy.plock.eu/miejscowe-plany-w-opracowaniu/.

SA-2-23

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 538 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026r. poz. 670) oraz Uchwały Nr IV/51/2024 Rady Gminy Łąck z dnia 28 października 2024 r.,

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miejscowości PSO Łąck, w dniach od 30.07.2026 r. do 28.08.2026 r.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:
- zbierania uwag do ww. projektu planu w nieprzekraczalnym terminie do 28.08.2026 r.,
- dyżuru projektanta w dniu 12.08.2026r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2,
- spotkania otwartego w dniu 18.08.2026 r. w godzinach 15^{30}-17^{30} w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2.

Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w dokumentu.
Projekt planu będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej gminy www.gminalack.pl

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy, każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Łąck na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@gminalack.pl na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ust. 1 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie uglack.bip.org.pl

SA-6-1

Ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gminnej /wyciąg/

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026, poz. 399) oraz na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213),

Wójt Gminy Bulkowo

ogłasza

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Bulkowo:

1. Obręb PGR OSIEK - niezabudowana nieruchomość gminna oznaczona **nr ew. 2/57 o pow. 0,0782 ha**. Dla działki nr ew. 2/57 prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Płocku księga wieczysta nr PL1P/00088632/4, w której prawo własności wpisane jest na rzecz Gminy Bulkowo.
2. Informacja o przeznaczeniu do zbycia - nieruchomość przeznacza się do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
3. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 13 700,00 zł (trzynaście tysięcy siedemset złotych). Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z opodatkowania podatkiem VAT.
4. Termin i miejsce przetargu: 02.09.2026 r. o godz. 10.00, w Urzędzie Gminy w Bulkowie.
5. Wysokość wadium: 1 400,00 zł – słownie: jeden tysiąc czterysta złotych. Wadium w określonej wysokości należy wnieść w pieniądzu na konto Urzędu Gminy Bulkowo: BS Staroźreby 47 9008 0005 0260 0026 2000 0030, **w terminie, aby wpłynęło na konto Gminy najpóźniej do dnia 27.08.2026 r.**
6. Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej tut. Urzędu www.bulkowo.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Bulkowo, 09-454 Bulkowo, ul. Szkolna 1. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszczono w prasie lokalnej, tj. Tygodnik Płocki – wydanie z dnia 29 lipca 2026 r. (na okres 30 dni przed wyznaczonym terminem przetargu).
7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać jak niżej:
1. Grażyna Pietrzak – Kierownik Referatu ds. obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego – tel. 24 360 41 21, g.pietrzak@bulkowo.pl
2. Elżbieta Goleniewska – Inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i realizacji programów gminnych - tel. 24 360 41 10, e.goleniewska@bulkowo.pl

SA-17-2

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 25599236f6

Piłkarki ręczne MMKS Jutrzenka Płock wróciły do treningów

Nowy sezon w nowej lidze

D. Góralski

Piłkarki ręczne MMKS Jutrzenka Płock brawurowo wygrały Turniej Mistrzyń sezonu 2025/26 1. ligi i awansowały z pierwszego miejsca do Centralnej Ligi Seniorek. Na zapleczu Superligi kobiet zadebiutują w weekend między 11 a 13 września. Płocka drużyna podejmie w swojej hali inny zespół z Mazowsza - Handball AZS AWF.

Trener Marek Krysiak na 3 sierpnia wyznaczył termin startu okresu przygotowawczego kobiecej drużyny piłki ręcznej. Po zajęciach na własnych obiektach płocka ekipa zagra 22 i 23 sierpnia w turnieju towarzyskim w Płocku. Tydzień później piłkarki zmierzą się z rywalkami podczas turnieju w Tczewie, a 5 września czeka je starcie z przeciwniczkami w turnieju w Warszawie. Start rozgrywek Centralnej Ligi Seniorek zaplanowany został na weekend 11–13 września.

O ligowe punkty w CLS walczyć będą:

Bramkarki – Kinga Kamecka, Julia Bodnar i Natalia Bartold;

Skrzydłowe – Weronika Kowalewska, Julia Studzińska, Klaudia Mękarska, Maria Biesaga, Natalia Szmigielska Obrotowe: Marcelina Wawrzyńska, Oliwia Jaroniec, Aleksandra Zając, Aneta Szczechowicz;

Rozgrywające – Dominika Sikora, Adrianna Warda, Aleksandra Rędzińska, Martyna Agata, Mia Łasińska, Gabriela Sidwa, Jagoda Laufer, Zuzanna Korpowska, Michalina Kwiatkowska, Maja Kowalewska, Lena Krysiak.

Warto dodać, że Aleksandra Zając, Lena Krysiak, Michalina Kwiatkowska i Maja Kowalewska to młode, zdolne dziewczyny, jeszcze juniorki.

Sztab szkoleniowy pozostał bez zmian. Marcin Krysiak jest trenerem drużyny, Jarosław Krzemiński – drugim trenerem, a Marcin Malesa – trenerem motorycznym. Od lat zespołem kieruje Edward Piątkiewicz, a Dominika Przybyszewska pełni funkcję fizjoterapeutki.

Zapytany o ocenę drużyny Marek Wojciechowski zapewnił, że wierzy w tę ekipę. – *Mamy po 2–3 równe zawodniczki na każdą pozycję. Może nie jesteśmy wybitni, ale mamy mega zdolne młode dziewczyny, które poprzez rywalizację mają rosnąć jako drużyna* – zapewnił.

Dla kibiców mamy dobrą radę: warto się przyglądać zawodniczkom. – *Szczególnie Julii Studzińskiej – lewe skrzydło, lat 18, reprezentantce Polski juniorek, oraz Marii Biesadze – prawe skrzydło, lat 19, młodzieżowej reprezentantce Polski, która była na mistrzostwach świata w Chinach* – zdradził Wojciechowski.

Jakie szanse w CLS mają Płocczanki?

Przed rozegraniem pierwszej kolejki trudno ocenić, jakie szanse ma płocka drużyna. Teoretycznie głównymi kandydatami do awansu do Superligi Kobiet będą ENEA Piłka Ręczna Poznań wraz z MTS Żory. To właśnie ten pojedynek zdecyduje, kto znajdzie się w elicie.

O miejsce w pierwszej piątce powalczą najsolidniejsze drużyny CLS, czyli Suzuki Korona Handball Kielce i EISBERG Dziewiątka Legnica. – *To zespoły, które mogą być wysoko. Niewykluczone, że do tego grona dobije także Energa Sambor Tczew. Tak powinna wyglądać ta pierwsza piątka* – twierdzi Marek Wojciechowski.

Walka o utrzymanie w CLS toczyć się będzie między drużynami: SPR Pogoń Szczecin, SPR Olkusz, KS HANDBALL Warszawa, ROKIS Radzymin Marcovia Marki, MMKS Jutrzenka Płock i PR Koszalin.

Przed rokiem SMS ZPRP Płock zajmował miejsce w dolnej część tabeli. Drużyna jest mocniejsza niż rok temu. Mamy nadzieję, że będzie urywać punkty rywalkom.

Drużyna SMD ZPRP Płock w 1. serii zmierzy się w swojej hali z SPR Pogonią Szczecin.

Jol.

Marta Hućko żegna się z posadą trenera, ale zostaje z drużyną

Nafciarki mają nowego szkoleniowca

W sezonie 2026/2027 zespół kobiet Wisły Płock poprowadzi trener Dariusz Golis. Zastąpi on na stanowisku Martę Hućko, która obejmie funkcję menadżerki drużyny.

Wisła Płock

Nowym szkoleniowcem kobiecej Wisły Płock został Dariusz Golis. 55-letni trener swoją przygodę z piłką zaczynał jako młodzieżowiec Włocławii Włocławek, a pracę szkoleniową rozpoczął w 1998 roku.

W latach 2008–2016 jako współzałożyciel był związany z Włocławską Akademią Piłkarską, gdzie prowadził grupy młodzieżowe, a w strukturach seniorskich – od 2014 do 2016 roku – drużynę kobiet.

Na swoim koncie ma także utworzenie wielosekcyjnego klubu AZS Włocławek, w którym do dziś pełni funkcję przewodniczącego. Do 2019 roku jego zadaniem było prowadzenie piłkarskiego zespołu kobiecego.

Doświadczenie nowego trenera w futbolu kobiecym dopełnia praca w Juventus Academy Toruń, gdzie pełnił funkcję asystenta (2020/2021) oraz pierwszego szkoleniowca (2023/2024).

Na co dzień jest HR-owcem i zajmuje się szkoleniami dla dwóch marek motoryzacyjnych.

***

Kibice piłki nożnej doskonale znają Martę Hućko, która przez kilka miesięcy łączyła funkcję zawodniczki i trenerki. Objęła zespół w przerwie zimowej i jako grająca trenerka poprowadziła Nafciarki w rundzie wiosennej 25/26.

Pod jej wodzą w 11. meczach zespół odniósł 4 zwycięstwa, remis i 6 porażek (bramki 19:23), kończąc kampanię na 9. miejscu w tabeli. W nowym sezonie pozostanie aktywną zawodniczką, a w roli menadżerki zajmie się koordynowaniem zespołu.

Drużyna kobiet przebywa jeszcze na urlopach. Piłkarki rozpoczną sezon dopiero 22 lub 23 sierpnia. W wyznaczonym terminie zmierzą się na wyjeździe z LFA Szczecin.

Jol.

Płoccy sportowcy wylatują na Igrzyska Szkolne w Tajwanie

Mamy szanse medalowe

Młodzi sportowcy z Płocka już szykują się do wylotu. W dniach od 1 do 6 sierpnia wezmą udział w 58. Międzynarodowych Igrzyskach Szkolnych (International Children's Games), które odbędą się w miejscowości Hualien na Tajwanie.

Oficjalne nominacje dla zawodników i trenerów zostały wręczone kilka tygodni temu przez prezydenta miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego.

Podczas Igrzysk młodzi zawodnicy z całego świata powalczą o medale w wielu dyscyplinach. W tym roku płocka młodzież będzie rywalizować z rówieśnikami w: lekkiej atletyce, pływaniu oraz piłce nożnej.

Na Tajwanie płoccy sportowcy staną przed szansą na zdobycie kolejnych medali i powiększenie swojego dorobku z dotychczasowych imprez tego typu, organizowanych w różnych zakątkach świata.

Reprezentanci Płocka

Lekkoatletyka: Wanesa Murlikowska (pchniecie kulą, rzut oszczepem), Karolina Frankowska (800 m), Zuzanna Markowska (400 m, 100 m), Patrycja Przybyszewska (skok wzwyż, 80 m przez płotki). Grupą będzie się opiekować trenerka Kinga Anna Złotowska.

Pływanie: Julia Stępniak, Oliwier Drozdowski, Natan Figiel, Michalina Miaśkiewicz oraz trenerka Honorata Hirschfeld.

Piłka nożna: Szymon Rudowski, Miłosz Sielski, Borys Bezdziek, Michał Pietrasiak, Mateusz Stawicki, Aleksander Kędzierski, Zachary Żulewski i Franciszek Mateusz Stencel. Trenerem drużyny jest Tomasz Śmiechowski.

Jol.

UMP

Ekipa pływacka SWIM Płock

eprasa.pl 25599236f6

Xavi Sabate zmienia sztab szkoleniowy ORLEN Wisły

Martinez, Serrano, Cichocki…

Tuż przed rozpoczęciem okresu przygotowawczego ORLEN Wisły pisaliśmy, że płocka drużyna nie ma trenera bramkarzy. Okazało się, że w przerwie między rozgrywkami trener Xavi Sabate dokonał zmian w sztabie. W tym sezonie będzie pracował z nowymi pomocnikami.

Wreszcie się doczekaliśmy. SPR Wisła Płock sfinalizowała wszystkie kwestie związane ze składem sztabu szkoleniowego pierwszego zespołu ORLEN Wisły Płock na sezon 2026/2027.

Już wiadomo, że asystentami trenera Sabaté będą znani doskonale płockim kibicom: Haritz Salvado Ulazia, Mirsad Terzić oraz Josep Espar Moya. Do sztabu szkoleniowego wicemistrzów Polski dołączają: nowy trener bramkarzy i psycholog sportowy – Jorge Martinez, nowy trener przygotowania motorycznego – Álvaro Caro Serrano oraz nowy fizjoterapeuta – Jakub Cichocki. Drugim fizjoterapeutą zespołu pozostaje niezmiennie Tamir Enkhbaatar, natomiast statystykiem również nadal będzie Antoni Żochowski.

Haritz Salvado Ulazia pracuje w Płocku od 2021 roku. Zaczął od roli asystenta sztabu szkoleniowego, a od sezonu 2025/2026 pełnił funkcję drugiego trenera. Jego zadaniem było wsparcie i pomoc przy organizacji treningów. Pracował nad statystykami i przygotowaniem analiz. Już wiadomo, że zostanie w ORLEN Wiśle do 2028 roku.

– *Niezmiernie cieszę się, że nadal będę częścią naszego zespołu. Z zawodnikami, członkami sztabu szkoleniowego oraz wszystkimi pracownikami klubu tworzymy wyjątkową grupę ludzi. Od momentu mojego przyjścia do Płocka wspólnie wywalczyliśmy siedem trofeów i zbudowaliśmy pozycję ORLEN Wisły Płock jako drużyny cieszącej się szacunkiem na europejskiej arenie. Chcemy kontynuować tę drogę i nadal rozwijać klub, sięgając po kolejne sukcesy* – powiedział Haritz Salvado Ulazia.

***

Nowym asystentem w sztabie szkoleniowym dowodzonym przez Xaviego Sabaté został jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy ręcznych w Europie. Przez 21 sezonów grał na najwyższym poziomie Ligi Mistrzów, będąc zawodnikiem od zadań specjalnych. W swojej bogatej karierze reprezentował barwy: Zeljeznicar Sarajevo, RK Izvidac Ljubuski, RK Zagreb, RK Celje Pivovarna Lasko czy One Veszprém HC. Przez sześć sezonów, od 2020 roku, reprezentował barwy ORLEN Wisły Płock i stał się symbolem twardej gry, charakteru oraz oddania drużynie.

Josep Espar Moya nieprzerwanie od 2018 roku współtworzy sztab szkoleniowy drużyny. Jako asystent trenera i trener przygotowania motorycznego aktywnie uczestniczy w planowaniu i realizacji procesu treningowego. Doskonała znajomość realiów polskiej ligi oraz europejskich rozgrywek, poparta wieloletnią pracą na najwyższym poziomie, sprawia, że jest niezbędnym ogniwem sztabu szkoleniowego. Przez lata na stałe wpisał się w krajobraz płockiego szczypiorniaka, tworząc z Xavim Sabaté zgrany duet, którego znakiem rozpoznawczym były wzajemne zaufanie i porozumienie niemal bez słów.

– *Jestem bardzo szczęśliwy i dumny, że nadal będę kontynuował pracę w sztabie szkoleniowym ORLEN Wisły. Moje zaangażowanie w życie drużyny, klubu i miasta jest ogromne i chcę nadal dawać z siebie wszystko* – zapowiedział.

Jorge Martínez pracuje w Płocku od początku lipca. Do 2028 roku będzie odpowiedzialny za codzienny proces treningowy golkiperów, ich przygotowanie do meczów oraz bieżące monitorowanie formy i dyspozycji.

Do jego zadań należeć będzie również indywidualny rozwój bramkarzy, analiza występów oraz wdrażanie nowoczesnych metod szkolenia, które mają wspierać dalszy rozwój tej pozycji w strukturach pierwszego zespołu.

W dobrej pracy przydatne będzie bogate doświadczenie Jorge Martineza jako bramkarza, który grał dla: Ademar de Leon, (wspólne występy z Mirko Alilovicem) i Balonmano Valladolid, a także golkipera reprezentacji Hiszpanii. Ważne jest także doświadczenie Jorge z pracy w roli trenera bramkarzy narodowej kadry Hiszpanii oraz drużyny Bidasoa. Jako psycholog sportu Jorge Martínez będzie również odpowiedzialny za przygotowanie mentalne pierwszego zespołu ORLEN Wisły Płock.

– *Jestem niezmiernie dumny i podekscytowany, że dołączam do ORLEN Wisły. To dla mnie zaszczyt stać się częścią tak wspaniałego i ambitnego klubu. Nie mogę się doczekać, aby zabrać się do pracy* – powiedział nowy trener bramkarzy.

Álvaro Caro Serrano będzie odpowiadał za przygotowanie motoryczne zawodników pierwszego zespołu. Na swoim koncie ma bogate doświadczenie w pracy ze wszystkimi grupami wiekowymi, w tym grupami seniorskimi królewskiej hiszpańskiej reprezentacji piłki ręcznej, gdzie pełnił podobną funkcję.

Álvaro Caro w przeszłości pracował ze słowacką federacją piłki ręcznej oraz drużyną Real Saragossy. Jest uznanym praktykiem z dziedziny rozwoju wydajności w piłce ręcznej legitymizujący się ukończeniem licznych kursów o tematyce kondycji fizycznej, oceny zmęczenia i skutecznej regeneracji.

– *Od początku czuję, że to dla mnie właściwe miejsce. Odczuwam ogromną ekscytację na myśl o rozpoczęciu nowego rozdziału w karierze. Każdego dnia będę dawał z siebie wszystko, by pomóc drużynie osiągać jej cele* – zapewnił.

Jakub Cichocki posiada bogate doświadczenie w pracy ze sportowcami na najwyższym poziomie. Ostatnio pełnił rolę fizjoterapeuty w zespole Lechii Gdańsk. Wcześniej pracował w Rehasport Clinic w Gdańsku. Swój fach kształtował także w sekcji koszykówki Trefla Sopot, gdzie opiekował się seniorami i juniorami.

Jako fizjoterapeuta będzie odpowiedzialny za wsparcie zawodników i sztabu szkoleniowego w przygotowaniach do treningów. – *Mam nadzieję, że osiągniemy razem sukces, a moja praca i zaangażowanie pozwolą zawodnikom grać i trenować w jak najlepszej dyspozycji na polskich i europejskich parkietach* – powiedział.

Tamir Enkhbaatar jest fizjoterapeutą sportowym pierwszej drużyny od roku 2023, gdzie odpowiada za przygotowanie fizjoterapeutyczne zawodników, profilaktykę urazów oraz wspomaganie procesu leczenia i powrotu do pełnej sprawności po kontuzjach. – *Tak jak dotychczas zrobię wszystko, aby zawodnicy byli gotowi i zdrowi do walki o najwyższe cele, zarówno na krajowych, jak i europejskich boiskach* – zapewnił.

Antoni Żochowski, statystyk, jest wychowankiem ORLEN Wisły. W sezonie 2012/2013 jako zawodnik drużyny juniorów miał zaszczyt wystąpić w kilku spotkaniach pierwszego zespołu. Od roku 2018 roku odpowiada za zbieranie i opracowywanie danych analitycznych meczów oraz poszczególnych zawodników – *Przed nami wiele wymagających wyzwań. Jestem przekonany, że dzięki ciężkiej pracy oraz zaangażowaniu całego zespołu będziemy na nie gotowi* – powiedział.

Ze sztabu szkoleniowego odeszli dotychczasowy asystent Marco Tomas oraz fizjoterapeuta Isidoro San Justo Molleda.

Jol.

SPR Wisła Płock

ORLEN Wisła przygotowuje się do sezonu

Łukasz Stupka nowym dyrektorem sportowym Wisły Płock

Młody, ale doświadczony

Nowym dyrektorem sportowym Wisły Płock, który zastąpił Radosława Kucharskiego, został Łukasz Stupka. Wcześniej, w sezonie 2021/2022, pełnił taką samą funkcję w Widzewie Łódź. Ta współpraca zakończyła się awansem do PKO Bank Polski Ekstraklasy.

Nowy dyrektor sportowy Wisły, rocznik 1990, swoją ścieżkę w futbolu – początkowo w roli szkoleniowca i skauta – rozpoczął we wczesnych latach młodości. Jesienią 2013 roku dołączył do siatki skautingowej angielskiego Wolverhampton Wanderers, a w kolejnych latach współpracował na tym polu również z Crystal Palace oraz francuskim RC Lens.

Na polskim rynku pierwsze kroki w tej funkcji stawiał w pierwszoligowej Bruk-Bet Termalice Nieciecza, pracował także jako dyrektor skautingu w Górniku Łęczna oraz Wiśle Kraków.

Łukasz Stupka posiada także szerokie zaplecze akademickie – jest absolwentem studiów z zakresu zarządzania w sporcie w Anglii i Hiszpanii, a także studiów podyplomowych FIFA w Warszawie.

Jol.

Wisła Płock

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 2. kolejka, 31 lipca, godz. 18.00:

Wisła Płock – Widzew Łódź, Widzew Łódź,

godz. 20.30: Motor Lublin – Jagiellonia Białystok,

1 sierpnia, godz. 14.45: Piast Gliwice – Wisła Kraków, godz. 17.30: Wieczysta Kraków – Lech Poznań, godz. 20.15: Korona Kielce – Górnik Zabrze,

2 sierpnia, godz. 14.45: Legia Warszawa – Zagłębie Lubin, godz. 17.30: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa, godz. 20.15: GKS Katowice – Radomiak Radom,

3 sierpnia, godz. 19.00: Cracovia – Pogoń Szczecin.

3. liga, 1.kolejka, 31 lipca, godz. 17.00:

Olimpia Elbląg – Wisła II Płock,

pozostałe spotkania: Polonia Lidzbark Warmiński – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Olimpia Zambrów – Ząbkovia Ząbki, Widzew II Łódź – KS CK Troszyn, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Jagiellonia II Białystok, Wigry Suwałki – ŁKS II Łódź, Warta Sieradz – Mławianka Mława, Pelikan Łowicz – ŁKS Łomża, KTS Weszło Warszawa – Lechia Tomaszów Mazowiecki.

Jol.

eprasa.pl 25599236f6

Raków Częstochowa – Wisła Płock 1:2 (0:1)

Wymarzony początek sezonu

Wisła Płock w niedzielę zmierzyła się w Częstochowie z Rakowem, rozpoczynając swój 18. sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej. I zrobiła coś, na co wszyscy czekali. Pokonała rywali na ich własnym stadionie.

Said Hamulic w akcji

Wisła Płock

Po czwartkowym zwycięstwie w eliminacjach Ligi Konferencji z Vallettą FC, piłkarze Rakowa Częstochowa w inauguracyjnej kolejce Ekstraklasy przegrali na własnym boisku z Wisłą Płock 1:2 (0:1). Czerwono-Niebiescy, podobnie jak w starciu ze zdobywcą Pucharu Malty, przegrywali po pierwszej połowie 0:1, ale tym razem nie zdołali odrobić strat.

Początek meczu należał do gości, którzy jednak nie potrafili skutecznie zagrozić bramce „Medalików". Ich akcje były na ogół przerywane przed polem karnym gospodarzy, a jedyny groźny strzał – Olafa Kobackiego w 8. min. – został zablokowany.

Raków zaczął przejmować inicjatywę dopiero po kwadransie i w 17. min. Rafała Leszczyńskiego próbował zaskoczyć Władysław Koczergin, ale uderzona z 18 metrów piłka minęła cel. W 21. min. bramkarz Wisły bez najmniejszych problemów złapał piłkę po „główce" Patryka Makucha, a w 30. min. – już z większym wysiłkiem – poradził sobie z uderzeniem Otieno.

Wisła uzyskała prowadzenie w 37. min., gdy po dalekim wrzucie z autu z prawej strony w wykonaniu Adama Radwańskiego piłkę podbił Oskar Repka, ale zrobił to tak niefortunnie, że spadła na nogę Marcina Flisa, który uderzeniem z woleja pokonał Żołneczkę. Raków miał szansę na wyrównanie dopiero w czasie doliczonym przez arbitra, ale jeden z płockich obrońców wybił piłkę na róg.

Gospodarze zaraz po przerwie mieli kolejną szansę, lecz Mahir Emreli posłał piłkę obok słupka. Częstochowianie zostali jednak szybko skarceni, bo w 49. min. stracili drugiego gola. Tym razem Flis zdecydował się na dośrodkowanie z lewej strony, ale piłka poleciała wprost w ręce Żołneczki, tyle że 17-latek jej nie utrzymał, a stojący przed nim Žan Rogelj wykorzystał okazję. Gospodarze reklamowali jeszcze poprzedzający tę akcję faul na Repce, ale analiza VAR tego nie potwierdziła i gol został uznany.

W 59. min. Żołneczko zrehabilitował się za wcześniejszy kiks i w pięknym stylu odbił piłkę po efektownym strzale nożycami, jakim popisał się Marcus Haglind-Sangre.

W 62. min. Jean Carlos wpadł z prawej strony w pole karne Wisły i tam został ostro zatrzymany przez Juricę Prsira. Sędzia Paweł Malec nie dopatrzył się przewinienia ze strony Chorwata, za chwilę jednak odgwizdał faul Frana Tudora, a kapitan gospodarzy zobaczył jeszcze żółtą kartkę. W tym momencie do gry włączył się VAR i arbiter został wezwany do monitora, a po pięciominutowej przerwie w grze zdecydował się na podyktowanie rzutu karnego dla Częstochowian.

Pewnym egzekutorem „jedenastki" już w 68 min. okazał się Makuch, a kontaktowa bramka wyraźnie podbudowała gospodarzy. Niewiele brakowało i w 71. min. Makuch wykorzystałby nonszalancję Leszczyńskiego, a w 72. Adin Molnar był o centymetry od skierowania piłki do siatki. Raków niemal seryjnie egzekwował rzuty wolne i rożne, ale efektu w postaci wyrównania nie było.

Tymczasem w 80. min. po starciu z jednym z rywali drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną, zobaczył Tudor, ale ponownie interweniował VAR i okazało się, że kapitan Częstochowian był niewinny i kartki zostały anulowane.

Raków do samego końca – mecz był przedłużony o 11 minut – walczył o remis, ale dwóch dogodnych sytuacji nie wykorzystał Adam Basse. Najbliższy wyrównania był jednak Makuch, który w 8. min. czasu doliczonego trafił w słupek. Chwilę później błąd popełnił Jerzy Napieraj i szansę na bramkę dla Wisły miał Łukasz Sekulski, ale Napieraj zdołał odzyskać piłkę i wynik już nie uległ zmianie.

Raków Częstochowa: Wiktor Żołneczko – Fran Tudor, Bogdan Racovitan, Stratos Svarnas (24. Jerzy Napieraj) – Jean Carlos Silva, Oskar Repka, Władysław Koczerhin (46. Marko Bulat), Erick Otieno (56. Michael Ameyaw) - Patryk Makuch, Tomasz Pieńko (82. Adam Basse), Mahir Emreli (56. Adin Molnar).

Wisła Płock: Rafał Leszczyński – Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Marcin Flis – Žan Rogelj, Adam Radwański (87. Fabian Hiszpański), Dani Pacheco, Patryk Kun – Jorge Jimenez (70. Krystian Pomorski), Olaf Kobacki (46. Jurica Prsir), Said Hamulić (63. Łukasz Sekulski).

Pozostałe wyniki: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław 2:1, Jagiellonia Białystok – Korona Kielce 1:0, Lech Poznań – Cracovia 0:0, Pogoń Szczecin - Legia Warszawa 0:1, Radomiak Radom – Wieczysta Kraków 2:1, Widzew Łódź - Motor Lublin 2:2, Wisła Kraków – GKS Katowice 2:1, Zagłębie Lubin - Piast Gliwice\

Po meczu trener Adam Majewski powiedział: – *Chciałbym przede wszystkim na początku podziękować zespołowi i całemu sztabowi, bo odnieśliśmy zwycięstwo na trudnym terenie, z trudnym rywalem. Ale de facto przyjechaliśmy tu z nastawieniem, żeby wygrać ten mecz. Nie było to łatwe spotkanie. W pierwszej połowie strzeliliśmy bramkę. W drugiej połowie po błędzie bramkarza podwyższyliśmy wynik i wydawało się, że mamy mecz pod kontrolą. Potem rzut karny i to się wszystko odwróciło. Po pierwszej połowie nasza gra wyglądała całkiem nieźle. W drugiej połowie organizacją gry i poświęceniem w obronie dowieźliśmy ten wynik do końca.*

Jol.

Ekstraklasa, Superliga i Liga Mistrzów płockich drużyn

Terminarz fazy zasadniczej sezonu 2026/2027

Piłkarze nożni już zaczęli rywalizację, piłkarze ręczni jeszcze przygotowują się do nowego sezonu. Nikogo nie trzeba przekonywać, że czekają nas ogromne emocje. Warto uczestniczyć w tych spotkaniach. Przypomnijmy, że Wisła chce sprawić niespodziankę lepszą grą i pewną pozycją w tabeli na koniec sezonu, a piłkarze ręczni mają zamiar walczyć o mistrzostwo Polski i awans do fazy zasadniczej Ligi Mistrzów.

D. Ossowski

Pierwsza połowa rozgrywek, czyli mecze zaplanowane do końca 2026 roku, będą bez wątpienia ciekawe. Przygotowaliśmy na dziś co prawda tylko ramowy terminarz, ale łatwiej będzie zmienić datę na kartce, niż szukać terminów poszczególnych pojedynków.

Zainteresowanym, którzy chcą mieć ramowy terminarz w wersji elektronicznej, proponujemy wysłanie e-maila na adres jola.marciniak@tp.com.pl z tytułem „terminarz".

Jol.

Terminarz spotkań

1. kolejka, 25 lipca, godz. 14.45 – Raków Częstochowa – Wisła Płock
2. kolejka, 31 lipca, godz. 18.00 – Wisła Płock – Widzew Łódź
3. kolejka, 7 sierpnia, godz. 20.30 – Wisła Kraków – Wisła Płock
4. kolejka, 15 sierpnia, godz. 17.30 – Wisła Płock – Lech Poznań
5. kolejka, 22 sierpnia – GKS Katowice – Wisła Płock
6. kolejka, 29 sierpnia – Wisła Płock – Korona Kielce
7. kolejka, 5 września – Pogoń Szczecin – Wisła Płock
1. seria, 5 września – Orlen Wisła – MMTS Kwidzyn
1. LM, 9/10 września – HBC Nantes – Orlen Wisła
8. kolejka, 12 września – Wisła Płock – Cracovia
2. seria, 12 września – Ostrovia Ostrów Wlkp. – Orlen Wisła
2. LM, 16/17 września – Orlen Wisła – MT Melsungen
9. kolejka, 19 września – KGHM Zagłębie Lubin – Wisła Płock
3. seria, 19 września – Orlen Wisła – Zepter KPR Legionowo
4. seria, 26 września – Handball Stal Mielec – Orlen Wisła
5. seria, 3 października – Orlen Wisła Płock – WKS Śląsk Wrocław
3. LM, 7/8 października – Vardar 1961 Skopje – Orlen Wisła
6. seria, 10 października – KGHM Chrobry Głogów – Orlen Wisła
10. kolejka, 10 października – Wieczysta Kraków – Wisła Płock
4. LM, 14/15 października – Orlen Wisła – Vardar 1961 Skopje
11. kolejka, 17 października – Wisła Płock – Radomiak Radom
7. seria, 17 października – Orlen Wisła – PGE Wybrzeże Gdańsk
5. LM, 21/22 października – MT Melsungen – Orlen Wisła
8. seria, 24 października – COROTOP Gwardia Opole – Orlen Wisła
6. LM, 27/28 października – Orlen Wisła – HBC Nantes
12. kolejka, 24 października – Jagiellonia Białystok – Wisła Płock
13. kolejka, 31 października – Wisła Płock – Piast Gliwice
14. kolejka, 7 listopada – Motor Lublin – Wisła Płock
9. seria, 14 listopada – Orlen Wisła – Piotrkowianin Piotrków Tryb.
10. seria, 21 listopada – Orlen Wisła – Netland MKS Kalisz
15. kolejka, 21 listopada – Wisła Płock – Legia Warszawa
16. kolejka, 28 listopada – Górnik Zabrze – Wisła Płock
11. seria, 28 listopada – Industria Kielce – Orlen Wisła
12. seria, 5 grudnia – MMTS Kwidzyn – Orlen Wisła
17. kolejka, 5 grudnia – Wisła Płock – Śląsk Wrocław
18. kolejka, 12 grudnia – Wisła Płock – Raków Częstochowa
13. seria, 12 grudnia – Orlen Wisła – Ostrovia Ostrów Wlkp.
14. seria, 19 grudnia – Zepter KPR Legionowo – Orlen Wisła

eprasa.pl 25599236f6

Cóż tam, panie, w polityce?

Po solidnej dawce futbolu czas na odrobinę polityki. Nie tej światowej, z Chińczykami w roli głównej, ale rodzimej, w której po fazie względnego spokoju mamy dwie wielkie afery jedna po drugiej. I dziś właśnie o drugiej, bo pierwszą omówiliśmy przed tygodniem. Nie da się napisać, parafrazując słynne zdanie z dramatu narodowego, że „opozycja trzyma się mocno". Tak się jakoś składa, że od ostatnich wyborów po tej stronie sceny politycznej rządzą podziały. Najpierw z jednej Konfederacji urodziły się dwie. I wygląda na to, że ten manewr wyszedł im na dobre. Czy powtórka w wykonaniu polityków największej partii opozycyjnej da podobny rezultat, czy za jakiś czas trzeba będzie przywołać cytat z Marksa (tak, tego Marksa): Historia powtarza się jako farsa? Pożyjemy, zobaczymy...

Tymczasem sięgnijmy do genezy dzisiejszych wydarzeń. Wymienię dwa czynniki, które moim zdaniem legły u podstaw „buntu na pokładzie". Pierwszy to powyborcza marginalizacja do niedawna drugiej po Prezesie osoby w partii. Od symbolicznej „przesiadki" z pierwszej ławki na dalsze miejsce na sali sejmowej aż po całkowite pominięcie w poszukiwaniach partyjnego „kandydata na premiera".

I punkt drugi, spadające notowania partii w sondażach, czyli zagrożenie utratą co najmniej kilkudziesięciu mandatów poselskich po przyszłorocznych wyborach. Jeśli spojrzymy na skład personalny „buntowników", to bez trudu podzielimy ich na dwie kategorie. Pierwsza to nazwiska na tyle znane, że zdobędą mandat startując z dowolnego miejsca na listach partii – matki i oczywiście z czołowych pozycji na listach partii – córki (marnotrawnej), o ile taka powstanie i wystartuje w wyborach. I druga, to „szeregowi posłowie", którzy w wypadku katastrofy wyborczej PiS–u szans na mandat w swojej ocenie nie mają, a wysokie miejsce na listach nowego ugrupowania stwarza jakąś nadzieję. Oczywiście obie wymienione grupy ponoszą ryzyko katastrofy tego projektu, czyli wyniku poniżej poniżej progu wyborczego. Jednak widocznie perspektywa roli „języczka u wagi", czy też niezbędnego elementu powyborczej układanki, jest na tyle atrakcyjna (takich przysług nie oddaje się za darmo), że „gra warta świeczki". Jak ta „zabawa" się zakończy? Biblijny powrót syna marnotrawnego wykluczam. Prezes jest znany z „dobrej pamięci" i skruszonych buntowników na listy wyborcze raczej nie zaprosi. Pozostaje wspólny start w ramach koalicji (patrz „Ziobryści") albo osobno i koalicja po wyborach, jeśli taki będzie warunek uzyskania większości parlamentarnej niezbędnej do utworzenia rzadu. Oczywiście wariant drugi przyniesie wymierne straty miejsc w Sejmie wynikający z metody D'Hondta. Pożyjemy, zobaczymy...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Wielkie zwiedzenie

Sypie się PiS. Wielu wykrzyknie: „Nareszcie. Czas na rozwałkę Platformy". Tak, my Polacy, a przynajmniej znaczna nas część, nie jesteśmy zadowoleni z rządzenia naszą ojczyzną przez zdradziecki układ postokrągłostołowy, którego głównym celem, tak nam się wydaje, świadczą o tym fakty, jest podporządkowanie naszego kraju po wyzwoleniu go z uścisku wpływów Związku Radzieckiego interesom zachodnich pryncypałów z Berlina, Brukseli, Waszyngtonu i Tel Avivu (prawdopodobnie Polska wciąż spłaca haracz „strażnikom demokracji" za pomoc przy obaleniu komunizmu). I nie ma znaczenia, czy rządzi PiS (niektórzy tłumaczą skrót: Partia Interesów Syjonistów) czy Platforma, na jedno wychodzi, stąd taka popularność zawołania: „PiS – PO – jedno zło" (nie wzięło się znikąd). Na pierwszym planie obu formacji politycznych są interesy zachodnich syjonistów, jak to się dzisiaj popularnie nazywa, a czego najczytelniejszym wyrazem są niesławne ceremonie chanukowe odprawiane z taką pompą w polskim parlamencie przez żydowską sektę Chabad Lubawicz (poczytajcie sobie Państwo o niej w Internecie, może zrozumiecie prawdziwe przyczyny wojny na Ukrainie). Obrzędowi sekundują prawie wszystkie siły polityczne z sejmie, poza obiema Konfederacjami, a szczególnie tą od Brauna (Konfederacja Korony Polskiej), które rosną w siłę m.in. ze względu na antysyjonistyczną postawę.

Oczywiście wielu bystrych obserwatorów polskiej sceny politycznej jest zdania, że rzekoma próba rozbicia partii Jarosława Kaczyńskiego jest tylko sprytną ustawką, której celem jest odwrócenie tendencji spadkowych w sondażach (obie Konfederacje prześcignęły PiS) i obudzenie na nowo sympatii wyborców do partii, którą są tak rozczarowani, może tak samo jak Platformą są obecnie rozczarowani jej wyborcy, no poza fanatykami, dla których nie liczą się żadne zasady, tylko własne interesy. Upadku PiS-u żałować nie będziemy. Zbyt dobrze pamiętamy absurdalne reguły reżimu covidowego, szemrane interesy maseczkowe i szczepionkowe, prześladowanie lekarzy, którzy usiłowali przebić się do świadomości władz z propozycją innych metod leczenia niż dopuszczone przez rządzących wysługujących się Brukseli i koncernom farmaceutycznym. Tego PiS-owi nie zapomnimy i już nigdy na PiS nie zagłosujemy, i nic nie jest tego w stanie zmienić. Równie mocno rozczarował PiS swoim fanatycznym służalstwem wobec Kijowa w czasie sprowokowanej przez Zachód wojny za wschodnią granicą. Świadomość, że interesy zagranicy są dla tej partii ważniejsze od losu Polaków na zawsze odstręczyła od niej bardzo wielu wyborców, którzy przesunęli swoje sympatie na Konfederacje, i nic już tego nie zmieni.

W równym stopniu bardzo wielu wyborców partii Donalda Tuska czuje niesmak, patrząc na poczynania wiernych wyznawców Brukseli i jej polityki. Obie zresztą partie wielce zasłużyły się rzucaniem kłód pod nogi Polakom. Nie potrafiły przez ostatnie 20 i kilka lat naprawić służby zdrowia, nie potrafiły podnieść z upadku oświaty, nie stworzyły warunków dla działalności gospodarczej, dzięki której rozkwitałby nasz kraj, nie naprawiły systemu podatkowego i emerytalnego, nie przeszkodziły dziesiątkom afer finansowych, zepsuły prawo i system sądownictwa. Lista szkód poczynionych przez obie formacje jest długa i nie wyczerpuje się na tym, co wskazano wyżej, a mimo to nadal cieszą się zaufaniem znacznej części rodaków. Da się to wytłumaczyć tylko brakiem alternatywy wyborczej. Prawdę powie każdy, kto chce głosować, że „nie ma na kogo". To prawda. Sprawowanie nadzoru nad tym skołowanym społeczeństwem polega także na tym, że pozbawiono go możliwości wyboru. Pięcioprocentowy próg wyborczy dobrze spełnia funkcję kagańca nałożonego na możliwości Polaków, dlatego wszelkie przejawy chwiania się układu magdalenkowego mogą tylko cieszyć, przynajmniej na chwilę, bo jest to układ silny i wcześniej czy później pozbiera się i długo jeszcze będzie zwodził Polaków, że uczestniczą w sposób wolny w procesie demokratycznym, który, jak wiadomo, jest ważniejszy od służby zdrowia, oświaty i finansów publicznych, dlatego te sprawy mamy w rozsypce, a demokracja kwitnie. Poznacie się w końcu na tym, rodacy?

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Adwokat radzi

Czy jest możliwe rozwiązanie umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartej na czas określony?

Kodeks Cywilny stanowi, że przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Umowa najmu może być zawarta na czas oznaczony lub nieoznaczony.

Jeżeli czas trwania najmu nie jest oznaczony, zarówno wynajmujący, jak i najemca mogą wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów umownych, a w przypadku ich braku z zachowaniem terminów ustawowych. Natomiast jeżeli czas trwania najmu jest oznaczony, zarówno wynajmujący, jak i najemca mogą wypowiedzieć najem w wypadkach określonych w umowie.

Jako adwokat specjalizuję się w prawie cywilnym, jeśli masz zatem problem z umową najmu, to serdecznie zapraszam do kontaktu: **www.kancelariawach.pl**. Pomogę ci między innymi przy zawarciu umowy najmu, mogę także reprezentować w sporach dotyczących rozwiązania umowy, a także w wielu innych czynnościach.

Jak rozwiązać umowę najmu zawartą na czas określony?

Zgodnie z art. 673 Kodeksu Cywilnego, jeżeli czas trwania najmu nie jest oznaczony, zarówno wynajmujący, jak i najemca mogą wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów umownych, a w ich braku z zachowaniem terminów ustawowych. Nadto zgodnie z art. 688 Kodeksu Cywilnego, jeżeli czas trwania najmu lokalu nie jest oznaczony, a czynsz jest płatny miesięcznie, najem można wypowiedzieć najpóźniej na trzy miesiące naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego.

Jeżeli czas trwania najmu jest oznaczony, zarówno wynajmujący, jak i najemca mogą wypowiedzieć najem w wypadkach określonych w umowie. Przygotowując się do zawarcia umowy najmu na czas określony, warto zatem zastanowić się nad ewentualnym wskazaniem w umowie przyczyn umożliwiających rozwiązanie umowy zawartej na czas określony. Bez tego może nie być możliwe wcześniejsze rozwiązanie takiej umowy, chyba że strony dojdą do porozumienia i wspólnie rozwiążą umowę na mocy porozumienia stron.

Zatem zawierając umowę najmu lokalu mieszkalnego na czas określony, należy rozważyć wszystkie za i przeciw. Po pierwsze wybierając umowę na czas określony, wiemy, ile ona będzie trwała, z góry określamy czas. W przypadku gdy najemca się sprawdzi, można umowę przedłużyć albo zakończyć czas jej trwania, jeśli najemca okazał się problematyczny.

Należy także pamiętać o jednej bardzo ważnej kwestii – stosunek najmu jest trwały i powinien trwać tak długo, jak określa to umowa. Zatem nie jest łatwo wypowiedzieć umowę najmu zawartą na czas określony.

Kto ma możliwość wypowiedzieć umowę najmu zawartą na czas określony?

Przede wszystkim wiele zależy od postanowień umowy. W umowie można bowiem pominąć uregulowania pozwalające najemcy na wypowiedzenie umowy wcześniej. W takiej sytuacji najemca będzie związany okresem trwania umowy i będzie mógł wypowiedzieć umowę jedynie w ściśle określonych ustawą wypadkach.

Wynajmujący posiada możliwość wypowiedzenia umowy najmu jedynie na podstawie art. 11 ustawy o ochronie praw lokatorów, który stanowi, że wynajmujący może odstąpić od umowy najmu tylko wtedy, gdy istnieje ważna przyczyna. Przyczyny te są określone we wspomnianej ustawie. Wynajmujący nie ma innych możliwości wypowiedzenia umowy najmu. Najemcy te przepisy nie dotyczą, w przypadku najemcy można określić w umowie różnego rodzaju przyczyny, jak na przykład zakup innego mieszkania.

Dodatkowe uprawnienie najemcy do wypowiedzenia umowy najmu lokalu

Zgodnie z art. 682 Kodeksu Cywilnego, jeżeli wady najętego lokalu są tego rodzaju, że zagrażają zdrowiu najemcy lub jego domowników albo osób u niego zatrudnionych, najemca może wypowiedzieć najem bez zachowania terminów wypowiedzenia, chociażby w chwili zawarcia umowy wiedział o wadach.

Zagrożenie musi być realne i obiektywne. Subiektywne przekonanie najemcy o możliwości wystąpienia skutków wyrażonych w tym przepisie nie wystarczy, aby mógł się na regulację z art. 682 k.c. skutecznie powołać. Istotne jest jednak to, że stan zagrożenia, tj. możliwość wystąpienia określonego skutku, musi istnieć, ale skutek ten nie musi nastąpić.

Przykładem wady lokalu, która zagraża zdrowiu, jest emitowanie substancji toksycznych, niebezpieczeństwo zawalenia się ścian budynku, niską temperaturę zagrażająca zdrowiu czy też nadmierne zawilgocenie i zagrzybienie.

W ustawie o ochronie praw lokatorów nie ma odmiennej regulacji niż przewidziana we wspomnianym przepisie, co oznacza, że art. 682 Kodeksu Cywilnego znajduje zastosowanie do stosunków najmu przewidzianych w tej ustawie.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl 25599236f6